

PISMA ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU

NAPOMNIENIA

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. Oto są słowa świętych napomnień czcigodnego Ojca naszego świętego Franciszka do wszystkich braci¹.

[1. CIAŁO PAŃSKIE]

¹Pan Jezus powiedział swoim uczniom; Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Mnie. ²Jeśli znalibyście Mnie, znalibyście z pewnością i mojego Ojca; i odtąd Go znacie i zobaczyliście Go. ³Mówi do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. ⁴Mówi mu Jezus: Tak długo jestem z wami, a nie poznaliście Mnie? Filipie, kto widzi Mnie, widzi i Ojca (J 14, 6-9) mego.

⁵Ojciec mieszka w światłości niedostępnej (por. 1Tm 6, 16) i Duchem jest Bóg (J 4, 24), i Boga nikt nigdy nie widział (J 1, 18). ⁶Dlatego tylko w duchu można Go oglądać, bo duch jest tym, który ożywia; ciało na nic się nie przyda (J 6, 64).

⁷Ale i Syna w tym, w czym jest równy Ojcu, nikt nie może inaczej oglądać niż Ojca ani inaczej niż Ducha Świętego. ⁸Dlatego potępieni są wszyscy, którzy widzieli Pana Jezusa według człowieczeństwa, ale nie dostrzegli i nie uwierzyli według ducha i bóstwa, że jest on prawdziwym Synem Bożym. ⁹Tak samo potępieni są ci wszyscy, którzy widzą sakrament [Ciała Chrystusowego], dokonywany słowami Pana na ołtarzu przez ręce kapłana pod postacią chleba i wina, ale nie dostrzegają i nie wierzą według ducha i bóstwa, że jest to prawdziwie Najświętsze Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa. ¹⁰Poświadcza to sam Najwyższy słowami: To jest ciało moje i krew mego Nowego Przymierza [która za wielu będzie wylana] (por. Mk 14, 22. 24); i: ¹¹Kto pożywa ciało moje i pije krew moją, ma życie wieczne (por J 6, 55). ¹²Stąd Duch Pański przebywający w wiernych swoich, jest tym, który przyjmuje Najświętsze Ciało i Krew Pana. ¹³Wszyscy inni, którzy nie mają udziału w tym Duchu, a ośmielają się przyjmować je, sąd sobie jedzą i piją (por. 1Kor 11, 29).

¹⁴Dlatego: Synowie ludzcy, dokąd będziecie twardego serca? (Ps 4, 3). ¹⁵Dlaczego nie poznajecie prawdy i nie wierzycie w Syna Bożego? (por. J 9, 35). ¹⁶Oto uniża się co dzień (por. Flp 2, 8) jak wtedy, gdy z tronu królewskiego (por. Mdr 18, 15) zstąpił do łona Dziewicy. ¹⁷Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. ¹⁸Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana. ¹⁹I jak ukazał się świętym apostołom w rzeczywistym ciecie, tak i teraz ukazuje się nam w świętym Chlebie. ²⁰I jak oni swoim wzrokiem cielesnym widzieli tylko Jego Ciało, lecz wierzyli, że jest Bogiem, ponieważ oglądali Go oczyma ducha, ²¹tak i my, widząc chleb i wino oczyma cielesnymi, starajmy się dostrzegać i wierzyć mocno, że jest to jego żywe i prawdziwe Najświętsze Ciało i Krew. ²²I w taki sposób Pan jest zawsze ze swymi wiernymi, jak sam mówi: Oto Ja jestem z wami aż do skończenia świata (por. Mt 28, 20).

[2. ZŁO SAMOWOLI]

¹ „Incipit” według kodeksu As.

¹Pan powiedział do Adama: Z każdego drzewa jedz; ale z drzewa wiadomości dobrego i złego nie jedz (por Rdz 2, 16-17). ²Z każdego drzewa rajskiego mógł jeść, ponieważ dopóki nie wykroczył przeciw posłuszeństwu, nie zgrzeszył. ³Ten bowiem jada z drzewa poznania dobra, kto przywłaszcza sobie swoją wolę i wynosi się z dobra, jakie Pan mówi i działa w nim. ⁴I tak z podszeptu szatana i z powodu przekroczenia przykazania stało się to owocem poznania zła. ⁵A za to trzeba ponieść karę.

[3. POSŁUSZEŃSTWO DOSKONAŁE]

¹Pan mówi w Ewangelii: Kto nie wyrzekłby się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem (por. Łk 14, 33); ²i: Kto chciałby zachować swoje życie, straci je (Łk 9, 24). ³Ten człowiek opuszcza wszystko, co ma, i traci swoje ciało, który siebie samego oddaje całkowicie pod posłuszeństwo w ręce swego przełożonego. ⁴I cokolwiek czyni i mówi, jeśli wie, że nie sprzeciwia się to jego woli, jest to prawdziwe posłuszeństwo, byleby to, co czyni, było dobre. ⁵I choćby podwładny widział coś lepszego i pożyteczniejszego dla swej duszy niż to, co nakazuje przełożony, niech dobrowolnie złoży Bogu z tego ofiarę i niech stara się spełnić życzenie przełożonego. ⁶To jest bowiem posłuszeństwo z miłości (1P 1, 22), ponieważ miłe jest Bogu i bliźniemu.

⁷Jeśli przełożony wyda jakieś polecenie niezgodne z jego [podwładnego] sumieniem, wolno mu nie posłuchać, niech go jednak nie opuszcza. ⁸A jeśli z tego powodu będzie przez kogoś prześladowany, niech go dla Boga miłuje. ⁹Kto bowiem woli znosić prześladowanie niż odłączyć się od braci, ten trwa rzeczywiście w doskonałym posłuszeństwie, bo życie swoje oddaje za braci swoich (por. J 15, 13).

¹⁰Jest bowiem wielu zakonników, którym się wydaje, że widzą lepsze rzeczy do zrobienia niż te, które nakazują przełożeni; ci oglądają się wstecz (por. Łk 9, 62) i powracają do wymiotów własnej woli (por. Prz 26, 11; 2 P 2, 22). ¹¹Ci są mordercami i swoim złym przykładem gubią wiele dusz.

[4. NIKT NIE POWINIEN PRZYWŁASZCZAĆ SOBIE PRZEŁOŻEŃSTWA]

¹Nie przyszedłem, aby Mi służono, lecz aby służyć (por. Mt 20, 28) mówi Pan. ²Ci, którzy są postawieni nad innymi, tak powinni się chlubić z tego przełożenia, jakby zostali wyznaczeni do obowiązku umywania nóg braciom. ³I jeśli utrata przełożenia zasmuca ich bardziej, niż utrata obowiązku umywania nóg, tym więcej napełniają sobie trzosi z niebezpieczeństwem dla duszy (por. J 12, 6)².

[5. NIKT NIE POWINIEN UNOSIĆ SIĘ PYCHĄ, LECZ NIECH CHLUBI SIĘ W KRZYŻU PAŃSKIM]

¹Człowieku zastanów się, do jak wysokiej godności podniósł cię Pan Bóg, bo stworzył cię i ukształtował według ciała na obraz umiłowanego Syna swego i na podobieństwo według ducha (por. Rdz 1, 26). ²I wszystkie stworzenia, które są pod niebem, służą na swój sposób swemu Stwórcy, uznają Go i słuchają lepiej niż ty. ³I nawet złe duchy nie ukrzyżowały Go, lecz to ty wraz z nimi ukrzyżowałeś Go i krzyżujesz nadal przez upodobanie w wadach i grzechach.

⁴Z czego więc możesz się chlubić? ⁵Choćbyś bowiem był tak bystry i mądry, że posiadałbyś wszelką wiedzę (por. 1Kor 13, 2) i umiał wyjaśniać wszystkie rodzaje języków (por. 1Kor 12, 10. 28) i badać wnikliwie tajemnice niebieskie, nie możesz się chlubić tym wszystkim; ⁶bo jeden szatan poznał rzeczy niebieskie i teraz zna sprawy ziemskie lepiej niż wszyscy ludzie, chociaż mógłby być jakiś człowiek, który otrzymałby od Pana szczególnie

² Aluzja do zdrajcy Judasza (por. J 12, 6).

poznanie najwyższej mądrości. ⁷Tak samo, gdybyś był piękniejszy i bogatszy od wszystkich i gdybyś nawet cuda czynił, tak że wyrzucałbyś złe duchy, wszystko to zwraca się przeciwko tobie i nie należy do ciebie, i nie możesz się tym wcale chlubić. Lecz w tym możemy się chlubić: w słabościach naszych (por. 2Kor 12, 5) i w codziennym dźwiganium świętego krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. Łk 14, 27).

[6. NAŚLADOWANIE PANA]

¹Bracia, spoglądajmy na dobrego Pasterza, który dla zbawienia swych owiec wycierpiał mękę krzyżową. ²Owce Pana poszły za Nim w ucisku i prześladowaniu, w upokorzeniu i głodzie, w chorobie i doświadczeniu, i we wszystkich innych trudnościach; i w zamian za to otrzymały od Pana życie wieczne.

³Stąd wstyd dla nas, sług Bożych, że święci dokonywali wielkich dzieł, a my chcemy otrzymać chwałę i cześć, opowiadając o nich.

[7. ZA WIEDZĄ POWINNY IŚĆ DOBRE CZYNY]

¹Apostoł mówi: Litera zabija, a duch ożywia (2Kor 3, 6). ²Litera zabija tych, którzy pragną poznać tylko same słowa, aby uchodzić za mądrzejszych od innych i zdobyć wielkie bogactwa, i rozdać je krewnym i przyjaciółom.

³I tych zakonników zabija litera, którzy nie chcą postępować według ducha Pisma Bożego, lecz pragną raczej poznawać tylko słowa i wyjaśniać je innym.

⁴I tych ożywia duch Pisma Bożego, którzy żadnej wiedzy, jaką posiadają i pragną osiąść, nie przypisują ciału, lecz słowem i przykładem odnoszą do Najwyższego Pana Boga, do którego należy wszelkie dobro.

[8. NALEŻY UNIKAĆ GRZECHU ZAZDROŚCI]

¹Apostoł mówi: Nikt nie może powiedzieć: Pan Jezus bez pomocy Ducha Świętego (1Kor 12, 3); ²i: Nie ma nikogo, kto by czynił dobro, nie ma ani jednego (Rz 3, 12). ³Ktokolwiek więc zazdrości bratu swemu dobra, jakie Pan mówi i czyni w nim, dopuszcza się grzechu bluźnierstwa, bo zazdrości samemu Najwyższemu, który mówi i czyni wszelkie dobro.

[9. MIŁOŚĆ]

¹Pan mówi: Miłujcie nieprzyjaciół waszych [czyńcie dobrze tym, którzy was nienawidzą i módlcie się za prześladowującymi i spotwarzającymi was]³ (Mt 5, 44). ²Ten bowiem rzeczywiście kocha swego nieprzyjaciela, kto nie boleje nad doznawaną krzywdą, ³lecz dla miłości Bożej smuci się grzechem jego duszy. ⁴I czynem okazuje mu miłość.

[10. UMARTWIENIE CIAŁA]

¹Wielu jest takich, którzy, grzesząc lub doznając krzywdy, składają winy na nieprzyjaciela lub bliźniego. ²Lecz nie tak jest: każdy bowiem ma w swej mocy nieprzyjaciela, mianowicie ciało, przez które grzeszy. ³Dlatego błogosławiony ten sługa (Mt 24, 46), który mając w swej władzy takiego nieprzyjaciela, będzie zawsze trzymał go związanego i roztropnie miał się przed nim na baczności. ⁴Dopóki bowiem tak będzie

³ W większości rękopisów po słowach: *Diligite inimicos vestros* jest *etc.* Esser podał dalszy ciąg tekstu w klamrach, co przyjmujemy i w naszym przekładzie.

postępował, żaden inny nieprzyjaciel, widzialny czy niewidzialny, nie będzie mógł mu szkodzić.

[11. NIKT NIE POWINIEN SIĘ GORSZYĆ GRZECEM BLIŹNIEGO]

¹Słudze Bożemu tylko jedno nie powinno się podobać: grzech. ²I jakkolwiek grzech jakaś osoba popełniłaby i z tego powodu sługa Boży niepokoiłby się i gniewał, ale nie z miłości, gromadzi sobie winę (por. Rz 2, 5). ³Ten sługa wie życie prawe, wolne od przywiązań, który się nie denerwuje i nie gniewa na nikogo. ⁴I błogosławiony jest ten, który nic sobie nie zatrzymuje, oddając co jest cesarskiego, cesarzowi, a co jest Bożego, Bogu (Mt 22, 21).

[12. JAK ROZPOZNAĆ DUCHA PAŃSKIEGO]

¹Tak można poznać, czy sługa Boży ma ducha Pańskiego: ²jeśli jego ciało nie będzie wynosiło się pychą - bo ono zawsze jest przeciwne wszelkiemu dobru - z tego powodu, że Pan czyni przez niego jakieś dobro, ³lecz jeśli we własnych oczach uważałby się raczej za lichszego i mniejszego od wszystkich innych ludzi.

[13. CIERPLIWOŚĆ]

¹Błogosławieni pokój czyniący, bo nazwani będą synami Boga (Mt 5, 9). Nie może poznać sługa Boży, ile ma cierpliwości i pokory, dopóki się wszystko dzieje po jego myśli. ²Gdy zaś przyjdzie czas, kiedy ci, którzy powinni postępować według jego woli, zaczną mu się sprzeciwiać; ile wtedy okaże cierpliwości i pokory, tyle jej ma, nie więcej.

[14. UBÓSTWO DUCHA]

¹Błogosławieni ubodzy duchem, bo do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5, 3). ²Wielu jest takich, którzy oddając się gorliwie modlitwom i obowiązkom, nękają swe ciała licznymi postami i umartwieniami, ³lecz z powodu jednego tylko słowa, które zdaje się być krzywdą dla ich ciała, lub z powodu jakiejś rzeczy, której się ich pozbawia, wzbudzają się i wpadają w gniew. ⁴Ci nie są ubodzy duchem. Kto bowiem jest rzeczywiście ubogi duchem, ten nienawidzi siebie samego (por. Łk 14, 26) i kocha tych, którzy uderzają go w policzek (por. Mt 5, 39).

[15. POKÓJ]

¹Błogosławieni pokój czyniący, bo nazwani będą synami Boga (Mt 5, 9). ²Ci przynoszą naprawę pokój, którzy wśród wszystkich cierpień, jakie ich spotykają na tym świecie, dla miłości Pana naszego Jezusa Chrystusa zachowują pokój duszy i ciała.

[16. CZYSTOŚĆ SERCA]

¹Błogosławieni czystego serca, bo oni będą oglądać Boga (Mt 5, 8). ²Prawdziwie czystego serca są ci, którzy gardzą dobrami ziemskimi, szukają niebieskich i nie przestają nigdy czystym sercem i duszą uwielbiać i widzieć Pana, Boga żywego i prawdziwego.

[17. POKORNY SŁUGA BOŻY]

¹Błogosławiony jest ten sługa (Mt 24, 46), który nie wynosi się z powodu dobra, jakie Pan mówi i czyni przez niego, bardziej niż z tego, jakie Pan mówi i czyni przez innego. ²Grzeszy ten człowiek, który chce więcej otrzymać od swego bliźniego niż dać z siebie Panu Bogu.

[18. MIŁOSIĘDZIE WOBEC BLIŹNIEGO]

¹Błogosławiony człowiek, który znosi swego bliźniego z jego ułomnościami, tak jak chciałby, aby jego znoszono, gdyby był w podobnym położeniu. ²Błogosławiony sługa, który Panu Bogu oddaje wszystkie dobra, kto bowiem cokolwiek zatrzymuje dla siebie, ukrywa w sobie pieniądze Pana Boga swego (por. Mt 25, 18) i to, co sądził, że ma, będzie mu odjęte (por. Łk 8, 18).

[19. DOBRY I POKORNY ZAKONNIK]

¹Błogosławiony sługa, który nie uważa się za lepszego, gdy go ludzie chwala i wywyższają, niż wówczas, gdy go uważają za słabego, prostego i godnego pogardy; ²ponieważ człowiek jest tym tylko, czym jest w oczach Boga i niczym więcej⁴.

³Biada temu zakonnikowi, który został wyniesiony do wysokiej godności i sam nie chce dobrowolnie ustąpić. ⁴A błogosławiony jest ten sługa (Mt 24, 46), który został wyniesiony wysoko nie z własnej woli i pragnie być zawsze pod stopami innych.

[20. DOBRY I PRÓŻNY ZAKONNIK]

¹Błogosławiony ten zakonnik, który znajduje zadowolenie i radość tylko w najświętszych słowach i dziełach Pana ²i pociąga przez nie ludzi do miłości Boga w radości i weselu (por. Ps 50, 51). ³Biada temu zakonnikowi, który ma upodobanie w słowach płochych i próżnych i przez nie skłania ludzi do śmiechu.

[21. PRÓŻNY I GADATLIWY ZAKONNIK]

¹Błogosławiony sługa, który gdy mówi, nie ujawnia wszystkich swoich spraw w nadziei nagrody i nie jest skory do mówienia (por. Prz 29, 20), lecz przewiduje roztropnie, co powinien mówić lub opowiadać. ²Biada temu zakonnikowi, który dobra, jakich mu Pan udziela, chce ludziom okazywać słowami, by zdobyć uznanie, zamiast ukrywać je w sercu swoim (por. Łk 2, 19. 51), a innym ukazywać przez czyny. ³Otrzymuje on zapłatę swoją (por. Mt 6, 2. 5. 16), a słuchacze odnoszą mało korzyści.

[22. ZNOSZENIE OSKARŻEŃ]

¹Błogosławiony sługa, który czyjeś uwagi, oskarżenia i upomnienia znosi tak cierpliwie, jakby pochodziły od niego samego. ²Błogosławiony sługa, który udzielane mu upomnienia przyjmuje spokojnie, słucha skromnie, pokornie wyznaje swą winę i chętnie wynagradza. ³Błogosławiony sługa, który nie jest skory do usprawiedliwiania się i znosi pokornie wstyd i naganę za winę, choćby się nawet jej nie dopuścił.

[23. POKORA]

⁴ Por. BLegMj VI, 1.

¹Błogosławiony sługa, który okazuje się równie pokorny wśród swych podwładnych, jak wśród swych panów. ²Błogosławiony sługa, który zawsze pozostaje pod różgą karności. ³Sługą wiernym i roztropnym (por. Mt 24, 45) jest ten, który nie zaniedbuje pokuty za wszystkie swoje przewinienia: wewnętrznie przez skruchę, a zewnętrznie przez wyznanie winy i uczynki wynagradzające

[24. PRAWDZIWA MIŁOŚĆ]

Błogosławiony sługa, który tak kochałby swego brata chorego, który nie może mu oddać przysługi, jak kocha zdrowego, który może mu pomóc.

[25. PRAWDZIWA MIŁOŚĆ]

Błogosławiony sługa, który tak kochałby i szanował swego brata będącego daleko od niego, jak gdyby był z nim i nie mówiłby w jego nieobecności tego, czego nie mógłby powiedzieć z miłością w jego obecności.

[26. SŁUDZY BOŻY POWINNI SZANOWAĆ DUCHOWNYCH]

¹Błogosławiony sługa, który ma zaufanie do duchownych uczciwie żyjących według zasad Kościoła rzymskiego. ²A biada tym, którzy nimi gardzą; choćby bowiem byli oni grzesznikami, jednak nikt nie powinien ich sądzić, bo Pan sam zastrzega sobie prawo sądu nad nimi. ³O ile bowiem większa jest ich posługa wobec Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, które oni sami przyjmują i sami tylko innym udzielają. ⁴O tyle większy grzech mają ci, którzy grzeszą przeciwko nim niż przeciwko wszystkim innym ludziom na tym świecie.

[27. CNOTY, KTÓRE USUWAJĄ WADY]

¹Gdzie jest miłość i mądrość, tam nie ma ani bojaźni, ani niewiedzy. ²Gdzie jest cierpliwość i pokora, tam nie ma gniewu, ani zamętu. ³Gdzie jest ubóstwo z radością, tam nie ma ani chciwości, ani skąpstwa. ⁴Gdzie jest pokój i rozmyślanie, tam nie ma ani zatroskania, ani roztargnienia. ⁵Gdzie jest bojaźń Pańska, która strzeże domu swego (por. Łk 11, 21), tam nieprzyjaciel nie ma możliwości wejścia. ⁶Gdzie jest miłosierdzie i delikatność, tam nie ma ani zbytku, ani zatwardziałości serca.

[28. DOBRO NALEŻY UKRYWAĆ, ABY GO NIE STRACIĆ]

¹Błogosławiony sługa, który w niebie gromadzi (por Mt 6, 20) dobra, jakie Pan mu okazał i nie pragnie ujawniać ich ludziom dla zdobycia uznania, ²bo sam Najwyższy okaże jego czyny tym, którym zechce. ³Błogosławiony sługa, który tajemnice Pańskie zachowuje w sercu swoim (por. Łk 2, 19. 51).

PRAWDZIWA I DOSKONAŁA RADOŚĆ

¹Tenże [br. Leonard] opowiadał, że pewnego dnia u Świętej Maryi [Matki Boskiej Anielskiej] św. Franciszek zawołał brata Leona i powiedział: „Bracie Leonie, pisz”. ²Ten

odpowiedział: „Jestem gotów”. ³Pisz - rzeczy - czym jest prawdziwa radość. ⁴Przybywa posłaniec i mówi, że wszyscy profesorowie z Paryża wstąpili do zakonu; napisz to nie prawdziwa radość. ⁵Że tak samo uczynili wszyscy prałaci z tamtej strony Alp, arcybiskupi i biskupi, również król Francji i Anglii; napisz, to nie jest prawdziwa radość. ⁶Tak samo, że moi bracia poszli do niewiernych i nawrócili wszystkich do wiary; że mam od Boga tak wielką łaskę, że uzdrawiam chorych i czynię wiele cudów; mówię ci, że w tym wszystkim nie kryje się prawdziwa radość. ⁷Lecz co to jest prawdziwa radość? ⁸Wracam z Perugii i późną nocą przychodzę tu, jest zima i ślota, i tak zimno, że u dołu tuniki zwisają zmarznięte sople i ranią wciąż nogi, i krew płynie z tych ran. ⁹I cały zabłocony, zziębnięty i zlodowaciały przychodzę do bramy; i gdy długo pukałem i wołałem, przyszedł brat i pyta: Kto jest?. Odpowiedziałem: Brat Franciszek. ¹⁰A ten mówi: Wynoś się; to nie jest pora stosowna do chodzenia; nie wejdziesz. ¹¹A gdy ja znowu nalegam, odpowiada: Wynoś się; ty jesteś [człowiek] prosty i niewykształcony. Jesteś teraz zupełnie zbyteczny. Jest nas tylu i takich, że nie potrzebujemy ciebie. ¹²A ja znowu stoję przy bramie i mówię: Na miłość Bożą, przyjmijcie mnie na tę noc. ¹³A on odpowiada: Nic z tego. Idź tam, gdzie są krzyżowcy i prosz. ¹⁴Powiadam ci: jeśli zachowam cierpliwość i nie rozgniewam się, na tym polega prawdziwa radość i prawdziwa cnota, i zbawienie duszy.

REGUŁA NIEZATWIERDZONA

Rozpoczyna się pierwsza reguła, którą napisał św. Franciszek⁵.

[PROLOG]

¹W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

²Oto jest sposób życia według Ewangelii Jezusa Chrystusa, o którego uznanie i zatwierdzenie prosił papieża brat Franciszek. I ten [papież] uznał go i zatwierdził dla niego i jego braci obecnych i przyszłych.

³Brat Franciszek i każdy, kto będzie zwierzchnikiem tego zakonu, ma przyrzec posłuszeństwo i szacunek papieżowi Innocentemu i jego następcom. ⁴I wszyscy inni bracia mają obowiązek posłuszeństwa bratu Franciszkowi i jego następcom.

[ROZDZIAŁ 1]

[BRACIA POWINNI ŻYĆ W POSŁUSZEŃSTWIE, BEZ WŁASNOŚCI I W CZYSTOŚCI]

¹Reguła i życie tych braci polega na tym, aby żyć w posłuszeństwie, w czystości i bez własności oraz zachowywać naukę i naśladować przykład Pana naszego Jezusa Chrystusa, który mówi: ²Jeśli chcesz być doskonałym, idź, sprzedaj wszystko (por. Łk 18, 22), co masz i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie; przyjdź i chodź za Mną (Mt 19, 21). ³I: Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój, i naśladuje Mnie (Mt 16, 24). ⁴Także: Jeśli kto chce przyjść do Mnie, a nie ma w nienawiści ojca i matki, i żony, i dzieci, i braci, i siostr, jeszcze też i życia swego, nie może być Moim uczniem (por. Łk 14, 26). ⁵I każdy, kto opuściłby ojca albo matkę, braci albo siostry, żonę albo dzieci, domy albo pola dla Mnie, stokroć więcej otrzyma i posiadzie życie wieczne (por. Mt 19, 29; por. Mk 10, 29 i Łk 18, 29).

[ROZDZIAŁ 2]

⁵ „Incipit” według kodeksu An.

[PRZYJMOWANIE I UBIÓR BRACI]

¹Jeśli kto z Bożego natchnienia pragnie przyjąć ten sposób życia i przyjdzie do naszych braci, niech będzie przyjęty życzliwie. ²Jeśli zaś okaże się wytrwały w pragnieniu przyjęcia naszego sposobu życia, niech bracia bardzo się strzegą, aby nie mieszać się do jego spraw doczesnych, lecz niech go jak najprędzej przedstawiają swemu ministrowi. ³Minister niech przyjmie go z prawdziwą dobrocią, doda zachęty i wytłumaczy mu dokładnie, na czym polega nasz sposób życia. ⁴Potem kandydat, jeśli chce i może to uczynić zgodnie z sumieniem i bez przeszkód, sprzeda cały swój majątek i to wszystko postara się rozdać ubogim. ⁵Bracia i ich ministrowie niech się strzegą, aby nie mieszać się wcale do jego spraw ⁶i nie przyjmować od niego pieniędzy ani osobiście, ani przez zastępców. ⁷Jeśli jednak bracia odczuwają brak rzeczy niezbędnych do życia, mogą z konieczności, jak inni ubodzy, przyjąć coś z wyjątkiem pieniędzy.

⁸Gdy [kandydat] powróci, minister da mu odzież na okres rocznej próby: dwie tuniki bez kaptura, sznur, spodnie i kaparon⁶ sięgający do pasa. ⁹Po upływie roku i czasu próby niech będzie przyjęty pod posłuszeństwo. ¹⁰Potem nie wolno mu przechodzić do innego zakonu ani „wałęsać się wbrew posłuszeństwu” według rozporządzenia papieża⁷ i Ewangelii. Bo nikt, kto rękę przykładą do pługa, a ogląda się wstecz, nie nadaje się do królestwa Bożego (Łk 9, 62). ¹¹Jeśli zaś przyjdzie ktoś, kto ma trudności w rozdaniu majątku, a ma dobrą wolę, wystarczy, że go opuści. ¹²Nikogo nie wolno przyjmować wbrew praktyce i przepisom Kościoła świętego.

¹³Inni zaś bracia, którzy przyrzekli posłuszeństwo, niech mają jedną tunikę z kapturem i - jeśli zachodzi potrzeba - drugą bez kaptura, sznur i spodnie. ¹⁴I wszyscy bracia niech noszą suknie ubogie i mogą je łątać, z błogosławieństwem Bożym, lichym płótnem lub innymi kawałkami; bo Pan mówi w Ewangelii: Ci, którzy są w kosztownej odzieży i w rozkoszach (Łk 7, 25) i w miękkie szaty się ubierają (Mt 11, 8), są w domach królewskich (Mt 11, 8; Łk 7, 25). ¹⁵I choćby nazywano ich obłudnikami, niech jednak nie przestają czynić dobrze i niech nie poszukują drogich szat na tym świecie, aby mogli otrzymać szatę w królestwie niebieskim.

[ROZDZIAŁ 3]

[BOSKIE OFICJUM I POST]

¹Pan mówi: Ten rodzaj złych duchów może wyjść tylko przez post i modlitwę (Mk 9, 28); ²i znowu: Gdy pościcie, nie bądźcie smutni jak obłudnicy (Mt 6, 16).

³Dlatego wszyscy bracia, zarówno klerycy jak nieklerycy, niech odmawiają zgodnie z zobowiązaniem oficjum boskie, uwielbienia i modlitwy. ⁴Klerycy niech odmawiają oficjum i modlą się za żywych i zmarłych według zwyczaju przyjętego wśród duchowieństwa. ⁵I dla wynagrodzenia za uchybienia i zaniedbania braci niech odmawiają co dzień Zmiłuj się nade mną, Boże (Ps 50) i Ojcze nasz. ⁶Za zmarłych braci niech odmawiają Z głębokości (Ps 129) i Ojcze nasz. ⁷I mogą mieć tylko księgi potrzebne do odmawiania oficjum. ⁸I braciom nieklerykom wolno mieć psalterz, jeśli umieją czytać. ⁹Ci zaś którzy nie umieją czytać, nie mogą mieć książek.

¹⁰Bracia nieklerycy niech odmawiają Wierzę w Boga i dwadzieścia cztery Ojcze nasz oraz Chwała Ojcu za jutrznię; za laudesy pięć; za prymę Wierzę w Boga i siedem Ojcze nasz

⁶ Kaparon - wielki kaptur używany przez wieśniaków dla ochrony od deszczu. Kaparon wkładany był na okrycie głowy.

⁷ Papież Honoriusz III bullą *Cum secundum consilium* z dnia 22.09.1220 roku wprowadził nowicjat i zakazał lekkomyślnego opuszczania zakonu.

oraz Chwała Ojcu; za tercję, sekstę i nonę po siedem; za nieszpory dwanaście; za kompletę Wierzę w Boga i siedem Ojczy nasz oraz Chwała Ojcu; za zmarłych siedem Ojczy nasz oraz Wieczny odpoczynek; i za uchybienia i zaniedbania braci co dzień trzy Ojczy nasz.

¹¹I niech też wszyscy bracia poszczą od uroczystości Wszystkich Świętych do Bożego Narodzenia i od Objawienia Pańskiego, kiedy to Pan nasz Jezus Chrystus zaczął pościć, do Wielkanocy. ¹²W innym zaś czasie według tego sposobu życia post obowiązuje ich tylko w piątki. ¹³I wolno im według Ewangelii jeść wszystkie potrawy, jakie im podadzą (por. Łk 10, 8).

[ROZDZIAŁ 4]

[STOSUNEK MIĘDZY MINISTRAMI A INNYMI BRACIAMI]

¹W imię Pańskie! ²Wszyscy bracia, którzy są ustanowieni ministrami i sługami innych braci, niech rozmieszczają swoich braci, w prowincjach i w miejscach, w których będą, niech ich często odwiedzają, i w sposób duchowy napominają i umacniają. ³A wszyscy inni moi umiłowani bracia niech będą im bardzo posłuszni we wszystkich sprawach dotyczących zbawienia duszy i nie sprzecznych z naszym sposobem życia.

⁴I niech odnoszą się do siebie, tak jak mówi Pan: Cokolwiek chcecie, aby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie (Mt 7, 12) ⁵oraz: „Nie czyń tego drugiemu, czego byś nie chciał, aby tobie czyniono”. ⁶A ministrowie i słudzy niech pamiętają, że Pan mówi: nie przyszedłem, aby mi służyli, lecz aby służyć (por. Mt 20, 28), i że troska o dusze braci została im powierzona. Jeśliby który z nich zginął z ich winy i przez ich zły przykład, będą musieli w dzień sądu zdać rachunek (por. Mt 12, 36) przed Panem Jezusem Chrystusem.

[ROZDZIAŁ 5]

[POPRAWIANIE BRACI BŁĄDZĄCYCH]

¹Strzeżcie więc dusz waszych i dusz waszych braci, bo straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego (Hbr 10, 31). ²Jeśli jakiś minister wyda któremuś z braci polecenie sprzeczne z naszym sposobem życia lub sumieniem brata, ten nie jest obowiązany słuchać go; bo nie ma posłuszeństwa tam, gdzie kryje się wykroczenie lub grzech. ³Niech jednak wszyscy bracia podlegający ministrom i sługom przyglądają się z uwagą i roztropnie postępowaniu ministrów i sług. ⁴I jeśli zauważą, że któryś z nich postępuje nie według ducha i nie według naszego sposobu życia, lecz według ciała, gdyby po trzecim upomnieniu się nie poprawił, niech na kapitule Zielonych Świąt doniosą ministrowi i słudze całego braterstwa bez względu na jakiegokolwiek jego protesty.

⁵Jeśli zaś między braćmi znalazłby się gdziekolwiek jakiś brat, chcący postępować według ciała, nie według ducha, niech mu współbracia zwrócą uwagę i upomną pokornie i z miłością. ⁶Jeśli po trzecim upomnieniu nie chciałby się poprawić, niech go jak najprędzej odeślą do swego ministra i sługi lub dadzą mu znać. Minister i sługa niech postąpi z nim tak, jak mu się będzie najlepiej wobec Boga wydawało.

⁷I niech się strzegą wszyscy bracia, tak ministrowie i słudzy, jak i inni, aby się nie denerwowali ani gniewali z powodu czyjegoś grzechu lub złego [przykładu], bo szatan chce przez grzech jednego przywieść wielu do upadku. ⁸Niech raczej, jak tylko mogą, duchowo wspomagają tego, który zgrzeszył, bo nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza (por. Mt 9, 12; Mk 2, 17).

⁹Nie wolno również braciom piastować władzy ani panować nad nikim, zwłaszcza nad współbraćmi. ¹⁰Tak bowiem mówi Pan w Ewangelii: Władcy panują nad narodami, a możni sprawują nad nimi władzę (Mt 20, 25). Nie tak będzie wśród braci (por. Mt 20, 26a); ¹¹i kto by

chciał być większy, niech będzie ich ministrem⁸ (por. Mt 20, 26b) i sługą,¹² i kto wśród nich jest większy, niech stanie się jako mniejszy (por. Łk 22, 26).

¹³Niech żaden z braci źle nie mówi ani nie czyni drugiemu; ¹⁴niech raczej przez miłość Ducha chętnie służą jedni drugim i będą sobie posłuszni (por. Ga 5, 13b). ¹⁵I to jest prawdziwe i święte posłuszeństwo Pana naszego Jezusa Chrystusa. ¹⁶I wszyscy bracia, ilekroć odstąpiliby od przykazań Pańskich i wałęsaliby się poza posłuszeństwem, niech wiedzą, że według słów proroka (Ps 118, 21) będą przeklęci, póki świadomie pozostaną w tym grzechu, poza posłuszeństwem. ¹⁷I jeśli wytrwają w przykazaniach Pana, jak przyrzekli, zachowując Ewangelię i swój sposób życia, niech wiedzą, że żyją w prawdziwym posłuszeństwie, i niech będą błogosławieni przez Pana.

[ROZDZIAŁ 6]

[ZWRACANIE SIĘ BRACI DO MINISTRÓW; ŻADNEGO BRATA NIE WOLNO NAZYWAĆ PRZEOREM]

¹Bracia, w jakichkolwiek miejscach przebywają, jeśli nie mogą zachować naszego sposobu życia, niech zwrócą się jak najprędzej do swego ministra i przedstawią mu swoje trudności. ²Minister niech stara się tak im zaradzić, jak by tego sobie samemu życzył, gdyby znalazł się w podobnym położeniu.

³I nikogo nie można nazywać przeorem, lecz wszyscy bez różnicy niech nazywają się braćmi mniejszymi. ⁴I jeden drugiemu niech umywa nogi (por. J 13, 14).

[ROZDZIAŁ 7]

[JAK NALEŻY SŁUŻYĆ I PRACOWAĆ]

¹Wszyscy bracia, w jakichkolwiek miejscach przebywają u kogoś, aby służyć albo pracować, nie mogą być rządcami ani urzędnikami, ani obejmować stanowisk kierowniczych w domach, gdzie służą. Niech nie przyjmują funkcji, która spowodowałaby zgorzenie lub wyrządziłaby szkodę ich duszy (por. Mk 8, 36). ²Lecz niech będą mniejsi i poddani wszystkim, którzy przebywają w tym samym domu. ³A bracia, którzy znają się na pracy, niech pracują wykonując ten sam zawód, którego się nauczyli, jeśli to nie szkodziłoby zbawieniu duszy i mogłoby być uczciwie wykonane. ⁴Bo prorok mówi: Owoce prac twoich będziesz spożywał⁹, szczęśliwy jesteś i dobrze ci będzie (Ps 127, 2); ⁵i Apostoł: Kto nie chce pracować, niech nie je (por. 2 Tes 3, 10); ⁶oraz: niech każdy pozostaje w takim zawodzie i obowiązku, w jakim został powołany (por. 1 Kor 7, 24). ⁷Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować wszystko, co im potrzebne, z wyjątkiem pieniędzy. ⁸A gdy zajdzie konieczność, niech idą po jałmużnę, jak inni ubodzy. ⁹I wolno im mieć narzędzia żelazne i inne przydatne w ich rzemiośle.

¹⁰Wszyscy bracia „niech starają się gorliwie przykładać do jakiejś dobrej pracy”¹⁰, bo napisane jest: „Zawsze czyni coś dobrego, aby diabeł zastał cię zajętym”¹¹. ¹¹I także: „Lenistwo

⁸ W tekście Mateusza (20, 26b) zamiast *niech będzie (...) sługą* (łac. minister) przetłumaczono: *niech będzie (...) ministrem*, ponieważ św. Franciszek dodał *et servus = i sługą*. Używał on bowiem łącznie obu określeń *minister et servus* jako nazwy przełożonego (por. 1Reg 4, 2,6; 5, 3. 4. 6. 7).

⁹ Dosłownie: *prace owoców twoich pożywać będziesz (Labores fructum tuorum manducabis)*. Esser podaje tę wersję jako pochodzącą z Psalterium Romanum. Wulgata ma: *Labores manuum tuarum quia manducabis(...)*.

¹⁰ Św. Grzegorz, Hom. XIII na Ev., PL 76, 1123.

¹¹ Św. Hieronim, List 125, PL 22, 1078.

jest nieprzyjacielem duszy”¹². ¹²Dlatego słudzy Boży powinni zawsze oddawać się modlitwie lub jakiemuś dobremu zajęciu.

¹³Gdziekolwiek bracia będą przebywać, w pustelniach czy w innych miejscach, niech się strzegą, by nie przywłaszczali sobie żadnego pomieszczenia i nikomu nie bronili do niego dostępu. ¹⁴I ktokolwiek przyszedłby do nich: przyjaciel czy wróg, złodziej czy łotr, niech go przyjmą uprzejmie. ¹⁵I gdziekolwiek bracia są i w jakimkolwiek miejscu spotkają się, niech okazują sobie nawzajem poważanie i szacunek w duchu, z miłością, bez narzekania (por. 1 P 4, 9). ¹⁶I niech strzegą się, by swym wyglądem nie robili wrażenia smutnych i posepnych obłudników; lecz niech okazują się radosnymi w Panu (por. Flp 4, 4) i pogodnymi, i życzliwymi.

[ROZDZIAŁ 8]

[BRACIA NIE POWINNI PRZYJMOWAĆ PIENIĘDZY]

¹Pan nakazuje w Ewangelii: Uważajcie, strzeżcie się wszelkiej złości i chciwości (por. Łk 12, 15); ²i: miejcie się na baczności wobec kłopotów tego świata i trosk tego życia (por. Łk 21, 34).

³Dlatego żaden z braci, gdziekolwiek jest i gdziekolwiek się udaje, nie może w żaden sposób brać ze sobą rzeczy mających wartość pieniężną lub pieniędzy, przyjmować lub kazać przyjmować, ani na zakup odzienia lub książek, ani jako wynagrodzenie za pracę, ani w żadnym innym wypadku, z wyjątkiem oczywistej potrzeby braci chorych; nie powinniśmy bowiem przypisywać większej użyteczności i znaczenia rzeczom mającym wartość pieniężną i pieniądzom niż kamieniom. ⁴I kto ich pożąda lub ceni je więcej niż kamienie, tego szatan stara się zaślepić. ⁵Miejmy się więc na baczności my, którzy opuściliśmy wszystko (por. Mt 19, 27), abyśmy z powodu takiej drobnostki nie stracili królestwa niebieskiego. ⁶I jeśli znajdziemy gdzieś pieniądze, nie dbajmy o nie więcej niż o pył, który depczemy stopami, bo to marność nad marnościami i wszystko marność (Syr 1, 2). ⁷I jeśli, co nie daj, Boże, zdarzyłoby się, że jakiś brat zbiera lub ma rzeczy mające wartość pieniężną lub pieniądze, wyjąwszy wspomnianą potrzebę chorych, uważajmy go, wszyscy bracia, za fałszywego brata i odstępcę, i za złodzieja, i łotra, i za tego, który ma trzos (por. J 12, 6), o ile naprawdę nie nawróciłby się. ⁸I w żadnym wypadku niech bracia nie przyjmują ani nie kążą przyjmować, sami niech nie kwestują i nie kążą kwestować ani rzeczy mających wartość pieniężną, ani pieniędzy dla jakichś domów lub miejsc. Nie powinni również towarzyszyć osobie kwestującej rzeczy mające wartość pieniężną lub pieniądze dla tych miejsc.

⁹Inne zaś posługi, które nie są sprzeczne z naszym sposobem życia, mogą bracia wykonywać gdziekolwiek z błogosławieństwem Bożym. ¹⁰Jeśli jednak trędowaci znajdą się w oczywistej potrzebie, mogą bracia dla nich zbierać jałmużnę. ¹¹Niech się jednak bardzo wystrzegają pieniędzy. ¹²Wszyscy bracia powinni również unikać wałęsania się dla niegodziwego zysku.

[ROZDZIAŁ 9]

[JAŁMUŻNA]

¹Wszyscy bracia niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa i niech pamiętają, że niczego innego nie powinniśmy mieć na tym świecie, tylko – jak mówi Apostoł: Zadowoleni jesteśmy z tego, że mamy pożywienie i ubranie (por. 1 Tm 6, 8). ²I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach.

¹² Św. Benedykt, Reguła XLVIII, 1.

³I gdy będzie potrzeba, niech idą po jałmużnę. ⁴I nie powinni się wstydzić, niech raczej przypominają sobie, że Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boga żywego (por. J 11, 27), wszechmogącego, uczynił twarz swoją jak najtwardszą skałę (por. Iz 50, 7) i nie zawstydził się. ⁵I był ubogi i bezdomny, i żył z jałmużny on sam i błogosławiona Dziewica, i uczniowie Jego. ⁶I kiedy ludzie zawstydzaliby ich i nie chcieliby dać im jałmużny, bracia powinni Bogu za to dziękować! Bo za ten wstyd otrzymają wielkie uznanie przed trybunałem Pana naszego Jezusa Chrystusa. ⁷I niech wiedzą, że wstyd staje się udziałem nie tych, którzy go doznają, lecz tych, którzy go sprawiają.

⁸I jałmużna jest dziedzictwem i prawem ubogich, które nabył dla nas Pan nasz Jezus Chrystus. ⁹I bracia, którzy trudzą się zbieraniem ofiar, otrzymają wielką nagrodę i dają okazję do nagrody ofiarodawcom. Zginie bowiem wszystko, co ludzie zostawiają na tym świecie, lecz za miłość i za złożone jałmużny otrzymają nagrodę od Pana.

¹⁰I z zaufaniem powinien jeden drugiemu wyjawiać swoje potrzeby, aby drugi mógł je zaspokoić i usłużyć [bratu]. ¹¹I jak matka kocha i karmi swego syna (por. 1 Tes 2, 7), tak każdy niech kocha i karmi swego brata; Pan użyje mu do tego swej łaski. ¹²I ten, który nie je, niech nie sądzi jedzącego (Rz 14, 3).

¹³I kiedykolwiek zajdzie konieczność, wolno wszystkim braciom wszędzie korzystać ze wszystkich pokarmów, które ludzie mogą jeść, jak Pan powiedział o Dawidzie, który jadł chleby pokładne (por. Mt 12, 4), których nie wolno było spożywać nikomu, tylko kapłanom (Mk 2, 26). ¹⁴I niech mają w pamięci, co mówi Pan: Miejcie się na baczności, aby przypadkiem waszych serc nie obciążyło obżarstwo i pijaństwo, i troski tego życia, żeby nie przyszedł na was nagle ten dzień. ¹⁵Spadnie on bowiem jak potrzask na wszystkich mieszkańców całej ziemi (por. Łk 21, 34-35). ¹⁶Podobnie w razie oczywistej konieczności wolno wszystkim braciom tak korzystać z rzeczy potrzebnych, jak ich Pan natchnie, bo „gdy zachodzi konieczność, prawo nie obowiązuje”¹³.

[ROZDZIAŁ 10]

[BRACIA CHORZY]

¹Gdy jakiś brat zachoruje, gdziekolwiek by był, niech go bracia nie opuszczają, nie wyznaczwszy jednego lub, jeśli potrzeba, kilku braci, którzy będą go tak obsłużyli, jak sami „chcieliby być obsłużeni”¹⁴. ²Lecz w razie ostatecznej konieczności mogą go zostawić jakiejś osobie, która powinna się nim opiekować w chorobie. ³I proszę chorego brata, aby za wszystko składał dzięki Stwórcy; i żeby pragnął być takim, jakim chce go mieć Pan: czy to zdrowym, czy chorym, bo tych wszystkich, których Bóg przeznaczył do życia wiecznego (por. Dz 13, 48), przygotowuje przez ciosy doświadczeń i chorób, i przez ducha skruchy, jak mówi Pan: Ja poprawiam i karzę tych, których miłuję (por. Ap 3, 19). ⁴I jeśli któryś [brat chory] denerwowałby się lub gniewał na Boga lub braci, albo natarczywie domagał się lekarstw, nazbyt pragnąc ratować ciało, które i tak wkrótce umrze i jest nieprzyjacielem duszy, czyni to pod wpływem złego i jest cielesny i zdaje się, jakby nie był spośród braci, bo bardziej kocha ciało niż duszę.

[ROZDZIAŁ 11]

[BRACIA NIE POWINNI PRZEKLINAĆ ANI UBLIŻAĆ, LECZ MIŁOWAĆ SIĘ WZAJEMNIE]

¹I wszyscy bracia niech wystrzegają się słów obelżywych i sprzeczek (por. 2 Tm 2, 14), ²niech starają się raczej, o ile Bóg da im łaskę, zachowywać milczenie. ³Niech nie sprzeczą się ze sobą ani z innymi, lecz niech starają się odpowiadać pokornie mówiąc:

¹³ Decretum Gratiani, p. II. C. qu. 1 glossa ante c. 40.

¹⁴ Por. S. Augustinus, Ep. classis II, Ep. 40, IV, 4; PL 35, 155.

slugą nieużytecznym jestem (por. Łk 17, 10). ⁴I niech się nie gniewają, bo każdy, który gniewa się na brata swego, będzie winien sądu. Kto powiedziałby bratu swemu: bezbożniku, będzie winien Rady; kto by rzekł głupcze, będzie winien ognia piekielnego (Mt 5, 22). ⁵I niech się kochają wzajemnie, jak mówi Pan: To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak ja was umiłowałem (J 15, 12). ⁶I niech czynem okazują miłość, jaką mają względem siebie, jak mówi Apostoł: Nie miłujmy słowem ani językiem, ale czynem i prawdą (1 J 3, 18). ⁷I niech nikomu nie złorzeczą (por. Tt 3, 2); ⁸niech nie szemrzą, nie ubliżają innym, ponieważ jest napisane: obmówcy i oszczercy są Bogu obmierzli (por. Rz 1, 29). ⁹I niech będą uprzejmi, okazując wszelką łagodność względem wszystkich ludzi (por. Tt 3, 2). ¹⁰Niech nie sądzą i nie potępiają. ¹¹I, jak mówi Pan, niech nie roztrząsają nawet najmniejszych grzechów innych ludzi (por. Mt 7, 3; Łk 6, 41), ¹²a raczej własne grzechy niech rozważają w gorzkości duszy swej (por. Iz 38, 15). ¹³I niech usiłują wejść przez ciasną bramę (Łk 13, 24), bo Pan mówi: Ciasna jest brama i wąska droga, która wiedzie do życia, a mało jest tych, którzy ją znajdują (Mt 7, 14).

[ROZDZIAŁ 12]

[NIECZYSTE SPOJRZENIA NA KOBIETY I OBCOWANIE Z NIMI]

¹Wszyscy bracia, gdziekolwiek są lub idą, niech się wystrzegają nieczystych spojrzeń na kobiety i obcowania z nimi. ²I niech nikt nie wdaje się z nimi w rozmowę, ani sam nie idzie z nimi drogą, ani nie jada przy stole z jednej miski. ³Kapłani, spowiadając je lub udzielając im rad duchownych, niech rozmawiają z nimi z godnością. ⁴I żadna w ogóle kobieta nie może być przez jakiegokolwiek brata przyjęta pod posłuszeństwo, lecz otrzymawszy od niego radę duchowną, niech czyni pokutę, gdzie chce. ⁵I wszyscy czuwajmy nad sobą bardzo i wszystkie nasze zmysły czystymi zachowujmy, bo Pan mówi: Kto pożądliwie patrzyłby na niewiastę, już w sercu swoim popełnił cudzołóstwo (Mt 5, 28). ⁶I Apostoł: Czy nie wiecie, że członki wasze są świątynią Ducha Świętego? (1 Kor 6, 19); kto więc świątynię Bożą znieważy, zatraci go Bóg (1 Kor 3, 17).

[ROZDZIAŁ 13]

[UNIKANIE ROZPUSTY]

¹Jeśli który z braci za podszeptem szatańskim dopuściłby się grzechu rozpusty, należy zdjąć z niego habit, do którego stracił prawo przez swój nieczyny postępek – niech wszystko pozostawi – i wywalić go zupełnie z zakonu. ²A potem niech pokutuje za swoje grzechy.

[ROZDZIAŁ 14]

[JAK BRACIA MAJĄ IŚĆ PRZEZ ŚWIAT]

¹Gdy bracia idą przez świat, nie powinni niczego brać na drogę (por. Łk 9, 3): ani sakwy (por. Łk 10, 4), ani torby, ani chleba, ani pieniędzy (por. Łk 9, 3), ani laski (por. Mt 10, 10). ²I gdy wejdą do któregoś domu, niech najpierw mówią: Pokój temu domowi (por. Łk 10, 5). ³I w tym samym domu zostając, niech jedzą i piją to, co u nich jest (por. Łk 10, 7). ⁴Niech nie przeciwstawiają się złu (por. Mt 5, 39), lecz jeśli ich kto uderzy w jeden policzek, niech nadstawia mu drugi (por. Mt 5, 39; Łk 6, 29). ⁵I temu, kto bierze im płaszcz, niech nie bronią i sukni (por. Łk 6, 29). ⁶Niech dają każdemu, kto ich prosi, a nie dopominają się zwrotu od tego, kto bierze ich własność (por. Łk 6, 29-30).

[ROZDZIAŁ 15]

[BRACIA NIE POWINNI JEŹDZIĆ KONNO]

¹Nakazuję wszystkim moim braciom zarówno klerykom, jak i nie-klerykom, będącym w drodze lub przebywającym w jakimś miejscu, aby nie trzymali żadnego zwierzęcia u siebie ani u innych, ani w jakiś inny sposób. ²I jeśli nie zmusza ich do tego choroba lub ważna potrzeba, nie wolno im jeździć konno.

[ROZDZIAŁ 16]

[UDAJĄCY SIĘ DO SARACENÓW I INNYCH NIEWIERNYCH]

¹Pan mówi: Oto ja was posyłam jak owce między wilki. ²Bądźcie więc roztropni jak węże, a prości jak gołębie (Mt 10, 16). ³Dlatego, gdyby którykolwiek brat chciał udać się między saracenów i innych niewiernych, niech idzie za pozwoleniem swego ministra i sługi. ⁴A minister jeśli uzna ich za odpowiednich do wysłania, niech udzieli im pozwolenia nie sprzeciwia się. Będzie bowiem musiał zdać rachunek przed Panem (por. Łk 16, 2), jeśli niewłaściwie postąpiłby w tej lub innej sprawie.

⁵Bracia zaś, którzy udają się, mogą w dwojaki sposób duchownie wśród nich postępować. ⁶Jeden sposób: nie wdawać się w kłótnie ani w spory, lecz być poddanymi wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga (1 P 2, 13) i przyznawać się do wiary chrześcijańskiej. ⁷Drugi sposób: gdyby widzieli, że tak się Panu podoba, niech głoszą słowo Boże, aby [ludzie] uwierzyli w Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, Stworzyciela wszystkich rzeczy, w Syna Odkupiciela i Zbawiciela i aby przyjęli chrzest i zostali chrześcijanami, ponieważ kto nie odrodzi się z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego (por. J 3, 5).

⁸Bracia mogą głosić tym i innym ludziom te i inne Bogu miłe prawdy, bo Pan mówi w Ewangelii: Każdego, kto Mnie wyzna wobec ludzi, i Ja wyznam wobec Ojca mojego, który jest w niebie (Mt 10, 32). ⁹I: Kto będzie się wstydział Mnie i moich słów, tego i Syn Człowieczy będzie się wstydział, gdy przyjdzie w majestacie swoim i Ojca, i aniołów (por. Łk 9, 26).

¹⁰I wszyscy bracia, gdziekolwiek są, niech pamiętają, że oddali się i ofiarowali swoje ciała Panu Jezusowi Chrystusowi. ¹¹I z miłości do Niego powinni się wydawać nieprzyjaciółom tak widzialnym jak niewidzialnym, bo Pan mówi: Kto straciłby życie swoje dla Mnie, zachowa je (Łk 9, 24) na życie wieczne (Mt 25, 46). ¹²Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, bo do nich należy Królestwo niebieskie (Mt 5, 10). ¹³Jeśli Mnie prześladują i was prześladować będą (J 15, 20). ¹⁴I: jeśli prześladują was w jednym mieście, uciekajcie do drugiego (por. Mt 10, 23). ¹⁵Błogosławieni jesteście (Mt 5, 11), gdy ludzie będą was nienawidzić (Łk 6, 22) i będą wam złorzeczyć i prześladować was (Mt 5, 11) i wyłączać was, i będą was znieważać i pomijać milczeniem wasze imię jako złe (Łk 6, 22) i gdy ze względu na Mnie kłamliwie będą mówić wszelkie zło przeciw wam (Mt 5, 11). ¹⁶Cieszcie się i radujcie w owym dniu (Łk 6, 23), bo wielka jest zapłata wasza w niebie (por. Mt 5, 12). ¹⁷I ja wam mówię, moim przyjaciołom, nie dajcie się im zastraszyć (por. Łk 12, 4) ¹⁸i nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało (Mt 10, 28) i potem nic więcej uczynić nie mogą (Łk 12, 4). ¹⁹Uważajcie, żebyście się nie trwożyli (Mt 24, 6). ²⁰Bowiem dzięki cierpliwości waszej ocalicie wasze dusze (por. Łk 21, 19) ²¹i kto wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony (Mt 10, 22; 24, 13).

[ROZDZIAŁ 17]

[KAZNODZIEJE]

¹Żaden z braci niech nie głosi kazań wbrew praktyce i zarządzeniom świętego Kościoła i bez pozwolenia swego ministra. ²Minister zaś niech się strzeże, aby nie pozwalał

nerozważnie. ³Wszyscy jednak bracia niech głoszą kazania czynami. ⁴I żaden minister lub kaznodzieja niech nie przywłaszcza sobie swej posługi wobec braci lub obowiązku kaznodziejskiego, lecz bez sprzeciwu niech złoży swój obowiązek w tej samej godzinie, w której otrzyma taki rozkaz.

⁵Dlatego przez miłość, którą jest Bóg (por. 1 J 4, 8. 16), błagam wszystkich moich braci kaznodziejów i tych, którzy się modlą, i tych, którzy pracują, tak kleryków, jak i niekleryków, aby się starali uniąć we wszystkim, ⁶aby się nie chępli ani nie cieszyli i nie wynosili się w duchu z powodu dobrych słów i uczynków ani nawet z żadnego dobra, jakie Bóg niekiedy czyni lub mówi i dokonuje w nich i przez nich, według tego co Pan mówi: Jednakże nie cieszcie się z tego, że duchy wam ulegają (Łk 10, 20). ⁷I bądźmy mocno przekonani, że naszą własnością są tylko wady i grzechy. ⁸I cieszymy się raczej wtedy, gdy wpadamy w rozmaite pokusy (por. Jk 1, 2) i gdy znosimy na tym świecie dla życia wiecznego różne przykrości lub utrapienia duchowe albo cielesne.

⁹Bracia, wystrzegajmy się więc wszyscy wszelkiej pychy i próżnej chwały, ¹⁰i strzeżmy się mądrości tego świata i roztropności ciała (por. Rz 8, 6); ¹¹duch bowiem człowieka oddanego cielesności chce i bardzo stara się o znajomość słów [Bożych], lecz niewiele troszczy się o czyny, ¹²i szuka nie religijności i świętości wewnętrznej ducha, lecz chce i pragnie religijności i świętości zewnętrznej, widocznej dla ludzi. ¹³I o takich mówi Pan: Zaprawdę powiadam wam, otrzymali zapłatę swoją (Mt 6, 2). ¹⁴Duch Pański natomiast domaga się, aby ciało było umartwione i wzgardzone, liche i odrzucone. ¹⁵I stara się o pokorę i cierpliwość oraz czysty, szczery i prawdziwy pokój ducha. ¹⁶I zawsze ponad wszystko pragnie bojaźni Bożej i mądrości Bożej, i miłości Bożej Ojca i Syna i Ducha Świętego.

¹⁷I wszelkie dobro odnośmy do Pana Boga najwyższego i uznawajmy za Jego własność, i dziękujmy za wszystko Temu, od którego pochodzi wszelkie dobro. ¹⁸I on sam, najwyższy, jedyny i prawdziwy Bóg, niech ma, odbiera i otrzymuje wszelką cześć i uszanowanie, wszelkie uwielbienia i błogosławieństwa, wszelkie dziękczynienia i chwałę, On, który ma wszelkie dobro, który sam jest dobry (por. Łk 18, 19).

¹⁹I kiedy widzimy lub słyszymy, że [ludzie] źle mówią lub źle czynią albo bluźnią Bogu, my błogosławmy i dobrze czynmy, i chwalmy Boga (por. Rz 12, 21), który jest błogosławiony na wieki (Rz 1, 25).

[ROZDZIAŁ 18]

[ZEBRANIE MINISTRÓW]

¹Każdy minister może się spotykać z braćmi co roku, w uroczystość św. Michała Archaniola, gdzie im się podoba, aby omawiać sprawy Boże. ²Wszyscy bowiem ministrowie krajów leżących za morzem lub za górami powinni się zbierać raz na trzy lata, a inni ministrowie raz na rok, na kapitułę w Zielone Święta w kościele Świętej Maryi w Porcjunkuli, jeśli minister i sługa całego braterstwa nie zarządzi inaczej.

[ROZDZIAŁ 19]

[BRACIA MAJĄ ŻYĆ PO KATOLICKU]

¹Wszyscy bracia niech będą katolikami, niech żyją i mówią po katolicku. ²Gdyby który słowem lub postępowaniem odstąpił od wiary i życia katolickiego i nie poprawił się, należy go z naszego braterstwa zupełnie usunąć. ³I wszystkich duchownych i zakonników uważajmy za panów w sprawach dotyczących zbawienia duszy, a nie sprzeciwiających się zasadom naszego zakonu; i szanujmy w Panu ich stan, urząd i posługę.

[ROZDZIAŁ 20]

[SPOWIEDŹ I PRZYJMOWANIE CIAŁA I KRWI PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA]

¹I bracia moi umiłowani, tak klerycy, jak nieklerycy, niech wyznają swoje grzechy przed kapłanami naszego zakonu. ²A jeśli to niemożliwe, niech się spowiadają u innych roztropnych i katolickich kapłanów, dobrze wiedząc i pamiętając, że jeśli jakiś kapłan katolicki da im rozgrzeszenie i pokutę, otrzymają z pewnością rozgrzeszenie z tych grzechów, z których się wyspowiadali, jeśli tylko postarają się nałożoną pokutę wypełnić pokornie i wiernie.

³Gdyby zaś nie mogli znaleźć wtedy kapłana, niech wyspowiadają się swemu bratu, jak mówi Jakub Apostoł: Wyznawajcie jedni drugim wasze grzechy (Jk 5, 16). ⁴Niech jednak z tego powodu nie omieszkają zwrócić się do kapłana, bo tylko kapłani otrzymali władzę związywania i rozwiązywania. ⁵I po takim żalu i spowiedzi niech przyjmą Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa z wielką pokorą i czcią pamiętając, co Pan mówi: Kto pożywa Ciało moje i pije Krew moją, ma życie wieczne (J 6, 55); ⁶i: To czyńcie na moją pamiątkę (Łk 22, 19).

[ROZDZIAŁ 21]

[JAK BRACIA MOGĄ CHWALIĆ BOGA I ZACHĘCAĆ DO WIELBIENIA GO]

¹I tę lub tego rodzaju zachętę i uwielbienie wszyscy bracia moi – kiedy zechcą – mogą głosić wśród jakichkolwiek ludzi z błogosławieństwem Bożym: ²bójcie się i czcicie, chwalcie i błogosławcie, dzięki czyńcie (1 Tes 5, 18) i uwielbiajcie Pana Boga wszechmogącego w Trójcy i Jedności, Ojca i Syna i Ducha Świętego, Stwórcę wszystkich rzeczy. ³Czyńcie pokutę (Mt 3, 2), czyńcie godne owoce pokuty (por. Łk 3, 8), bo wkrótce umrzemy. ⁴Dawajcie, a będzie wam dane (Łk 6, 38). ⁵Odpuszczajcie a będzie wam odpuszczone (por. Łk 6, 37). ⁶I jeśli nie odpuścicie ludziom ich grzechów (por. Mt 6, 14), Pan nie odpuści wam grzechów waszych (por. Mt 11, 26), wyznawajcie wszystkie wasze grzechy (por. Jk 5, 16) ⁷Błogosławieni, którzy umierają w pokucie, bo będą w królestwie niebieskim. ⁸Biada tym, którzy umierają bez pokuty, bo będą synami diabła (por. 1J 3, 10), pełniącymi jego uczynki (por. J 8, 41) i pójdą w ogień wieczny (por. Mt 18, 8; 25, 41). ⁹Wystrzegajcie się i powstrzymujcie się od wszelkiego zła, i wytrwajcie w dobrym aż do końca.

[ROZDZIAŁ 22]

[UPOMNIENIE DLA BRACI]

¹Zastanawiamy się wszyscy bracia nad słowami Pana: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą (por. Mt 5, 44), ²bo Pan nasz Jezus Chrystus, w którego ślady powinniśmy wstępować (por. 1 P 2, 21), nazwał przyjacielem swego zdrajcę (por. Mt 26, 50) i oddał się dobrowolnie tym, którzy Go ukrzyżowali. ³Naszymi więc nieprzyjaciółmi są ci wszyscy, którzy nas niesprawiedliwie dręczą i nękają, upokarzają i krzywdzą, zadają ból i cierpienie, męczarnie i śmierć. ⁴Powinniśmy ich bardzo kochać, ponieważ dzięki temu, co nam czynią, otrzymamy życie wieczne.

⁵I miejmy w nienawiści nasze ciało z jego wadami i grzechami; bo życie cielesne chce diabeł pozbawić nas miłości Jezusa Chrystusa i życia wiecznego, i siebie samego ze wszystkimi zgubić w piekle; ⁶bo my z własnej winy jesteśmy cuchnący, nędzni i przeciwni dobru, skłonni i chętni do złego, Pan bowiem tak mówi w Ewangelii: ⁷Z serca pochodzą i wychodzą złe myśli, cudzołóstwa, nierząd, zabójstwa, kradzieże, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, złe spojrzenia, fałszywe świadectwa, przekleństwa, głupota (por. Mk 7, 21; Mt 15, 19). ⁸Wszystko to zło z wewnątrz, z serca człowieka pochodzi (por. Mk 7, 23) i to plami człowieka (por. Mt 15, 20).

⁹Teraz zaś, skoro porzuciliśmy świat, nic innego nie mamy czynić, tylko spełniać wolę Pana i Jemu samemu się podobać. ¹⁰Strzeżmy się bardzo, abyśmy nie byli rolą przy drodze albo kamienistą, albo ciernistą, o której Pan mówi w Ewangelii: ¹¹Ziarnem jest słowo Boże (Łk 8, 11). ¹²To zaś, które upadło koło drogi i zostało podeptane (por. Łk 8, 5), to są ci, którzy słuchają (Łk 8, 12) słowa i nie rozumieją (por. Mt 13, 19); ¹³i natychmiast (por. Mk 4, 15) przychodzi diabeł (Łk 8, 12) i porywa (Mk 13, 19) to co zostało zasiane w ich sercach (Mk 4, 15) i zabiera słowo z ich serc, aby nie byli zbawieni przez wiarę (Łk 8, 12). ¹⁴Ziarnem, które upadło na ziemię skalistą (por. Mt 13, 20) są ci, którzy, gdy posłyszają słowo, natychmiast z radością (Mk 4, 16) przyjmują (Łk 8, 13) je (Mk 4, 16). ¹⁵Gdy zaś nastaje ucisk albo prześladowanie ze względu na słowo, od razu gorszą się (Mk 13, 21) i ci nie mają w sobie korzenia, ale są zmienni (por. Mk 4, 17), gdyż wierzą do czasu i w chwili próby odchodzą (Łk 8, 13). ¹⁶To zaś, które padło między ciernie, oznacza tych (Łk 8, 14), którzy słuchają słowa Bożego (por. Mk 4, 18), a troska (Mt 13, 22) i kłopoty (Mk 4, 19) tego świata i ułuda bogactw (Mt 13, 22) oraz chciwość innych rzeczy wciskają się i zagłuszają słowo czyniąc je bezowocnym (Mk 4, 19). ¹⁷To zaś, które w dobrej ziemi (Łk 8, 15) zostało posiane (Mt 13, 23) oznacza ludzi, którzy słuchając słowa sercem dobrym i szlachetnym (Łk 8, 15) rozumieją i (por. Mt 13, 23) zatrzymują, i przynoszą owoc w cierpliwości (Łk 8, 15). ¹⁸I dlatego my, bracia, jak mówi Pan, zostawmy umarłym grzebanie swoich umarłych (por. Mt 8, 22).

¹⁹I bardzo wystrzegajmy się złości i przebiegłości szatana, który nie chce, aby człowiek miał umysł i serce skierowane do Pana. ²⁰I krążąc usiłuje pod pozorem jakiejś nagrody lub korzyści pociągnąć serce człowieka i zdusić w jego pamięci słowo i przykazania Pańskie, i chce omamić serce ludzkie sprawami i troskami świata i zamieszkać w nim, jak mówi Pan: ²¹Kiedy duch nieczysty wyjdzie z człowieka, chodzi po miejscach suchych (Mt 12, 43) i bezwodnych i szuka spoczynku; a nie znajdując mówi: ²²Wrócę do domu mego, skąd wyszedłem (Łk 11, 24). ²³I przychodząc znajduje dom wolny, wymieciony i przyozdobiony (Mt 12, 44). ²⁴I idzie i bierze siedmiu innych, gorszych od siebie duchów i wszedłszy mieszkają tam; tak, że ostatnie rzeczy owego człowieka są gorsze od pierwszych (por. Łk 11, 26).

²⁵Stąd też, bracia, strzeżmy się wszyscy bardzo, abyśmy pod pozorem jakiejś nagrody, pracy czy korzyści nie zagubili lub nie odwrócili naszego umysłu i serca od Pana. ²⁶Lecz przez świętą miłość, którą jest Bóg (por. 1 J 4, 16), proszę wszystkich braci, tak ministrów, jak innych, aby usunąwszy wszystkie przeszkody i odrzuciwszy wszystkie troski i kłopoty, czystym sercem i czystym umysłem jak najlepiej służyli Panu Bogu, kochali Go, wielbili i czcili; bo tego Bóg ponad wszystko pragnie. ²⁷I przygotowujmy w sobie zawsze mieszkanie i miejsce pobytu (por. J 14, 23) Temu, który jest Panem Bogiem wszechmogącym, Ojcem i Synem, i Duchem Świętym, który mówi: Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście byli godni uniknąć wszelkiego zła, które nadejdzie i stanąć przed Synem Człowieczym (por. Łk 21, 36). ²⁸A gdy staniecie do modlitwy (Mk 11, 25), mówcie (Łk 11, 2): Ojciec nasz, który jesteś w niebie (Mt 6, 9). ²⁹I uwielbiamy Go czystym sercem, bo trzeba zawsze modlić się i nie ustawać (Łk 18, 1); ³⁰gdyż Ojciec szuka takich czcicieli. ³¹Bóg jest Duchem i Jego czciciele powinni oddawać Mu cześć w duchu i prawdzie (por. J 4, 23-24). ³²I uciekajmy się do Niego jako do pasterza i biskupa dusz naszych (por. 1 P 2, 25), który mówi: Ja jestem dobrym pasterzem i pasę moje owce, i za owce moje oddaję me życie¹⁵. ³³Wy wszyscy jesteście braćmi. ³⁴I nikogo na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem, bo jeden jest wasz Ojciec, który jest w niebie. ³⁵Ani nie nazywajcie się nauczycielami; gdyż jeden jest wasz nauczyciel, ten w niebie (por. Mt 23, 8-10). ³⁶Jeśli będziecie trwać we Mnie i moje słowa będą w was trwałe, to stanie się wam wszystko, czegokolwiek zechcecie i o co

¹⁵ Antyfony przed Magnificat w II Nieszporach z niedzieli drugiej po Wielkanocy; por. J 10, 11. 14a. 15b.

poprosicie (J 15, 7). ³⁷Gdziekolwiek dwaj albo trzej zgromadzili się w imię moje, tam i Ja jestem wśród nich (Mt 18, 20). ³⁸Oto Ja jestem z wami aż do skończenia świata (Mt 28, 20). ³⁹Słowa, które wam powiedziałem, są duchem i życiem (J 6, 64). ⁴⁰Ja jestem drogą, prawdą i życiem (J 14, 6). ⁴¹Zachowujmy więc słowa, życie i naukę, i świętą Ewangelię Tego, który raczył modlić się za nas do swego Ojca i objawić nam Jego imię mówiąc: Ojcze, wsław Imię Twoje (J 12, 28a) i wsław Syna Twego, aby Syn Twój wsławił Ciebie (J 17, 1b). ⁴²Ojcze, objawiłem Imię Twoje ludziom, których mi dałeś (J 17, 6); gdyż słowa, które Mi dałeś, przekazałem im; a oni przyjęli i poznali, że od Ciebie wyszedłem i uwierzyli, że Ty mnie posłałeś. ⁴³Ja za nimi proszę, nie za światem, ⁴⁴lecz za tymi, których Mi dałeś, bo do Ciebie należą i wszystko, co moje, należy do Ciebie (J 17, 8-10). ⁴⁵Ojcze święty, zachowaj w Imię Twoje tych, których Mi dałeś, aby oni byli jedno jak i My (J 17, 11b). ⁴⁶To mówię na świecie, aby mieli w sobie radość. ⁴⁷Przekazałem im to, co mi powiedziałeś; a świat znienawidził ich, bo nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. ⁴⁸Nie proszę, abys ich zabrał ze świata, lecz abys zachował ich od złego (J 17, 13b-15). ⁴⁹Wsław ich w prawdzie. ⁵⁰Prawdą jest to, co mówisz. ⁵¹Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak ja ich na świat posłałem. ⁵²I za nich samego siebie poświęcam w ofierze, aby zostali uświęceni dzięki prawdzie. ⁵³Nie tylko za nimi proszę, lecz także za tymi, którzy uwierzą we Mnie dzięki ich słowu (por. J 17, 17-20), aby osiągnęli jedność i żeby świat poznał, że Ty Mnie posłałeś i umiłowałeś ich tak, jak Mnie (J 17, 23). ⁵⁴I sprawię, że poznają Imię Twoje, aby miłość, którą Mnie ukochałeś, była w nich i Ja w nich (por. J 17, 26). ⁵⁵Ojcze, chcę, aby ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby oglądali chwałę Twoją (por. J 17, 24) w Twoim królestwie (Mt 20, 21). Amen.

[ROZDZIAŁ 23]

[MODLITWA – PROŚBA I MODLITWA DZIĘKCZYNNĄ]

¹Wszchemogący, najświętszy i najwyższy Boże, Ojcze święty (J 17, 21), i sprawiedliwy, Panie, królu nieba i ziemi (por. Mt 11, 25), dzięki Ci składamy z powodu Ciebie samego, że Twoją świętą wolą i przez jedynego Syna Twego stworzyłeś z Duchem Świętym wszystkie byty duchowe i cielesne, a nas uczyniłeś na obraz i podobieństwo (por. Rdz 1, 26) Twoje i umieściłeś w raju (por. Rdz 2, 15). ²My zaś upadliśmy z własnej winy. ³I dzięki Ci składamy, że jak stworzyłeś nas przez Syna Twego, tak przez świętą miłość Twoją, którą nas umiłowałeś (por. J 17, 26), sprawiłeś, że On, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, narodził się z chwalebnej zawsze Dziewicy, błogosławionej, świętej Maryi i przez Jego krzyż i krew, i śmierć zechciałeś nas wykupić z niewoli. ⁴I dzięki Ci składamy, że Syn Twój przyjdzie w chwale swego majestatu, aby strącić w ogień wieczny przeklętych, którzy nie czynili pokuty i nie poznali Ciebie, i aby powiedzieć wszystkim, którzy Ciebie poznali i uwielbili, i służyli Ci w pokucie: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie królestwo, zgotowane wam od początku świata (por. Mt 25, 34).

⁵A ponieważ my, nędzni i grzeszni, wszyscy razem nie jesteśmy godni wymówić Twego Imienia, błagamy pokornie, aby Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Twój umiłowany, który Tobie wielce podoba się (por. Mt 17, 5), składał Ci za wszystko dzięki wraz z Duchem Świętym Pocieszycielem, tak jak Tobie i Jemu się podoba, On, który Ci za wszystko wystarcza, przez którego tyle dla nas uczyniłeś. Alleluja.

⁶I chwalebną Matkę, Najświętszą Maryję zawsze Dziewicę, św. Michała, Gabriela i Rafała, i wszystkie chóry błogosławionych serafinów, cherubinów, tronów, panowań, zwierzchności, władz, mocy, aniołów, archaniołów, świętego Jana Chrzciciela, Jana Ewangelistę, Piotra, Pawła i świętych patriarchów, proroków, młodzianek, apostołów, ewangelistów, uczniów, męczenników, wyznawców, dziewice, świętych Eliasza i Henocha i wszystkich Świętych, którzy byli i będą, i są, przez miłość Twoją pokornie prosimy, aby, tak jak Tobie, się podoba, dzięki składali za wszystko Tobie, najwyższemu Bogu prawdziwemu,

wiecznemu i żywemu, z Synem Twoim najmilszym, Panem naszym Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym Pocieszycielem na wieki wieków. Amen. Alleluja (por. Ap 19, 34).

⁷A wszystkich, którzy pragną służyć Panu Bogu w świętym Kościele katolickim i apostołskim, i wszystkie następujące stany, kapłanów, diakonów, subdiakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów, ostiariuszy i wszystkich duchownych, wszystkich zakonników i zakonnice, wszystkich nawróconych i maluczkich, ubogich i potrzebujących, królów i książąt, robotników i rolników, sługi i panów, wszystkie dziewice, wdowy i mężatki, ludzi świeckich, mężczyzn i kobiety, wszystkie dzieci, młodzież, młodych i starych, zdrowych i chorych, wszystkich małych i wielkich, i wszystkie ludy, plemiona, pokolenia i języki (por. Ap 7, 9), wszystkie narody i wszystkich ludzi na całej ziemi, którzy są i będą, my wszyscy bracia mniejsi, słudzy nieużyteczni (Łk 17, 10), pokornie prosimy i błagamy, abyśmy wszyscy wytrwali w prawdziwej wierze i pokucie, bo inaczej nikt nie może być zbawiony.

⁸Z całego serca, z całej duszy, z całego umysłu, z całej siły (por. Mk 12, 30), i mocy (por. Mk 12, 33), z całego umysłu, ze wszystkich sił (por. Łk 10, 27), całym wysiłkiem, całym uczuciem, całym wnętrzem, wszystkimi pragnieniami i całą wolą kochajmy wszyscy Pana Boga (por. Mk 12, 30), który dał i daje nam wszystkim całe ciało, całą duszę i całe życie, który nas stworzył, odkupił i zbawił nas tylko ze swego miłosierdzia (por. Tb 13, 5), który nam nieszczęsnym i nędznym, zepsutym i cuchnącym, niewdzięcznym i złym wyświadczył i wyświadcza wszelkie dobro. ⁹Nie miejmy więc innych tęsknot, innych pragnień, innych przyjemności i radości oprócz Stwórcy i Odkupiciela, i Zbawiciela naszego, jedynego prawdziwego Boga, który jest pełnią dobra, wszelkim dobrem, który sam jeden jest dobry (por. Łk 18, 19), litościwy, łagodny, miły i słodki, który sam jeden jest święty, sprawiedliwy, prawdziwy, wzniosły i prawy, który sam jeden jest życzliwy, bez winy, czysty, od którego i przez którego, i w którym (por. Rz 11, 36) jest wszelkie przebaczenie, wszelka łaska, wszelka chwała dla wszystkich pokutników i sprawiedliwych, dla wszystkich błogosławionych, współweselących się w niebie. ¹⁰Niech więc nam nic nie przeszkadza, nic nie oddziela ani niepokoju; ¹¹Wszędzie, na każdym miejscu, o każdej godzinie i o każdej porze, codziennie i nieustannie wierzymy wszyscy szczerze i pokornie, nośmy w sercu i kochajmy, czcimy, uwielbiamy, służymy, chwalimy i błogosławimy, wychwalajmy i wywyższajmy, wysławiamy i dzięki składamy najwyższemu Bogu wiecznemu, Trójcy i Jedności, Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Stwórcy wszystkich rzeczy i Zbawicielowi wszystkich w Niego wierzących, ufających i miłujących Go, Temu, który nie ma początku i końca, który jest niezmienny, niewidzialny, nieomylny, niewysłowiony, niepojęty, niezgłębiany (por. Rz 11, 33), błogosławiony, chwalebny, przesławny, wywyższony (por. Dn 3, 52), wzniosły, najwyższy, słodki, godny miłości, ukochany i cały pożądanym ponad wszystko na wieki. Amen.

[ROZDZIAŁ 24]

[ZAKOŃCZENIE]

¹W imię Pańskie! Proszę wszystkich braci, aby nauczyli się tekstu i znaczenia tego, co jest napisane w tym sposobie życia dla zbawienia dusz naszych i aby to sobie często przywozili na pamięć. ²I błagam Boga, który jest wszechmogący i w Trójcy jedyny, aby błogosławił wszystkich nauczających, uczących się, zachowujących, pamiętających i spełniających to wszystko, co jest tu napisane dla zbawienia dusz naszych, ilekroć będą sobie to przypominać i wykonywać. ³I całując im nogi, błagam wszystkich, aby ten [sposób życia] bardzo kochali, strzegli i przechowywali. ⁴I w imieniu Boga wszechmogącego, i Ojca św., i na mocy posłuszeństwa ja, brat Franciszek, surowo nakazuję i zobowiązuję, aby z tego, co jest napisane w tym sposobie życia, nikt niczego nie ujmował ani niczego do tego pisma nie dodawał (por. Pwt 4, 2; 12, 32), i aby bracia nie mieli innej reguły. ⁵Chwała Ojcu

i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

REGUŁA ZATWIERDZONA

[Bulla]: Biskup Honoriusz, sługa sług Bożych, umiłowanym synom, bratu Franciszkowi i innym braciom z zakonu Braci Mniejszych pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo.

Stolica Apostolska ma zwyczaj pozwalać na pobożne życzenia proszących i udzielać chętnie poparcia dla ich chwalebnych pragnień. Dlatego umiłowani w Panu synowie, składając się do pobożnych próśb waszych, regułę waszego zakonu potwierdzoną przez niezapomnianej pamięci papieża Innocentego, naszego poprzednika, do tej [buli] włączoną, powagą apostolską wam potwierdzamy i niniejszym pismem bierzemy w opiekę. Jest ona następująca:

[ROZDZIAŁ 1]

W IMIĘ PAŃSKIE!

ZACZYNA SIĘ SPOSÓB ŻYCIA BRACI MNIEJSZYCH

¹Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości. ²Brat Franciszek przyrzeka posłuszeństwo i uszanowanie papieżowi Honoriuszowi i jego prawnym następcom, i Kościołowi Rzymskiemu. ³A inni bracia mają obowiązek słuchać brata Franciszka i jego następców.

[ROZDZIAŁ 2]

KANDYDACI I SPOSÓB ICH PRZYJMOWANIA

¹Tych, którzy przyjdą do naszych braci i pragnęliby przyjąć ten sposób życia, niech bracia odeślą do swoich ministrów prowincjalnych, bo im jedynie, a nie komu innemu przysługuje prawo przyjmowania braci. ²Ministrowie niech ich sumiennie wybadają w zakresie wiary katolickiej i sakramentów Kościoła. ³I jeśli w to wszystko wierzą i pragną to wiernie wyznawać i aż do końca pilnie zachowywać, ⁴i jeśli nie mają żon albo, jeśli mają, wstąpiły już one do klasztoru lub z upoważnienia biskupa diecezjalnego dały im na to pozwolenie i same złożyły ślub czystości, i są w takim wieku, że nie mogą budzić podejrzeń – ⁵niech im powiedzą słowa Ewangelii świętej (por. Mt 19, 21), aby poszli, sprzedali całe swoje mienie, i starali się rozdać to ubogim. ⁶Jeśli nie mogą tego uczynić, wystarczy ich dobra wola. ⁷I niech się strzegą bracia i ich ministrowie, aby się nie wtrącali do ich spraw doczesnych, żeby mogli nimi swobodnie rozporządzać, jak Pan ich natchnie. ⁸Jeżeli jednak pytaliby o radę, to ministrowie mogą ich posłać do osób bogobojnych, za których radą rozdaliby swoje dobra ubogim. ⁹Potem [ministrowie] dadzą im odzież na czas próby, to jest: dwie tuniki bez kaptura, sznur, spodnie i kaparon sięgający do pasa, ¹⁰chyba, że tymże ministrom co innego niekiedy wyda się właściwszym według Boga. ¹¹Po upływie roku próby niech będą przyjęci pod posłuszeństwo, przyrzekając na zawsze zachowywać ten sposób życia i regułę. ¹²I stosownie do rozporządzenia Ojca Świętego nie wolno im w żadnym wypadku wystąpić z tego zakonu, ¹³bo według świętej Ewangelii nikt, kto przykłada rękę do pługa, a ogląda się wstecz, nie nadaje się do królestwa Bożego (Łk 9, 62).

¹⁴A ci, którzy przyrzekli już posłuszeństwo, niech mają jedną tunikę z kapturem i drugą – którzy chcieliby mieć – bez kaptura. ¹⁵I w razie konieczności mogą nosić obuwie. ¹⁶I niech wszyscy bracia noszą odzież pospolitą, i mogą ją z błogosławieństwem Bożym łątać zgrzebnym płótnem lub innymi kawałkami materiału.

¹⁷Upominam ich i przestrzegam, aby nie gardzili ludźmi i nie sądzili ich, gdy zobaczą ich ubranych w miękkie i barwne szaty i spożywających wyszukane potrawy i napoje, lecz niech każdy raczej siebie samego sądzi i sobą gardzi.

[ROZDZIAŁ 3]

OFICJUM BOSKIE I POST, I JAK BRACIA MAJĄ IŚĆ PRZEZ ŚWIAT

¹Klerycy niech odmawiają oficjum Boskie według przepisów świętego Kościoła Rzymskiego, za wyjątkiem psalterza. ²Dlatego mogą mieć psalterze¹⁶. ³Bracia nieklerycy niech odmawiają dwadzieścia cztery Ojczy nasz za jutrznię, pięć za laudesy, po siedem za prymę, tercję, sekstę i nonę, dwanaście za nieszpory, siedem za kompletę. ⁴I niech modlą się za zmarłych.

⁵Niech poszczą od uroczystości Wszystkich Świętych do Bożego Narodzenia. ⁶Co do świętego postu, który zaczyna się od Objawienia Pańskiego i trwa nieprzerwanie przez czterdzieści dni i który Pan uświęcił swoim świętym postem (por. Mt 4, 2), kto go dobrowolnie zachowa, niech będzie błogosławiony od Pana, a kto nie chce, nie jest do niego obowiązany. ⁷Lecz inny post [czterdziestodniowy] przed Zmartwychwstaniem Pańskim niech bracia zachowują. ⁸W innych zaś okresach obowiązani są do postu tylko w piątki. ⁹W razie oczywistej potrzeby nie są jednak bracia obowiązani do postu cielesnego. ¹⁰Radzę zaś moim braciom w Panu Jezusie Chrystusie, upominam ich i zachęcam, aby idąc przez świat nie wszczynali kłótni ani nie spierali się słowami (por. Tt 3, 2; 2 Tm 2, 14) i nie sądzili innych. ¹¹Lecz niech będą cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, rozmawiając uczciwie ze wszystkimi, jak należy. ¹²I jeśli nie zmusza ich do tego oczywista konieczność lub choroba, nie powinni jeździć konno. ¹³Do któregośkolwiek domu wejdą, niech najpierw mówią: Pokój temu domowi (por. Łk 10, 5). ¹⁴I zgodnie ze świętą Ewangelią mogą spożywać wszystkie potrawy, jaki im podadzą (por. Łk 10, 8).

[ROZDZIAŁ 4]

BRACIA NIE POWINNI PRZYJMOWAĆ PIENIĘDZY

¹Nakazuję stanowczo wszystkim braciom, aby żadnym sposobem nie przyjmowali pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną osobiście lub przez zastępcę. ²Jednak o potrzeby chorych i odzież innych braci powinni się starać tylko ministrowie i kustosze – i to z największą troską – za pośrednictwem przyjaciół duchowych, w zależności od miejsc, pór roku i zimnych krajów, jak to uznają za konieczne, ³zawsze z tym zastrzeżeniem, aby – jak powiedziano – nie przyjmowali pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną.

[ROZDZIAŁ 5]

SPOSÓB PRACY

¹⁶ Św. Franciszek przepisał swoim braciom porządek odmawiania godzin kanonicznych z brewiarza (skrócone officium divinum) opracowanego ok. 1215 roku dla dworu papieskiego. W brewiarzu tym zamiast psalterza św. Hieronima (rzymskiego), dotychczas używanego, wprowadzono dość już znany psalterz galikański. Braciom, którzy prowadzili wędrowny tryb życia, Franciszek chciał przez to nie tylko ułatwić odmawianie oficjum, ale też związać ich z papieżem i Kościołem rzymskim.

¹Ci bracia, którym Pan dał łaskę, że mogą pracować, niech pracują wiernie i pobożnie, ²tak żeby uniknąwszy lenistwa, nieprzyjaciela duszy, nie gasili ducha świętej modlitwy i pobożności, któremu powinny służyć wszystkie sprawy doczesne. ³Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować rzeczy potrzebne do utrzymania siebie i swoich braci, z wyjątkiem pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną ⁴i niech to czynią z pokorą, jak przystoi sługom Bożym i zwolennikom najświętszego ubóstwa.

[ROZDZIAŁ 6]

BRACIA NIE POWINNI NICZEGO NABYWAĆ NA WŁASNOŚĆ; ZBIERANIE JAŁMUŻNY I BRACIA CHORZY

¹Bracia niech niczego nie nabywają na własność: ani domu, ani ziemi, ani żadnej innej rzeczy. ²I jako pielgrzymi i obcy (por. 1 P 2, 11) na tym świecie, służąc Panu w ubóstwie i pokorze, niech ufnie proszą o jałmużnę; ³i nie powinni wstydzić się tego, bo Pan dla nas stał się ubogim na tym świecie (por. 2 Kor 8, 9).

⁴W tym jest dostojeństwo najwyższego ubóstwa, że ono ustanowiło was, braci moich najmilszych, dziedzicami i królami królestwa niebieskiego, uczyniło ubogimi w rzeczy doczesne, a uszlachetniło cnotami (por. Jk 2, 5). ⁵Ono niech będzie częścią waszą, która prowadzi do ziemi żyjących (por. Ps 141, 6). ⁶Do niego, najmilsi bracia, całkowicie przylgnąwszy, niczego innego dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa nie chcecie nigdy na ziemi posiadać.

⁷I gdziekolwiek bracia przebywają lub spotkaliby się, niech odnoszą się do siebie jak członkowie rodziny. ⁸I niech jeden drugiemu z zaufaniem wyjawia swoje potrzeby, jeśli bowiem matka karmi i kocha syna swego (por. 1 Tes 2, 7) cielesnego, o ileż troskliwiej powinien każdy kochać i karmić swego brata duchowego! ⁹A jeśli który z nich zachoruje, inni bracia powinni tak mu usługiwać, jakby pragnęli, aby im służono (por. Mt 7, 12).

[ROZDZIAŁ 7]

NAKLADANIE POKUTY BRACIOM GRZESZĄCYM

¹Jeśli jacyś bracia za podszeptem nieprzyjaciela [duszy] dopuszczają się grzechu śmiertelnego i jeśli idzie o taki grzech, którego odpuszczenie, zgodnie z postanowieniem braci, wymaga zwrócenia się do ministrów prowincjalnych, wspomniani bracia obowiązani są zwrócić się do nich jak najprędzej, bez zwlekania. ²Ministrowie zaś, jeśli są kapłanami, niech sami z miłosierdziem nałożą im pokutę; jeśli zaś nie są kapłanami, niech ją nadadzą za pośrednictwem innych kapłanów zakonu, jak wobec Boga uznają za lepsze. ³I niech się strzegą, aby się nie gniewali i nie denerwowali z powodu czyjegoś grzechu, bo gniew i zdenerwowanie są i dla nich, i dla innych przeszkodą w miłości.

[ROZDZIAŁ 8]

WYBÓR MINISTRA GENERALNEGO TEGO BRATERSTWA I KAPITUŁA W ZIELONE ŚWIĘTA

¹Wszyscy bracia obowiązani są mieć zawsze jednego z braci tego zakonu za ministra generalnego i służyć całemu braterstwu i mają ścisły obowiązek być mu posłuszni. ²W razie jego śmierci ministrowie prowincjalni i kustosze niech wybiorą następcę na kapitułę w Zielone Świąta. Na tę kapitułę mają się zawsze zbierać razem ministrowie prowincjalni w miejscu wyznaczonym przez ministra generalnego, ³i to raz na trzy lata albo rzadziej lub częściej, w zależności od zarządzenia wspomnianego ministra. ⁴I jeśli kiedy dla ogółu ministrów prowincjalnych i kustoszów stałoby się widoczne, że wspomniany minister nie jest

odpowiedni do służby i ogólnego pożytku braci, obowiązani będą wspomniani bracia, którym powierzony jest wybór, w imię Pańskie wybrać sobie innego na kustosza⁵

[ROZDZIAŁ 9]
KAZNODZIEJE

¹Bracia niech nie głoszą kazań w diecezji biskupa, który by im tego zabronił. ²I żaden z braci niech się nigdy nie waży głosić kazań do ludu, dopóki go minister generalny tego braterstwa nie podda egzaminowi, nie zatwierdzi i nie powierzy mu obowiązku kaznodziejskiego. ³Upominam również i zachęcam tych braci, aby ich słowa w kazaniach, jakie głoszą, były wypróbowane i czyste (por. Ps 11, 7; 17, 31) na pożytek i zbudowanie ludu. ⁴Niech mówią mu o wadach i cnotach, o karze i chwale słowami związłymi; bo słowo skrócone uczynił Pan na ziemi (por. Rz 9, 28).

[ROZDZIAŁ 10]
UPOMINANIE I POPRAWIANIE BRACI

¹Bracia, którzy są ministrami i sługami innych braci, niech odwiedzają i upominają swoich braci oraz pokornie i z miłością niech ich nakłaniają do poprawy, nie wydając im poleceń niezgodnych z ich sumieniem i naszą regułą. ²Bracia zaś, którzy są podwładnymi, niech pamiętają, że dla Pana Boga wyrzekli się własnej woli. ³Dlatego nakazuję im stanowczo, aby byli posłusznymi swoim ministrom we wszystkim co przyrzekli Panu zachowywać, a co nie sprzeciwia się ich sumieniu i regule naszej.

⁴I gdziekolwiek są bracia, którzy poznają i rozumieją, że nie zdołają zachować reguły według ducha, powinni i mogą zwrócić się do swoich ministrów. ⁵Ministrowie zaś niech ich przyjmą z miłością i dobrocią i niech im okażą tak wielką serdeczność, aby bracia mogli z nimi rozmawiać i postępować jak panowie ze swoimi sługami. ⁶Tak bowiem powinno być, aby ministrowie byli sługami wszystkich braci. ⁷Upominam zaś i zachęcam w Panu Jezusie Chrystusie, aby bracia wystrzegali się wszelkiej pychy, próżnej chwały, zazdrości, chciwości (por. Łk 12, 15), trosk i zabiegów tego świata (por. Mt 13, 22), obmowy i szemrania, i ci, którzy nie umieją czytać, niech się nie starają nauczyć, ⁸lecz niech pamiętają, że nade wszystko powinni pragnąć posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem, ⁹modlić się zawsze do Niego czystym sercem i mieć pokorę, cierpliwość w prześladowaniu i w chorobie, ¹⁰i kochać tych, którzy nas prześladują, ganią i obwiniają, bo Pan mówi: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za prześladowującymi i potwarzającymi was (por. Mt 5, 44). ¹¹Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, bo do nich należy królestwo niebieskie (Mt 5, 10). ¹²Kto zaś wytrwa aż do końca, ten będzie zbawiony (Mt 10, 22).

[ROZDZIAŁ 11]
BRACIA NIE POWINNI WCHODZIĆ DO KLASZTORÓW MNISZEK

¹Zakazuję stanowczo wszystkim braciom wdawać się w podejrzone znajomości i rozmowy z kobietami. ²I niech nie wchodzi do klasztorów mniszek oprócz tych braci, którym Stolica Apostolska udzieliła specjalnego pozwolenia. ³Niech też nie będą ojcami chrzestnymi mężczyzn lub kobiet, aby z tego powodu nie powstało zgorszenie wśród braci lub z powodu braci.

[ROZDZIAŁ 12]
CI, KTÓRZY UDAJĄ SIĘ DO SARACENÓW I INNYCH NIEWIERNYCH

¹Bracia, którzy za boskim natchnieniem zechcieliby udać się do saracenów i innych niewiernych, niech proszą swoich ministrów prowincjalnych o pozwolenie. ²Ministrowie zaś niech udzielają pozwolenia tylko tym, których uznają za odpowiednich do wysłania. ³Ponadto nakazuję ministrom na mocy posłuszeństwa prosić Ojca Świętego o jednego z kardynałów świętego Kościoła Rzymskiego, by kierował ty braterstwem, opiekował się nim i utrzymywał je w karności, ⁴abyśmy zawsze poddani i położeni pod stopy tego świętego Kościoła, ugruntowani w wierze (por. Kol 1, 23) katolickiej, zachowywali ubóstwo i pokorę, i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, jak to stanowczo przyrzekliśmy.

[c.d. bulli]: Żadnemu więc człowiekowi nie wolno w ogóle naruszać tego dokumentu naszego potwierdzenia albo zuchwałym postępowaniem sprzeciwiać się mu. Gdyby jednak ktoś odważył się na to, niech wie, że ściągnie na siebie gniew Boga wszechmogącego i Jego Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Dan na Lateranie, 29 listopada, w ósmym roku naszego pontyfikatu.

FRAGMENTY INNEJ REGULY NIEZATWIERDZONEJ

FRAGMENTY Z KODEKSU Wo

¹<Zastanawiamy się wszyscy nad słowami Pana: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą (por. Mt 5, 44), bo Pan nasz Jezus Chrystus, w którego ślady powinniśmy wstępować (por. 1 P 2, 21), nazwał przyjacielem swego zdrajcę (por. Mt 26, 50) i oddał się dobrowolnie tym, którzy Go ukrzyżowali. ²Naszymi więc przyjaciółmi są ci wszyscy, którzy niesprawiedliwie nas dręczą, nękają>, upokarzają, krzywdzą i zadają ból i cierpienie, męczarnie i śmierć; powinniśmy ich bardzo kochać, ponieważ dzięki temu, co nam czynią, otrzymamy życie wieczne. ³I karćmy nasze ciało, krzyżując je z wadami i pożądliwościami, i grzechami, bo ono, żyjąc cielesnie, chce nas pozbawić miłości Jezusa Chrystusa i życia wiecznego i posłać siebie z duszą do piekła; ⁴bo my z własnej winy byliśmy cuchnący, przeciwni dobru, skłonni i chętni do złego; ⁵bo jak mówi Pan: Z serca pochodzą i wychodzą złe myśli (Mk 7, 21) **itd...**

⁶Lecz skoro porzuciliśmy świat, nic innego nie mamy czynić, tylko zabiegać o to, by spełniać wolę [Pana] i Jemu podobać się; ⁷strzeżmy się bardzo, abyśmy nie byli rolą położoną przy drodze, kamienistą albo ciernistą, o której Pan mówi w Ewangelii: Ziarnem jest słowo Boże (Łk 8, 11); to zaś, które upadło koło drogi, zostało podeptane (por. Łk 8, 5) **itd.** aż do: ⁸przynoszą owoc w cierpliwości (Łk 8, 15).

⁹I dlatego wszyscy bracia, jak mówi Pan: zostawmy umarłym... swoich (por. Mt 8, 22); ¹⁰i bardzo wystrzegajmy się złości i przebiegłości szatana, który nie chce, aby człowiek miał swe władze i serce skierowane ku Panu Bogu; ¹¹i krążąc chciałby pod pozorem jakiejś nagrody lub korzyści pociągnąć serce człowieka i zdusić w pamięci słowo i przykazania Pańskie i chce zamieszkać w sercu ludzkim i omamić je sprawami i troskami świata jak mówi Pan: ¹²Gdy duch nieczysty (Mt 12, 43) **itd.** aż do: ¹³ostatnie rzeczy owego człowieka będą gorsze od pierwszych (Mt 12, 45).

¹⁴Stąd też, bracia, strzeżmy się wszyscy bardzo, abyśmy pod pozorem jakiejś pracy czy nagrody albo korzyści nie zagubili lub nie odwrócili naszego umysłu i serca od Pana. ¹⁵Lecz przez miłość, którą jest Bóg (por. 1 J 4, 16), proszę wszystkich braci, tak ministrów jak innych, aby usunąwszy wszystkie przeszkody, odrzuciwszy wszystkie troski i kłopoty, jak

moga, kochali, służyli i wielbili Pana Boga czystym sercem i czystym umysłem, bo tego Bóg ponad wszystko pragnie, ¹⁶i przygotowujemy zawsze mieszkanie i miejsce pobytu (por. J 14, 23) Temu, który jest Panem Bogiem wszechmogącym, Ojcem i Synem, i Duchem Świętym, który powiedział: Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie, abyście byli godni uniknąć wszelkiego zła, które nadejdzie i stanąć przed Synem Człowieczym (por. Łk 21, 36); a gdy staniecie do modlitwy (Mk 11, 25), mówcie (Łk 11, 2): Ojczy nasz (Mt 6, 9). ¹⁷I uwielbiamy Go czystym sercem, bo trzeba zawsze modlić się i nie ustawać (Łk 18, 1); gdyż i Ojciec szuka takich czcicieli (por. J 4, 23). ¹⁸Bóg jest Duchem i Jego czciciele powinni oddawać Mu cześć w duchu i prawdzie (J 4, 24). ¹⁹I uciekajmy się do Niego jako do pasterza i biskupa dusz naszych (por. 1 P 2, 25), który mówi: Ja jestem dobrym pasterzem (J 10, 11) **itd.** aż do: życie moje oddaję za owce (j 10, 15). ²⁰Wy wszyscy jesteście braćmi i nikogo na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem (Mt 23, 8-9) **itd.** ²¹Nie nazywajcie się nauczycielami (Mt 23, 10) **itd.** ²²Jeśli będziecie trwać we Mnie i moje słowa będą w was trwałe, to stanie się wam wszystko, czegokolwiek zechcecie i o co poprosicie (J 15, 7). ²³Gdziekolwiek dwaj albo trzej zgromadzili się w imię moje (Mt 18, 20) **itd.** ²⁴Oto ja jestem z wami po wszystkie dni (Mt 28, 20) **itd.** ²⁵Słowa, które wam powiedziałem, są duchem i życiem (J 6, 64). ²⁶Ja jestem drogą, prawdą i życiem (J 14, 6).

²⁷Zachowujemy więc słowa, naukę, życie i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa, który raczył modlić się za nas do Ojca i objawić nam Jego imię, mówiąc Ojczy, objawiłem imię Twoje ludziom (J 17, 6) **itd.** aż do: ²⁸Ojczy, chcę, aby ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie jestem, aby oglądali chwałę moją (por. J 17, 24) w królestwie Twoim (Mt 20, 21). ²⁹Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

³⁰I niech bracia okazują ubogim miłość, jaką się wzajemnie darzą, jak mówi Apostoł: Nie miłujmy słowem ani językiem (1 J 3, 18) **itd.**

³¹Wszyscy bracia, gdziekolwiek są, niech wystrzegają się nieczystych spojrzeń na kobiety i obcowania z nimi i żaden niech z nimi sam nie rozmawia. **Niżej:** ³²I nas samych i wszystkie nasze zmysły czystymi zachowujemy, bo Pan mówi: Każdy, kto pożądlawie patrzyłby na niewiastę (Mt 5, 28) **itd.** **Niżej.**

³³Gdy bracia idą przez świat, niech niczego nie noszą w drodze (por. Łk 9, 3): ani sakwy (por. Łk 10, 4), ani torby, ani chleba, ani pieniędzy (por. Łk 9, 3), ani laski, ani obuwia (por. Mt 10, 10). **Niżej.**

³⁴<Niech nie przeciwstawiają się złu, lecz jeśli ktoś ich uderzy w jeden policzek, niech nadstawi mu i drugi (por. Mt 5, 39). ³⁵I temu, kto bierze im płaszcz, niech nie bronią i sukni (por. Łk 6, 29), i niech nie dopominają się zwrotu od tego, kto bierze im własność (por. Łk 6, 30).

³⁶Bracia, którzy za> pozwoleniem swego ministra udają się między niewiernych, w dwojaki sposób <moga> postępować duchownie. ³⁷Jeden sposób: nie wdawać się w kłótnie ani w spory, być poddanymi wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga (1 P 2, 13) i przyznawać się do wiary chrześcijańskiej. ³⁸Drugi sposób: gdyby widzieli, że tak się Bogu podoba, niech głoszą słowo Boże, aby ludzie uwierzyli w Boga Ojca wszechmogącego i Syna, i Ducha Świętego. **Niżej:**

³⁹I wszyscy bracia, gdziekolwiek byliby, niech pamiętają, że oddali się i ofiarowali siebie i swoje ciała Panu Jezusowi Chrystusowi. ⁴⁰I z miłości do Niego powinni znosić prześladowanie i śmierć tak od nieprzyjaciół widzialnych, jak niewidzialnych **itd.** **Niżej**

⁴¹Wszyscy bracia niech głoszą kazania sposobem życia. ⁴²Żaden minister lub kaznodzieja niech nie przywłaszcza sobie posługi lub obowiązku kaznodziejskiego, lecz w jakiegokolwiek [godzinie]¹⁷ otrzymałby rozkaz, złoży swój obowiązek. ⁴³Dlatego przez miłość, którą jest Bóg (por. 1 J 4, 8. 16), błagam wszystkich moich braci kaznodziejów i tych,

¹⁷ Brak wyrazu: *hora*.

którzy się modlą, i tych, którzy pracują, tak kleryków, jak i nie-kleryków, aby się starali uniażać się we wszystkim,⁴⁴ aby się nie chełpili, nie cieszyli ani nie wynosili się w duchu z powodu dobrych słów i uczynków, ani nawet z żadnego dobra, jakie Bóg niekiedy czyni lub mówi albo dokonuje w nich i przez nich, według tego, co Pan mówi: Jednakże nie cieszcie się z tego, że wam duchy ulegają (Łk 10, 20) **itd.**

⁴⁵I bądźmy mocno przekonani, że naszą własnością są tylko wady i grzechy; ⁴⁶lecz cieszymy się raczej wtedy, gdy wpadliśmy w rozmaite pokusy (por. Jk 1, 2) i gdy znieśliśmy na tym świecie dla życia wiecznego różne przykrości i utrapienia duchowe i cielesne. ⁴⁷Bracia, wystrzegajmy się więc wszyscy pychy i próżnej chwały; strzeżmy się bardzo mądrości tego świata i roztropności ciała (por. Rz 8, 6). ⁴⁸Duch bowiem człowieka oddanego cielesności chce i bardzo stara się o znajomość słów [Bożych], lecz niewiele troszczy się o czyny; ⁴⁹i szuka nie religijności i świętości ducha, lecz chce i pragnie religijności i świętości zewnętrznej, widocznej dla ludzi. ⁵⁰I o takich mówi Pan: Zaprawdę powiadam wam, otrzymali zapłatę swoją (Mt 6, 2). ⁵¹Duch Pański natomiast domaga się umartwienia oraz by ciało było wzgardzone, liche i odrzucone, i wyszydzone. ⁵²I stara się o pokorę i cierpliwość, czystą prostotę i prawdziwy pokój ducha. ⁵³I ponad wszystko pragnie bojaźni Bożej i mądrości Bożej, i miłości Bożej Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

⁵⁴I wszelkie dobro odnośmy do Pana Boga najwyższego i uznawajmy za Jego własność. ⁵⁵I On sam niech otrzymuje wszelką cześć i uszanowanie, wszelkie uwielbienia i błogosławieństwa, wszelkie dziękczynienia i chwałę, On, który ma wszelkie dobro, który sam jest dobry (por. Łk 18, 19).

⁵⁶I kiedy słyszymy, że ludzie źle mówią lub bluźnią Panu, my dobrze czyńmy i błogosławmy i chwalmy Pana, który jest błogosławiony na wieki (Rz 1, 25).

⁵⁷Wszystkich duchownych i zakonników uważajmy za panów w sprawach dotyczących zbawienia duszy, a nie sprzeciwiających się zasadom mego zakonu; i szanujmy w Panu ich stan i posługę oraz urząd. **Niżej:**

⁵⁸Tę lub tego rodzaju zachętę albo uwielbienie wszyscy bracia – o ile by ich Bóg natchnął – mogą głosić wśród jakichkolwiek ludzi z błogosławieństwem Bożym i pozwoleniem swego ministra: ⁵⁹bólście się i czcicie, chwalcie i błogosławcie, dzięki czyńcie (1 Tes 5, 18) i uwielbiajcie Pana Boga naszego, wszechmogącego w Trójcy i Jedności, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, Stwórcę wszystkich rzeczy. ⁶⁰Czyńcie pokutę (por. Mt 3, 2) i czyńcie godne owoce pokuty (por. Łk 3, 8), bo wiecie, że wkrótce umrzemy. ⁶¹Dawajcie, a będzie wam dane (Łk 6, 38). ⁶²Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone (por. Łk 6, 37). ⁶³I jeśli nie odpuścicie (Mt 6, 14), Pan nie odpuści wam grzechów waszych (por. Mk 11, 26); wyznawajcie wszystkie wasze grzechy (por. Jk 5, 16). ⁶⁴Błogosławieni, którzy umierają w pokucie, bo będą w królestwie niebieskim. ⁶⁵Biada tym, którzy umierają bez pokuty, bo będą synami diabła (por. 1 J 3, 10), pełniącymi jego uczynki (por. J 8, 41) i pójdą w ogień wieczny (por. Mt 18, 8; 25, 41). ⁶⁶Wystrzegajcie się i powstrzymujcie się od wszelkiego zła i wytrwajcie w dobrym aż do końca.

⁶⁷Wszyscy bracia, gdziekolwiek będą przebywać, w pustelniach czy w innych miejscach, niech się strzegą, by nie przywłaszczali sobie żadnego pomieszczenia albo jakiejś rzeczy i nikomu nie bronili [dostępu]. ⁶⁸I ktokolwiek przyszedłby do nich: przyjaciel czy wróg, niech z nim w żaden sposób nie wchodzi w zatarg. ⁶⁹I gdziekolwiek bracia byliby i w jakimkolwiek <miejscu spotkałoby się, niech okazują sobie nawzajem poważanie i szacunek w duchu z miłością, bez narzekania (por. 1 P 4, 9). ⁷⁰I niech strzegą się, aby swym zewnętrznym wyglądem nie robili wrażenia smutnych i posępnych obłudników; lecz niech okazują się radosnymi w Panu (por. Flp 4, 4) i pogodnymi, i miłymi>, i życzliwymi.

⁷¹Proszę każdego brata chorego, aby, za wszystko składając dzięki Stwórcy, pragnął być takim, jakim chce go mieć Bóg: czy to zdrowym, czy chorym, bo tych wszystkich,

których Pan przeznaczył do życia wiecznego (por. Dz 13, 48), przygotowuje przez ciosy doświadczeń i chorób i przez ducha skruchy; jak: Ja tych, których miłuję (Ap 3, 19) itd.

⁷²Stąd proszę wszystkich moich braci chorych, aby w swych chorobach nie gniewali się ani denerwowali na Boga albo braci, ani [nie domagali się]¹⁸ zbyt natarczywie lekarstw, ani nie pragnęli zbyt ratować ciało, które wkrótce umrze, a które jest śmiertelnym nieprzyjacielem duszy.

⁷³Wszyscy bracia niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, i niech pamiętają, że niczego innego nie powinniśmy mieć na tym świecie, tylko – jak mówi Apostoł: mając <pożywienie> i odzież, którymi się okrywamy, bądźmy zadowoleni (por. 1 Tm 6, 8). ⁷⁴I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, i chorych, i trędowatych, i żebraków przy drogach. ⁷⁵I gdy będzie potrzeba, niech idą po jałmużnę. ⁷⁶I nie powinni się wstydzić, bo Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boga żywego (por. J 11, 27), wszechmogącego, uczynił twarz swoją jak najtwardszą skałę (por. Iz 50, 7) i nie zawstydził się. ⁷⁷I był ubogi i bezdomny i żył z jałmużny On sam i Błogosławiona Dziewica, Matka Jego, Święta Maryja i uczniowie Jego. ⁷⁸I kiedy ludzie zawstydzaliby ich i nie chcieliby dać im [jałmużny], niech za to dziękują Panu, bo za ten wstyd otrzymają wielkie uznanie przed trybunałem Pana naszego Jezusa Chrystusa.

⁷⁹I niech wiedzą, że wstyd stanie się udziałem nie tych, którzy go doznają, lecz tych, którzy go sprawiają; ⁸⁰że jałmużna jest dziedzictwem i prawem ubogich, które nabył Pan nasz Jezus Chrystus. ⁸¹I bracia, którzy trują się zbieraniem ofiar, otrzymają wielką nagrodę i dają okazję do nagrody ofiarodawcom; zginie bowiem wszystko, co ludzie zostawiają na tym świecie, lecz za miłość i za złożone jałmużny otrzymają życie wieczne¹⁹.

FRAGMENTY Z WYKŁADU REGULY HUGONA DE DIGNE

¹Dlatego Święty o tym w Regule niezatwierdzonej mówił: Bracia i ich minister niech się strzegą, aby nie mieszać się wcale do jego spraw.

²Zanim Reguła została zatwierdzona, Święty dodawał: I choćby nazywano ich obłudnikami, niech nie przestają dobrze czynić.

³Dlatego przed bullą w Regule tak było napisane: W innym zaś czasie według tego sposobu życia post obowiązuje ich tylko w piątki.

⁴...jak Święty wcześniej w Regule powiedział: Niech pamiętają – rzecze – ministrowie, że troska o dusze braci została im powierzona, z których gdyby jakiś zginął z ich winy lub przez zły przykład, będą musieli zdać rachunek (por. Mt 12, 36) przed Panem Jezusem Chrystusem.

⁵Święty w Regule pierwotnej tak mówił: Niech strzegą się wszyscy bracia, tak ministrowie, jak i inni, aby się nie denerwowali ani gniewali z powodu czyjegoś grzechu lub złego przykładu, bo szatan chce przez grzech jednego przywieść wielu do upadku, lecz – jak mogą – duchowo niech wspomagają tego, kto zgrzeszyłby, bo nie zdrowi potrzebują lekarza, lecz ci, którzy chorują (por. Mk 2, 17).

¹⁸ Prawdopodobnie opuszczony wyraz: *postulent*; zob.: frRegHD 22: *Rogo omnes fratres meos, ut in infirmitatibus non irascantur (...) nec multum sollicite postulent medicinam...*; por 1Reg 10, 4.

¹⁹ Fragmenty Reguły z kodeksu WO (mniej lub więcej różniące się) odpowiadają poszczególnym urywkom Reguły niezatwierdzonej:

⁶...według tego słowa Pańskiego, które i św. Franciszek braciom mówił: Władcy panują nad narodami i możni sprawują nad nimi władzę; nie tak będzie między wami (Mt 20, 25-25a).

⁷...przed bullą tak Święty zachęcał ich w Regule: Przez miłość ducha niech chętnie służą jedni drugim i będą sobie posłuszni (por. Ga 5, 13). To jest – rzecz – prawdziwe i bezpieczne posłuszeństwo Pana naszego Jezusa Chrystusa.

⁸Dlatego przedtem tak w Regule mówił: Bracia, w jakichkolwiek miejscach przebywają, którzy nie mogą w duchu zachować naszego sposobu życia, niech o tym oznajmią swojemu ministrowi. Minister niech stara się tak zatroszczyć się o to, jak sam chciałby, aby jemu uczyniono.

⁹...albo według pierwszej Reguły, jak powiedziano: w jakichkolwiek miejscach przebywają bracia²⁰.

¹⁰Dlatego przedtem tak było w Regule: Wszyscy bracia, w jakichkolwiek miejscach przebywaliby u kogoś, nie mogą być rządcami albo urzędnikami ani niech nie kierują urzędami u tych, którym służą; niech nie przyjmują funkcji, która spowodowałaby zgorzenie lub wyrządziłaby szkodę ich duszy (por. Mk 8, 36); lecz niech będą mniejsi i poddani wszystkim, którzy przebywają w tych domach.

¹¹Dlatego przedtem w Regule powiedziano: Bracia, którzy znają się na pracy, niech pracują i wykonują ten zawód, którego się nauczyli, jeśli to nie szkodziłoby zbawieniu duszy.

¹²I nieco dalej: niech każdy pozostaje w takim zawodzie i obowiązku, w jakim został powołany (por. 1 Kor 7, 24) zgodnie z poleceniem ministra.

¹³Dlatego przed bullą tak napisano w Regule: Słudzy Boży powinni zawsze oddawać się modlitwie lub jakiemuś dobremu zajęciu.

¹⁴A przed bullą te słowa były w Regule: Niech bracia strzegą się, by nie przywłaszczali sobie żadnego pomieszczenia ani jakiegokolwiek rzeczy i nikomu nie bronili [dostępu].

¹⁵Święty tak przedtem mówił w Regule... I ponownie: Gdziekolwiek bracia są i w jakimkolwiek miejscu spotkają się, niech okazują sobie nawzajem poważanie i szacunek w duchu, z miłością, bez narzekania (por. 1 P 4, 9). I niech bracia strzegą się, by swym zewnętrznym wyglądem nie robili wrażenia smutnych i posepnych obłudników, lecz niech okazują się radosnymi w Panu (por. Flp 4, 4) i pogodnymi, i miłymi, i życzliwymi.

¹⁶O znalezionych pieniądzach Święty tak mówił: Jeśli znajdziemy pieniądze, nie dbajmy o nie więcej niż o pył, który depczemy stopami.

¹⁷Utrzymywał [Franciszek], że bracia mogą w wielkiej potrzebie zbierać jałmużnę dla trędowatych, z zastrzeżeniem jednak, by bardzo wystrzegali się pieniędzy. I choćby bracia lubili święte miejsca, w których gościli albo przebywali, nie znośli jednak, aby kwestowali pieniądze dla jakiegoś miejsca albo kazali kwestować, albo chodzili z kwestującymi.

¹⁸I w pierwszej Regule tak napisano: Gdy będzie potrzeba, niech bracia idą po jałmużnę.

¹⁹To samo szerzej w pierwotnej Regule było napisane: Gdy będzie potrzeba, niech bracia idą po jałmużnę. I nie powinni się wstydić, niech raczej przypominają sobie, że Pan nasz Jezus Chrystus, Syn Boga żywego (por. J 11, 27), wszechmogącego, uczynił twarz swoją jak najtwardszą skalę (por. Iz 50, 7) i nie zawstydił się. I był ubogi i bezdomny i żył z jałmużny, On sam i uczniowie Jego. I kiedy ludzie zawstydziliby ich i nie chcieliby dać im [jałmużny], niech za to dziękują Bogu, bo za ten wstyd otrzymają wielkie uznanie przed trybunałem Pana naszego Jezusa Chrystusa. I niech wiedzą, że wstyd stanie się udziałem nie tych, którzy go doznają, lecz tych, którzy go sprawiają; i że jałmużna jest dziedzictwem i prawem ubogich, które nabył Pan nasz Jezus Chrystus. I bracia, którzy trudzą się zbieraniem ofiar, otrzymają wielką nagrodę i dają okazję do nagrody ofiarodawcom, zginie bowiem

²⁰ Komentator zwraca uwagę na przedstawienie wyrazu: *fratres*.

wszystko, co ludzie zostawiają na tym świecie, lecz za miłość i za złożone jałmużny otrzymają nagrodę od Pana.

²⁰Święty tak przedtem mówił w Regule: Z zaufaniem powinien jeden drugiemu wyjawiać swoje potrzeby, aby drugi mógł je zaspokoić i usłużyć [bratu].

²¹...przed bullą Święty tak upominał w Regule: Proszę chorego brata, aby, za wszystko składając dzięki stwórcy, pragnął być takim, jakim chce go mieć Pan: czy to zdrowym, czy chorym.

²²I nieco dalej: Proszę wszystkich moich braci, aby w chorobach nie gniewali się ani denerwowali na Boga albo braci, ani nie domagali się zbyt natarczywie lekarstw, ani nie pragnęli zbyt ratować ciało, które wkrótce umrze, a które jest nieprzyjacielem duszy.

²³Uważali za niegodziwość mówienie bratu: bezbożniku albo głupcze w formie zniewagi, ponieważ i Reguła uprzednio i słowa Ewangelii to wyrażały (por. Mt 5, 22).

²⁴Następnie Ewangelia poucza, że nie należy sprzeczać się, walczyć, stawiać oporu złu, na co wszystko Reguła przed bullą kładła szczególny nacisk; lecz teraz ujmuje wszystko zwięźle i ogólnie.

²⁵Przyjmując dwa sposoby postępowania wśród niewiernych, Święty mówił w pierwszej Regule: Bracia mogą w dwojaki sposób duchownie wśród nich postępować. Jeden sposób: nie wdawać się w kłótnie ani w spory, lecz być poddanymi wszelkiemu stworzeniu ze względu na Boga (por. 1 P 2, 13) i przyznawać się do wiary chrześcijańskiej. Drugi sposób: gdyby widzieli, że tak się Bogu podoba, niech głoszą słowo Boże, aby [ludzie] uwierzyli w Boga Ojca wszechmogącego i Syna, i Ducha Świętego, Stworzyciela wszystkich rzeczy, Odkupiciela i Zbawiciela wszystkich wiernych i aby przyjęli chrzest i zostali chrześcijanami, bo nie mogą być zbawieni, jeśli nie przyjęliby chrztu i nie byłiby prawdziwymi chrześcijanami z ducha, ponieważ jeśli ktoś się nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego (J 3, 5).

²⁶I dodawał pewne wstawki: Niech pamiętają bracia, którzy oddali się i ofiarowali swoje ciała Panu Jezusowi Chrystusowi ze względu na Boga. I z miłości do Niego powinni znosić udręczenie, prześladowanie i śmierć, bo Pan mówi: Kto straciłby swoje życie dla Mnie, zachowa je (Łk 9, 24. Mówię wam zaś, moim przyjaciołom, nie dajcie się zastraszyć tym, którzy zabijają ciało (Łk 12, 4). Jeśli prześladują was w jednym mieście, uciekajcie do drugiego (por. Mt 10, 23), ²⁷...tak jak Święty w Regule przedtem zachęcał mówiąc: Wszyscy bracia niech głoszą kazania czynami.

²⁸W podziwu godny sposób Święty chciał, by okazywano szacunek osobom duchownym: Wszystkich duchownych i wszystkich zakonników uważajmy za panów w sprawach, nie sprzeciwiających się zasadom naszego zakonu i szanujmy w Panu ich stan i posługę.

²⁹...niekiedy dla zbudowania oraz wyjaśnienia ważniejszego tekstu ze względu na jego pochodzenie, przypominam sobie, że [Franciszek] modlił się, aby Pan błogosławił wszystkich braci, którzy nauczają, uczą się, rozważają treść i ducha tych spraw, które są zapisane w samej Regule²¹.

FRAGMENTY Z ŻYCIORYSU DRUGIEGO TOMASZA Z CELANO

²¹ Fragmenty Reguły z *Wykładu Reguły* Hugona de Digne odpowiadają poszczególnym urywkom Reguły niezatwierdzonej:

wiersze w frRegHDodpowiadające im **wiersze w 1Reg**: 12, 522, 1533, 1244, 655, 7-865, 1075, 14-1586, 1-296, 1107, 1-2117, 3127, 613-147, 12-13157, 15-16168, 6178, 10-11189, 319-209, 3-1021-2210, 3-42311, 42414, 4-62516, 5-72616, 10-11; 17, 142717, 32819, 32924, 1-3

¹[Ministrowie] obowiązani będą w dzień sądu zdać rachunek (por. Mt 12, 36) przed tobą, Panie, jeśli jakiś brat zginałby z powodu albo ich niedbalstwa albo [złego] przykładu lub surowego skarcenia.

²...dla ogólnego przypomnienia na którejś kapitule [Franciszek] polecił napisać te słowa: Bracia niech strzegą się, by swym zewnętrznym wyglądem nie robili wrażenia posepnych i smutnych obłudników, lecz niech okazują się radosnymi w Panu (por. Flp 4, 4), pogodnymi i miłymi, i życzliwymi.

³...wpajając mocno lekkomyślnemu [zakonnikowi] słowo reguły, w którym jest dostatecznie wyraźnie wskazane, że znalezione pieniądze należy podeptać jak pył.

⁴Dlatego w pewnej Regule polecił napisać te słowa: Proszę wszystkich moich braci chorych, aby w swych chorobach nie gniewali się ani denerwowali na Boga albo braci. Niech zbyt natarczywie nie domagają się lekarstw ani nie pragnęli zbyt ratować ciało, które wkrótce umrze, a które jest śmiertelnym nieprzyjacielem duszy. Za wszystko niech składają dzięki i nich pragną być takimi, jakimi chce ich mieć Bóg. Których bowiem Bóg przeznaczył do życia wiecznego (por. Dz 13, 48), przygotowuje przez ciosy doświadczeń i chorób, jak sam powiedział: Ja poprawiam i karzę tych, których miłuję (por. Ap 3, 19)²².

REGUŁA DLA PUSTELNI

¹Ci bracia, którzy pragną wieść życie zakonne w pustelniach, niech będą we trzech, a najwyżej we czterech. Dwaj z nich niech będą matkami i niech mają dwóch synów lub przynajmniej jednego. ²Ci dwaj, którzy są matkami, niech wiodą życie Marty, a dwaj synowie niech wiodą życie Marii (por. Łk 10, 38-42) i niech mają wspólne miejsce zamknięte, w którym każdy miałby swoją celę, modliłby się w niej i sypiał. ³I niech odmawiają zawsze kompletę z dnia zaraz po zachodzie słońca; i niech starają się zachowywać milczenie. I niech odmawiają swoje Godziny, i wstają na jutrznię. I niech szukają najpierw królestwa Bożego i sprawiedliwości Jego (por. Mt 6, 33; Łk 12, 31). ⁴I w porze stosownej odmówią prymę, a po tercji przerwą milczenie i mogą rozmawiać, i iść do swoich matek. ⁵I - jeśli zechcą - wolno im poprosić je dla miłości Pana Boga o jałmużnę, jak pokorni, ubodzy ludzie. ⁶I potem odmówią sekstę i nonę, i nieszpory o stosownej porze. ⁷I do miejsca zamkniętego, w którym sami mieszkają, niech nie pozwalają nikomu wchodzić i niech w nim nie jedzą. ⁸Ci bracia, którzy są matkami, niech się starają trzymać z dala od ludzi i przez posłuszeństwo dla swego ministra niech strzegą swych synów przed ludźmi, aby nikt nie mógł z nimi rozmawiać. ⁹Ci zaś synowie niech z nikim nie rozmawiają z wyjątkiem swych matek i ministra, i kustosa swego, jeśli ten z błogosławieństwem Bożym zechce ich odwiedzić. ¹⁰Synowie zaś niech przyjmą niekiedy obowiązek matek według kolejności, jaką ustalą między sobą. To wszystko, co wyżej zostało powiedziane, niech [bracia] starają się zachowywać sumiennie i gorliwie.

TESTAMENT

²² Fragmenty Reguły z *Życiorysu drugiego* Tomasza z Celano odpowiadają poszczególnym urywkom Reguły niezatwierdzonej:

¹Mnie, bratu Franciszkowi, Pan dał tak rozpocząć życie pokuty: gdy byłem w grzechach, widok trędowatych wydawał mi się bardzo przykry. ²I Pan sam wprowadził mnie między nich i okazywałem im miłosierdzie. ³I kiedy odchodziłem od nich, to, co wydawało mi się gorzkie, zmieniło mi się w słodczy duszy i ciała; i potem nie czekając długo, porzuciłem świat. ⁴I Pan dał mi w kościołach taką wiarę, że tak po prostu modliłem się i mówiłem: ⁵”Wielbimy Cię, Panie Jezu Chryste, [tu] i we wszystkich kościołach Twoich, które są na całym świecie i błogosławimy Tobie, że przez święty krzyż Twój odkupiłeś świat”.

⁶Potem dał mi Pan i daje tak wielkie zaufanie do kapłanów, którzy żyją według zasad świętego Kościoła Rzymskiego ze względu na ich godność kapłańską, że chociaż prześladowaliby mnie, chcę się do nich zwracać. ⁷I chociaż miałbym tak wielką mądrość jak Salomon, a spotkałbym bardzo biednych kapłanów tego świata, nie chcę wbrew ich woli nauczać w parafiach, w których oni przebywają. ⁸I tych, i wszystkich innych chcę się bać, kochać i szanować jako moich panów. ⁹I nie chcę dopatrywać się w nich grzechu, ponieważ rozpoznaję w nich Syna Bożego i są moimi panami. ¹⁰I postępuję tak, ponieważ na tym świecie nie widzę niczego wzrokiem cielesnym z Najwyższego Syna Bożego, tylko Jego Najświętsze Ciało i Najświętszą Krew, które oni przyjmują i oni tylko innym udzielają. ¹¹I pragnę aby te najświętsze tajemnice były ponad wszystko czczone, uwielbiane i umieszczane w godnych miejscach. ¹²Gdzie tylko znajdę w miejscach nieodpowiednich napisane najświętsze imiona i słowa Jego, pragnę je zbierać i proszę, aby je zbierano i składano w odpowiednim miejscu. ¹³I wszystkich teologów i tych, którzy nam podają najświętsze słowa Boże, powinniśmy szanować i czcić jako tych, którzy dają nam ducha i życie (por. J 6, 64).

¹⁴I gdy Pan zlecił mi troskę o braci, nikt mi nie wskazywał, co mam czynić, lecz sam Najwyższy objawił mi, że powinienem żyć według Ewangelii świętej. ¹⁵I ja kazałem to spisać w niewielu prostych słowach, i Ojciec św. potwierdził mi. ¹⁶A ci, którzy przychodzili przyjąć ten sposób życia, rozdawali ubogim wszystko, co mogli posiadać (por. Tb 1, 3); i zadowalali się jedną tuniką połataną od spodu i z wierzchu, sznurem i spodniami. ¹⁷I nie chcieliśmy mieć więcej.

¹⁸Oficjum odmawialiśmy my, klerycy, jak inni duchowni; nieklerycy odmawiali: Ojcze nasz; i bardzo chętnie przebywaliśmy w Kościołach. ¹⁹I byliśmy niewykształceni i ulegli wszystkim. ²⁰I ja pracowałem własnymi rękami i pragnę pracować; i chcę stanowczo, aby wszyscy inni bracia oddawali się pracy, co jest wyrazem uczciwości. ²¹Ci, którzy nie umieją, niech się nauczą, nie z powodu chciwości, aby otrzymać wynagrodzenie za pracę, lecz dla przykładu i zwalczania lenistwa. ²²A kiedy nie dadzą nam zapłaty za pracę, udajmy się do stołu Pańskiego i prośmy o jałmużnę od drzwi do drzwi.

²³Pan objawił mi, abyśmy używali pozdrowienia: niech Pan obdarzy was pokojem (por. Lb 6, 26). ²⁴Niech bracia strzegą się, aby wcale nie przyjmowali kościołów, ubogich mieszkań i wszystkiego, co się dla nich buduje, jeśli się to nie zgadza ze świętym ubóstwem, które ślubowaliśmy w regule, goszcząc w nich zawsze jak obcy i pielgrzymi (por. 1 P 2, 11).

²⁵Nakazuję stanowczo na mocy posłuszeństwa wszystkim braciom, gdziekolwiek są, aby nie ważyli się ani osobiście, ani przez pośredników prosić w kurii rzymskiej o jakiegokolwiek pisma [polecające] ani dla kościoła, ani dla żadnego innego miejsca, ani pod pozorem kaznodziejstwa, ani z powodu prześladowania cielesnego; ²⁶lecz jeśli ich gdzieś nie przyjmą, niech się schronią do innego kraju, aby tam z błogosławieństwem Bożym czynić pokutę.

²⁷I bardzo pragnę być posłusznym ministrowi generalnemu tego braterstwa i temu gwardianowi, którego on zechce mi wyznaczyć. ²⁸I tak chcę być ujęty w jego rękach, żebym bez jego woli i wbrew posłuszeństwu nie mógł się poruszać ani cokolwiek czynić, gdyż on jest moim panem.

²⁹I chociaż jestem człowiekiem prostym i chorym, pragnę jednak mieć zawsze kleryka, żeby mi odmawiał oficjum, jak przepisuje reguła. ³⁰I wszyscy inni bracia powinni tak samo słuchać swoich gwardianów i odmawiać oficjum według reguły. ³¹A jeśli znaleźliby się bracia, którzy nie odmawialiby oficjum według reguły i chcieliby wprowadzić jakieś zmiany albo nie byłiby katolikami, to wszyscy bracia, gdziekolwiek przebywają, spotkawszy któregoś z nich, obowiązani będą pod posłuszeństwem doprowadzić go do najbliższego kustosa tego miejsca, gdzie go znaleźli. ³²A kustosz pod posłuszeństwem obowiązany jest strzec go pilnie we dnie i w nocy jak więźnia, aby nie mógł mu uciec, dopóki go we własnej osobie nie odda w ręce swego ministra. ³³I minister pod posłuszeństwem obowiązany jest odesłać go przez takich braci, którzy będą go strzec we dnie i w nocy jak więźnia, dopóki nie przyprowadzą go do pana Ostii²³, który jest panem i opiekunem całego braterstwa, utrzymującym je w karności. ³⁴I niech nie mówią bracia: „To jest inna reguła”, jest to bowiem przypomnienie, pouczenie, zachęta i mój testament, który ja, maluczki brat Franciszek, zostawiam wam, braciom moim umiłowanym, po to, abyśmy bardziej w duchu katolickim zachowywali regułę ślubowaną Panu.

³⁵A ministrowi generalnemu i wszystkim innym ministrom i kustoszom zabraniam na mocy posłuszeństwa cokolwiek do tych słów dodawać lub ujmować. ³⁶Niech to pismo zawsze mają przy sobie wraz z regułą. ³⁷I na wszystkich kapitułach, które odprawiają, czytając regułę, niech przeczytają i te słowa. ³⁸I wszystkim moim braciom klerykom i nie-klerykom zakazuję stanowczo na mocy posłuszeństwa wprowadzać wyjaśnienia do reguły i do tych słów; niech nie mówią: „Tak należy je rozumieć”. ³⁹Lecz jak Pan dał mi prosto i jasno mówić i napisać regułę i te słowa, tak prosto i bez wyjaśnień rozumiejcie je i gorliwie zachowujcie aż do końca.

⁴⁰I ktokolwiek to zachowa, niech w niebie będzie napełniony błogosławieństwem Ojca najwyższego, a na ziemi błogosławieństwem umiłowanego Syna Jego z Najświętszym Duchem Poczycielem i ze wszystkimi mocami niebios, i ze wszystkimi świętymi. ⁴¹I ja, brat Franciszek, najmniejszy wasz sługa, jak tylko mogę, wewnętrznie i zewnętrznie potwierdzam wam to najświętsze błogosławieństwo.

TESTAMENT SIENEŃSKI

¹Napisz, że błogosławię wszystkich moich braci, którzy są teraz w zakonie i będą wstępować do niego aż do końca świata (...). ²Ponieważ z powodu słabości i bólu w chorobie nie mogę mówić, wyrażę mą wolę braciom moim krótko, w trzech zdaniach, mianowicie: ³aby na znak pamięci na moje błogosławieństwo i mój testament zawsze kochali się wzajemnie; ⁴aby zawsze kochali i dochowywali wierności naszej pani, świętemu ubóstwu ⁵i aby zawsze byli wierni i ulegli dostojnikom i wszystkim duchownym świętej matki Kościoła.

SPOSÓB ŻYCIA PRZEKAZANY ŚW. KLARZE

¹Ponieważ z natchnienia Bożego zostałyście córkami i służebnicami najwyższego i największego Króla, Ojca niebieskiego, i zaślubiłyście się Duchowi Świętemu, wybierając

²³ Chodzi o kardynała Hugolina, późniejszego papieża Grzegorza IX., który w tym czasie był kardynałem-protektorem Zakonu.

życie według doskonałości Ewangelii świętej, ²pragnę i przyrzekam osobiście i przez moich braci otaczać was, tak, jak ich, serdeczną troską i szczególnym staraniem.

OSTATNIA WOLA NAPISANA DLA ŚW. KLARY

¹Ja, maluczki brat Franciszek, pragnę naśladować życie i ubóstwo najwyższego Pana naszego Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki i wytrwać w nim aż do końca. ²I proszę was, moje panie, i radzę wam, abyście zawsze trwały w tym najświętszym życiu i ubóstwie. I strzeżcie się bardzo, abyście nigdy żadnym sposobem nie odstąpiły od niego pod wpływem czyjejś nauki lub rady.

ZACHĘTA DLA UBOGICH PAŃ W KLASZTORZE ŚW. DAMIANA

¹Słuchajcie, ubożuchne, wezwane przez Pana,
zebrane z wielu stron i prowincji:

²Żyćcie zawsze w prawdzie,
abyście mogły umrzeć w posłuszeństwie.

³Nie oglądajcie się na życie, które płynie na zewnątrz
bo życie z ducha jest lepsze.

⁴Proszę was z wielką miłością,
abyście roztropnie korzystały z jałmużn,
jakie Pan wam daje.

⁵Siostry obarczone chorobami
i te, które się przy nich trudzą,
niech trwają wszystkie w pokoju,
ten bowiem trud okaże się bardzo drogi.

⁶Każda będzie królową w niebie ukoronowaną
wraz z Dziewicą Maryją.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA BRATA BERNARDA

¹Napisz, jak ci mówię: ²Pierwszym bratem, którego dał mi Pan, był brat Bernard i: który najpierw zaczął i wypełnił najwierniej doskonałość świętej Ewangelii, rozdając cały swój majątek ubogim. ³Z tej racji i dla wielu innych szczególnych względów powinienem kochać go bardziej niż któregokolwiek brata w całym zakonie. ⁴Chcę zatem i rozkazuję, jak mogę, aby każdy minister generalny kochał go i szanował jak mnie samego ⁵i także by inni ministrowie prowincjalni i bracia całego zakonu odnosili się do niego jak do mnie samego.

LIST DO WIERNYCH

(REDAKCJA PIERWSZA)

(ZACHĘTA DLA BRACI I SIÓSTR POKUTUJĄCYCH)

W imię Pana!

[ROZDZIAŁ 1]

O TYCH, KTÓRZY CZYNIĄ POKUTĘ

¹Wszyscy, którzy miłują Pana z całego serca, z całej duszy i umysłu, z całej mocy (por., Mk 12, 30) i miłują bliźnich swoich jak siebie samych (por. Mt 22, 39), ²a mają w nienawiści ciała swoje z wadami i grzechami, ³i przyjmują Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, ⁴i czynią godne owoce pokuty: ⁵O, jakże szczęśliwi i błogosławieni są oni i one, gdy takie rzeczy czynią i w nich trwają, ⁶bo spocznie na nich Duch Pański (por. Iz 11, 2) i uczyni u nich mieszkanie i miejsce pobytu (por. J 14, 23), ⁷i są synami Ojca niebieskiego (por. Mt 5, 45), którego dzieła czynią, i są oblubieńcami, braćmi i matkami Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. Mt 12, 50). ⁸Oblubieńcami jesteśmy, kiedy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Panem naszym Jezusem Chrystusem. ⁹Braćmi dla Niego jesteśmy, kiedy spełniamy wolę Ojca, który jest w niebie (por. Mt 12, 50). ¹⁰Matkami, gdy nosimy Go w sercu i w ciele naszym (por. 1 Kor 6, 20) przez miłość Boską oraz czyste i szczere sumienie; rodzimy Go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór (por. Mt 5, 16). ¹¹O, jak chwalebna to rzecz mieć w niebie świętego i wielkiego Ojca! ¹²O, jak świętą jest rzeczą mieć pocieszyciela, tak pięknego i podziwu godnego oblubieńca! ¹³O, jak świętą i cenną jest rzeczą mieć tak miłego, pokornego, darzącego pokojem, słodkiego, godnego miłości i ponad wszystko upragnionego brata i takiego syna: Pana naszego Jezusa Chrystusa, który życie oddał za owce swoje (por. J 10, 15) i modlił się do Ojca mówiąc: ¹⁴Ojcze święty, zachowaj w imię twoje tych (J 17, 11) których Mi dałeś na świecie; Twoimi byli i dałeś Mi ich (por. J 17, 6). ¹⁵I Słowa, które Mi dałeś, dałem im; a oni przyjęli i prawdziwie uwierzyli, że od Ciebie wyszedłem i poznali, że Ty Mnie posłałeś (por. J 17, 8). ¹⁶Proszę za nimi, a nie za światem (por. J 17, 9). ¹⁷Pobłogosław i uświęć (por. J 17, 17), i za nich samego Siebie poświęcam w ofierze (J 17, 19). ¹⁸Nie tylko za nimi proszę, ale za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzą we Mnie (por. J 17, 20), aby byli poświęceni ku jedności (por. J 17, 23), jak i My (J 17, 11). ¹⁹I chcę, Ojcze, aby i oni byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, żeby oglądali chwałę moją (por. J 17, 24) w królestwie Twoim (Mt 20, 21). Amen.

[ROZDZIAŁ 2]

O TYCH, KTÓRZY NIE CZYNIĄ POKUTY

¹Wszyscy zaś oni i one, którzy nie trwają w pokucie ²i nie przyjmują Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, ³i dopuszczają się występków i grzechów, i którzy ulegają złej pożądlivosti i złym pragnieniom swego ciała, ⁴i nie zachowują tego, co przyrzekli Panu, ⁵i służą cielesnie światu cielesnymi pragnieniami i zabiegami świata, i troskami tego życia: ⁶opanowani przez szatana, którego są synami i spełniają jego uczynki (por. J 8, 41), ⁷są ślepi, ponieważ nie widzą prawdziwego Światła, Pana naszego Jezusa Chrystusa. ⁸Nie mają mądrości duchowej, ponieważ nie mają Syna Bożego, który jest prawdziwą Mądrością Ojca; ⁹o nich jest powiedziane: Mądrość ich została pochłonięta (por. Ps 106, 27); i: Przekłęci, którzy odstępują od przykazań twoich (Ps 118, 21). ¹⁰Widzą i poznają, wiedzą i postępują źle, i sami świadomie gubią dusze. ¹¹Patrzcie, ślepcy, zwiedzeni przez waszych nieprzyjaciół: przez ciało, świat i szatana; bo ciału słodko jest grzeszyć, a gorzko jest służyć Bogu; ¹²ponieważ wszystkie występki i grzechy z serca ludzkiego wychodzą i pochodzą (por. Mk 7, 21. 23), jak mówi Pan w Ewangelii. ¹³I niczego nie macie w tym świecie ani

w przyszłym. ¹⁴I uważacie, że długo będziecie posiadać marności tego świata, lecz łudzicie się, bo przyjdzie dzień i godzina, o których nie myślicie, nie wiecie i których nie znacie; ciało choruje, śmierć się zbliża i tak umiera gorzką śmiercią. ¹⁵I gdziekolwiek, kiedykolwiek i w jakikolwiek sposób umiera człowiek w śmiertelnym grzechu bez pokuty i zadośćuczynienia, jeśli może zadośćuczynić, a nie zadośćczyni, szatan porywa jego duszę z jego ciała z takim uciskiem i męką, o jakich nikt wiedzieć nie może, o ile tego nie doznaje. ¹⁶I wszystkie bogactwa i władza, i wiedza, i mądrość (por. 2Krn 1, 12), o których sądzili, że mają, zostały im odjęte (por. Łk 8, 18; Mk 4, 25). ¹⁷I pozostały dla krewnych i przyjaciół, a oni zabrali i podzielili jego majątek, a potem powiedzieli: „Niech będzie przeklęta jego dusza, bo mógł więcej nam dać i zgromadzić niż zgromadził”. ¹⁸Ciało jedzą robaki i tak zgubili ciało i duszę w tym krótkim życiu i pójdą do piekła, gdzie będą cierpieć męki bez końca.

¹⁹Tych wszystkich, do których dojdzie ten list, prosimy przez miłość, którą jest Bóg (por. 1 J 4, 16), aby te wyżej wspomniane wonne słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa z miłości ku Bogu życzliwie przyjęli. ²⁰A ci, którzy nie umieją czytać, niech starają się, aby im często czytano. ²¹I niech je zachowują, postępując święcie aż do końca, bo są duchem i życiem (J 6, 64). ²²A ci, którzy tego nie uczynią, będą musieli zdać rachunek w dzień sądu (por. Mt 12, 36) przed trybunałem Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. Rz 14, 10).

LIST DO WIERNYCH

(REDAKCJA DRUGA)

W imię Pańskie – Ojca i Syna, i Ducha świętego. Amen.

¹Wszystkim chrześcijanom – żyjącym w zakonie, duchownym i świeckim, mężczyznom i kobietom, wszystkim, którzy mieszkają na całym świecie, brat Franciszek, sługa ich i poddany, składa wyrazy czci i uszanowania oraz życzy prawdziwego pokoju z nieba i szczerą miłości w Panu.

²Będąc sługą wszystkich, mam obowiązek służyć wszystkim i udzielać wonnych słów mego Pana. ³Zważywszy zatem, że z powodu choroby i słabości mego ciała nie mogę każdego z osobna odwiedzić osobiście, postanowiłem w tym liście i orędziu przekazać wam słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest Słowem Ojca, i słowa Ducha Świętego, które są duchem i życiem (J 6, 64).

⁴To Słowo Ojca tak godne, tak święte i chwalebne zwiastował najwyższy Ojciec z nieba przez św. Gabriela, swego anioła, mające zstąpić do łona świętej i chwalebnej Dziewicy Maryi, z której to łona przyjęło prawdziwe ciało naszego człowieczeństwa i naszej ułomności. ⁵Które, będąc bogate (2 Kor 8, 9) ponad wszystko, zechciało wybrać na świecie ubóstwo wraz z Najświętszą Dziewicą, Matką swoją. ⁶Bliski męki święcił [Jezus} paschę ze swymi uczniami i wzięwszy chleb, dzięki czynił i błogosławił, i łamał mówiąc: bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje (por. Mt 26, 26). ⁷A wzięwszy kielich (por. Mt 26, 27) powiedział: To jest krew moja Nowego Przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów (por. Mt 26, 28). ⁸Potem modlił się do Ojca mówiąc: Ojcze, jeśli to być może, niech odejdzie ode mnie ten kielich (por. Mt 26, 39). ⁹I stał się pot Jego jak krople krwi, spływającej na ziemię (Łk 22, 44). ¹⁰Poddał jednak swą wolę woli Ojca mówiąc: Ojcze, niech się dzieje wola Twoja (por. Mt 26, 42), nie jak Ja chcę, ale jak Ty (Mt 26, 39). ¹¹Wola zaś Ojca była taka, aby Syn Jego błogosławiony i chwalebny, którego nam dał i który narodził się dla nas, ofiarował siebie samego przez własną krew jako ofiara i żertwa na ołtarzu krzyża ¹²nie za siebie, przez którego stało się wszystko (por. J 1, 3), ale za nasze grzechy, ¹³zostawiając nam przykład, abyśmy wstępowali w Jego ślady (por. 1 P 2, 21). ¹⁴I chcę, abyśmy wszyscy zostali przez Niego zbawieni i przyjmowali Go czystym sercem

i czystym ciałem. ¹⁵Lecz niewielu jest takich, którzy pragną Go przyjmować i dostąpić przez Niego zbawienia, chociaż jarzmo Jego jest słodkie, a brzemień Jego lekkie (por. Mt 11, 30).

¹⁶Przekłęci są ci, którzy nie chcą skosztować jak słodki jest Pan (por. Ps 33, 9) i bardziej miłują ciemności niż światłość (por. J 3, 19), i nie chcą wypełniać przykazań Bożych. ¹⁷O nich to mówi prorok: Przekłęci, którzy odstępują od Twoich przykazań (Ps 118, 21). ¹⁸Lecz jak szczęśliwi i błogosławieni są ci, którzy miłują Boga i czynią tak, jak sam Pan mówi w Ewangelii: Będiesz miłował Pana Boga twego z całego serca i całym umysłem, a bliźniego twego jak samego siebie (por. Mt 22, 37. 39).

¹⁹Miłujmy więc Boga i uwielbiamy Go czystym sercem i czystym umysłem, bo On, tego ponad wszystko pragnąc, powiedział: Prawdziwi czciciele będą czcić Ojca w duchu i prawdzie (J 4, 23). ²⁰Wszyscy bowiem, którzy cześć Mu oddają, powinni Go czcić w duchu prawdy (por. J 4, 24). ²¹I wychwalajmy Go, i módlmy się w dzień i w nocy (Ps 31, 4) mówiąc: Ojczy nasz, który jesteś w niebie (Mt 6, 9), bo zawsze powinniśmy się modlić i nie ustawać (por. Łk 18, 1).

²²Powinniśmy spowiadać się przed kapłanem ze wszystkich grzechów naszych i przyjmować od niego Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa. ²³Kto nie spożywa Jego Ciała i nie pije Jego Krwi (por. J 6, 55. 57), nie może wejść do Królestwa Bożego (J 3, 5). ²⁴Niech jednak spożywa i pije godnie, ponieważ kto niegodnie przyjmuje, sąd sobie spożywa i pije, nie rozpoznając Ciała Pańskiego (por. 1 Kor 11, 29), tj. nie odróżnia [od innych pokarmów]. ²⁵Wydawajmy również godne owoce pokuty (Łk 3, 8). ²⁶I kochajmy bliźnich jak siebie samych (por. Mt 22, 39). ²⁷A jeśli kto nie chce kochać ich tak jak siebie, niech im przynajmniej nie wyrządza zła, lecz niech im czyni dobrze.

²⁸Ci zaś, którzy otrzymali władzę sędziowską, niech sądzą z miłosierdziem, tak jak sami pragną otrzymać miłosierdzie od Pana. ²⁹Sąd bowiem bez miłosierdzia będzie nad tymi, którzy miłosierdzia nie okażą (por. Jk 2, 13). ³⁰Miejmy więc miłość i pokorę; i dawajmy jałmużnę, bo ona oczyszcza dusze z brudów grzechowych (por. Tb 4, 11; 12, 9). ³¹Ludzie bowiem tracą wszystko, co zostawiają na tym świecie, zabierają jednak ze sobą wynagrodzenie za miłość i jałmużny, jakich udzielali; otrzymają za nie od Pana nagrodę i odpowiednią zapłatę.

³²Powinniśmy również pościć i powstrzymywać się od nałogów i grzechów (por. Syr 3, 32), i od nadużywania pokarmów i napoju, i być katolikami. ³³Powinniśmy również nawiedzać często kościoły oraz szanować i czcić duchownych, nie tyle dla nich samych, bo mogą być grzesznikami, ile dla ich urzędu i posługi wobec Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, które oni konsekrują na ołtarzu, sami przyjmują i innym udzielają. ³⁴I bądźmy wszyscy mocno przekonani, że nikt nie może inaczej się zbawić, jak tylko przez święte słowa i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, które duchowni głoszą, przekazują i udzielają. ³⁵I tylko oni powinni to wypełniać, a nikt inny. ³⁶Zwłaszcza zaś zakonnicy, którzy wyrzekli się świata, mają obowiązek czynić to, co większe i lepsze, ale i tamtych nie zaniedbywać (por. Łk 11, 42).

³⁷Powinniśmy mieć w nienawiści ciała nasze z wadami i grzechami, bo Pan mówi w Ewangelii: wszelkie zło, występki i grzechy z serca pochodzą (por. Mt 15, 18-19; Mk 7, 23). ³⁸Powinniśmy miłować naszych nieprzyjaciół i dobrze czynić tym, którzy, nas mają w nienawiści (por. Mt 5, 44; Łk 6, 27). ³⁹Powinniśmy zachowywać przykazania i rady Pana naszego Jezusa Chrystusa. ⁴⁰Powinniśmy również wyrzec się siebie samych (por. Mt 16, 24) i poddać nasze ciała pod jarzmo służby i świętego posłuszeństwa, jak to każdy przyrzekł Panu. ⁴¹I żaden człowiek nie może być zobowiązany na mocy posłuszeństwa słuchać kogokolwiek w tym, co jest wykroczeniem lub grzechem.

⁴²Ten zaś, który ma czuwać nad posłuszeństwem i który uchodzi za większego, niech będzie jako mniejszy (Łk 22, 26) i sługa innych braci. ⁴³A w stosunku do poszczególnych braci swoich niech okazuje miłosierdzie i niech je zachowa, tak, jakby sobie życzył

w podobnym wypadku. ⁴⁴I niech się nie gniewa na brata z powodu jego występku, lecz niech go łagodnie upomina i znosi z wszelką cierpliwością i pokorą.

⁴⁵Nie powinniśmy być mądrymi i roztroprnymi według ciała (por. 1 Kor 1, 26), lecz raczej bądźmy prostymi, pokornymi i czystymi. ⁴⁶I miejmy w pogardzie i poniżeniu nasze ciała, bo wszyscy z własnej winy jesteśmy nędzni i zepsuci, cuchnący i robaki, jak mówi Pan przez proroka: Ja jestem robak, a nie człowiek, pośmiewisko ludzkie i wzgarda pospółstwa (Ps 21, 7). ⁴⁷Nie pragniemy nigdy górować nad innymi, lecz bądźmy raczej sługami i poddanymi wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga (1 P 2, 13). ⁴⁸A na tych wszystkich i te wszystkie, które będą to czynić i wytrwają aż do końca, spocznie Duch Pański (por. Iz 11, 2) i uczyni w nich mieszkanie i miejsce pobytu (por. J 14, 23). ⁴⁹I będą synami Ojca niebieskiego (por. Mt 5, 45), którego dzieła czynią. ⁵⁰I są oblubieńcami, braćmi i matkami Pana naszego Jezusa Chrystusa (por. Mt 12, 50). ⁵¹Jesteśmy oblubieńcami, gdy dusza wierna łączy się w Duchu Świętym z Jezusem Chrystusem. ⁵²Jesteśmy prawdziwie braćmi gdy spełniamy wolę Jego Ojca, który jest w niebie (por. Mt 12, 50). ⁵³Jesteśmy matkami, gdy nosimy Go w sercu i w ciele naszym (por. 1 Kor 6, 20) przez miłość i czyste i szczerze sumienie, rodzimy go przez święte uczynki, które powinny przyświecać innym jako wzór (por. Mt 5, 16).

⁵⁴O, jakże chwalebna i święta, i wielka to rzecz: mieć w niebie Ojca! ⁵⁵O, jak świętą jest rzeczą mieć pocieszyciela, tak pięknego i podziwu godnego oblubieńca! ⁵⁶O, jak świętą i cenną jest rzeczą mieć tak miłego, pokornego, darzącego pokojem, słodkiego i godnego miłości, i ponad wszystko upragnionego brata i syna, który życie swoje oddał za owce swoje (por. J 10, 15) i modlił się za nami do Ojca mówiąc: Ojcze święty, zachowaj w imię Twoje tych, których Mi dałeś (J 17, 11). ⁵⁷Ojcze wszyscy, których Mi dałeś na świecie, Twoimi byli, i dałeś Mi ich (por. J 17, 6). ⁵⁸I słowa, które Mi dałeś, dałem im: a oni przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem i uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś (J 17, 8). Proszę za nimi, a nie za światem (por. J 17, 17). ⁵⁹I za nich samego siebie poświęcam w ofierze, aby zostali uświęceni w (J 17, 19) jedno, jak i my (J 17, 11) jesteśmy. ⁶⁰I chcę Ojcze, aby i oni byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, żeby oglądali chwałę moją (J 17, 24) w królestwie Twoim (Mt 20, 21).

⁶¹Temu zaś, który tyle wycierpiał za nas, wyświadczył nam tyle dobra i wyświadczy w przyszłości, niech wszelkie stworzenie, które jest w niebie, na ziemi, w morzu i przepaściach, oddaje jako Bogu sławę, chwałę, cześć i błogosławieństwo (por. Ap 5, 13), ⁶²ponieważ On jest naszą mocą i siłą, On sam jest dobry, sam najwyższy, sam wszechmocny, godny podziwu, sam przesławny i święty, godny chwały i błogosławiony przez nieskończone wieki wieków. Amen.

⁶³Ci wszyscy zaś, którzy nie trwają w pokucie i nie przyjmują ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, ⁶⁴dopuszczają się występków i grzechów, i ulegają złej pożądlivosti i złym pragnieniom, i nie zachowują tego co przyrzekli, ⁶⁵i służą cielesnie światu cielesnymi pragnieniami i zabiegami świata, i troskami tego życia, ⁶⁶oszukani przez szatana, którego są synami i jego uczynki pełnią (por. J 8, 41), są ślepi, ponieważ nie widzą prawdziwego Światła, Pana naszego Jezusa Chrystusa. ⁶⁷Ci nie mają mądrości duchowej, ponieważ nie mają Syna Bożego, który jest prawdziwą Mądrością Ojca; O nich jest powiedziane: Mądrość ich została pochłonięta (por. Ps 106, 27). ⁶⁸Widzą poznają, wiedzą i postępują źle, i świadomie gubią dusze. ⁶⁹Patrzcie, ślepcy, zwiedzeni przez waszych nieprzyjaciół, to jest: przez ciało, świat i szatana, bo ciało słodko jest grzeszyć, a gorzko służyć Bogu, ponieważ wszelkie zło, występki i grzechy z serca ludzkiego wychodzą i pochodzą (por. Mk 7, 21. 23), jak mówi Pan w Ewangelii. ⁷⁰I niczego dobrego nie macie w tym świecie, ani w przyszłym. ⁷¹Uważacie, że długo będziecie posiadać marność tego świata, lecz łudźcie się, bo przyjdzie dzień i godzina, o których nie myślicie, nie wiecie, i których nie znacie.

⁷²Ciało choruje, śmierć się zbliża, przychodzą krewni i przyjaciele mówiąc: „Rozrządź tym, co twoje”. ⁷³A żona i dzieci jego, i krewni, i przyjaciele udają, że płaczą. ⁷⁴I patrząc na nich, i widząc, jak płaczą, ulega złemu wzruszeniu, zastanawia się i mówi: Oto duszę i ciało moje, i wszystko, co mam, składam w wasze ręce. ⁷⁵Przeklęty jest naprawdę ten człowiek, który powierza i oddaje w takie ręce swoją duszę i ciało, i cały swój majątek. ⁷⁶Dlatego Pan mówi przez proroka: Przeklęty człowiek, który pokłada nadzieję w człowieku (Jr 17, 5). ⁷⁷I sprowadzają zaraz kapłana; kapłan mówi do niego: „Czy chcesz pokutować za wszystkie swoje grzechy?” ⁷⁸Odpowiada: „Chcę”. „Czy chcesz zadośćuczynić za popełnione grzechy i według możliwości ze swego majątku naprawić krzywdy, jakie wyrządziłeś ludziom?” ⁷⁹Odpowiada: „Nie”. A kapłan pyta: „Dlaczego nie?” ⁸⁰”Bo oddałem wszystko w ręce krewnych i przyjaciół”. ⁸¹I zaczyna tracić mowę, i tak umiera ten nieszczęśliwy.

⁸²Lecz niech wiedzą wszyscy, że gdziekolwiek i w jakikolwiek sposób umarłby człowiek w grzechu śmiertelnym bez zadośćuczynienia, i może zadośćuczynić, a nie zadośćuczynił, szatan porywa jego duszę z jego ciała z takim uciskiem i męką, o jakich nikt wiedzieć nie może, o ile tego nie doznał. ⁸³I wszystkie bogactwa i władza, i wiedza, o których sądził, że je posiada, zostaną mu odjęte (por. Mk 4, 25; Łk 8, 18). ⁸⁴I pozostawia krewnym i przyjaciołom, a ci zabiorą i podzielą jego majątność, a następnie powiedzą: „Niech będzie przeklęta jego dusza, bo mógł więcej nam dać i zgromadzić, niż zgromadził”. ⁸⁵Ciało jedzą robaki; i tak gubi ciało i duszę w tym krótkim życiu i pójdzie do piekła, gdzie będzie cierpiał męki bez końca.

⁸⁶W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen. ⁸⁷Ja, brat Franciszek, sługa wasz najmniejszy, proszę was i zaklinam w miłości, którą jest Bóg (por. 1 J 4, 16) i z chęcią ucałowania waszych stóp, abyście te oraz inne słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa przyjęli z pokorą i miłością i spełniali je, i zachowywali. ⁸⁸A tych wszystkich i te wszystkie, którzy je życzliwie przyjmą, zrozumieją i odpis ich pošlą innym, i jeśli wytrwają w tym aż do końca (por. Mt 10, 22; 24, 13), niech błogosławi Ojciec i Syn, i Duch Święty. Amen.

LIST DO RZĄDCÓW NARODÓW

¹Wszystkim zwierzchnikom i radnym sędziom i rządcom na całym świecie, i wszystkim innym, do których dojdzie ten list, brat Franciszek, sługa wasz w Panu Bogu najmniejszy i godny pogardy, przesyła wam wszystkim pozdrowienie i życzy pokoju.

²Zastanówcie się i zobaczcie, ponieważ zbliża się dzień śmierci. ³Proszę więc was z uszanowaniem, na jakie mnie stać, abyście z powodu kłopotów i trosk tego świata, jakie macie, nie zapominali o Panu i nie odstępowali od Jego przykazań, bo ci wszyscy, którzy o Nim zapominają i odstępują od Jego przykazań są przeklęci (por. Ps 118, 21) i Pan o nich zapomni (por. Ez 33, 13). ⁴A gdy nadejdzie dzień śmierci, zabiorą im wszystko, o czym sądzili, że mają (por. Łk 8, 18). ⁵I o ile mądrzejsi i możniejsi byli na tym świecie, o tyle większe męki będą cierpieli w piekle (por. Mdr 6, 7).

⁶Stąd usilnie radzę wam, moim panom, abyście odsunęli od siebie wszystkie troski i zabiegi i przyjmowali z uniżeniem Najświętsze Ciało i Najświętszą Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa w Jego świętej pamiętce. ⁷I tak wielką cześć dla Pana rozszerzajcie wśród ludu wam powierzonego, aby każdego wieczoru na głos herolda lub inny znak cały lud oddawał chwałę i dziękczynienie Panu Bogu wszechmogącemu. ⁸A jeśli tego nie będziecie czynić, wiedźcie, że w dniu sądu będziecie musieli zdać rachunek przed Panem Bogiem waszym, Jezusem Chrystusem (por. Mt 12, 36).

⁹Ci, którzy to pismo będą mieć przy sobie i będą je zachowywać, niech wiedzą, że Pan Bóg będzie im błogosławił.

LIST DO DUCHOWNYCH

(REDAKCJA PIERWSZA)

¹Zwróćmy uwagę, wszyscy duchowni, na wielki grzech i nieświadomość niektórych względem Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz względem najświętszych imion i słów Jego napisanych, które uświęcają ciało. ²Wiemy, że Jego Ciało nie może być obecne, jeśli nie odbyła się przedtem konsekracja przez słowo. ³Niczego bowiem na tym świecie nie mamy i nie widzimy cieleśnie z Najwyższego, jedynie Ciało i Krew, imiona i słowa, przez które zostaliśmy stworzeni i odkupieni ze śmierci do życia (1 J 3, 14).

⁴Niech więc wszyscy szafarze tych najświętszych tajemnic, zwłaszcza ci, którzy to czynią bez szacunku, zastanowią się, jak lichy są kielichy, korporały i obrusy, które służą do ofiary Ciała i Krwi Jego. ⁵I wielu przechowuje [Ciało] i pozostawia w miejscach niewłaściwych, nosi w sposób godny oplakania i przyjmuje niegodnie, i udziela innym nieodpowiedzialnie. ⁶Także imiona i słowa Jego napisane bywają deptane stopami, ⁷bo człowiek cielesny nie pojmuje tego co jest Boże (por. 1 Kor 2, 14). ⁸Czy to wszystko nie przejmuje nas miłością, skoro sam Pan w swojej łaskawości daje siebie w nasze ręce i codziennie Go dotykamy naszymi ustami? ⁹Czyż nie wiemy, że musimy znaleźć się w Jego rękach?

¹⁰Poprawmy się więc bez zwlekania i zdecydowanie z tych wszystkich oraz innych błędów. ¹¹I gdziekolwiek Najświętsze Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa byłoby niegodnie umieszczone i zostawione, należy je z takiego miejsca zabrać i złożyć w miejscu godnym, i zabezpieczyć. ¹²Podobnie gdyby imiona i słowa Pańskie napisane znalazły się gdziekolwiek w miejscu nieodpowiednim, należy je zebrać i złożyć w stosownym miejscu. ¹³To wszystko aż do końca obowiązani są wszyscy duchowni ponad wszystko zachowywać. ¹⁴A kto tego nie uczyniliby, niech wiedzą, że będą musieli wobec Pana naszego Jezusa Chrystusa zdać rachunek w dzień sądu (por. Mt 12, 36). ¹⁵Ci, którzy będą starali się o przepisywanie tego pisma, aby było lepiej zachowywane, niech wiedzą, że Pan będzie im błogosławił.

LIST DO DUCHOWNYCH

(REDAKCJA DRUGA)

¹Zwróćmy uwagę, wszyscy duchowni, na wielki grzech i nieświadomość niektórych względem Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz względem najświętszych imion i słów Jego napisanych, które uświęcają Ciało. ²Wiemy, że Jego Ciało nie może być obecne, jeśli nie odbyła się przedtem konsekracja przez słowo. ³Niczego bowiem na tym świecie nie mamy i nie widzimy cieleśnie z Najwyższego, jedynie Ciało i Krew, imiona i słowa, przez które zostaliśmy stworzeni, i odkupieni ze śmierci do życia (1 J 3, 14).

⁴Niech więc wszyscy szafarze tych najświętszych posług, zwłaszcza ci, którzy to czynią nieodpowiedzialnie, zastanowią się, jak lichy są kielichy, korporały i obrusy, które służą do ofiary Ciała i Krwi Pana naszego. ⁵I wielu pozostawia [Ciało] w miejscach niewłaściwych, nosi w sposób godny oplakania i przyjmuje niegodnie, i udziela innym nieodpowiedzialnie. ⁶Także imiona i słowa Jego napisane bywają deptane stopami, ⁷bo człowiek cielesny nie pojmuje tego co jest Boże (por. 1 Kor 2, 14). ⁸Czy to wszystko nie przejmuje nas miłością, skoro sam Pan w swojej łaskawości daje Siebie w nasze ręce i codziennie Go dotykamy i przyjmujemy naszymi ustami? ⁹Czyż nie wiemy, że musimy znaleźć się w Jego rękach?

¹⁰Poprawmy się więc bez zwlekania i zdecydowanie z tych wszystkich oraz innych błędów. ¹¹I gdziekolwiek Najświętsze Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa byłoby niegodnie umieszczone i zostawione, należy je z takiego miejsca zabrać i złożyć w miejscu godnym, i zabezpieczyć. ¹²Podobnie, gdyby imiona i słowa Pańskie napisane znalazły się gdziekolwiek w miejscach nieodpowiednich, należy je zebrać i złożyć w stosownym miejscu. ¹³I wiemy, że to wszystko mamy obowiązek zachowywać ponad wszystko według przykazań Pańskich i przepisów świętej matki Kościoła. ¹⁴A kto tego nie uczyni, niech wie, że wobec Pana naszego Jezusa Chrystusa zda rachunek w dzień sądu (por. Mt 12, 36). ¹⁵Ci, którzy będą starali się o przepisywanie tego pisma, aby było lepiej zachowywane, niech wiedzą, że Pan będzie im błogosławił.

LIST SKIEROWANY DO CAŁEGO ZAKONU WRAZ Z MODLITWĄ „WSZECHMOGĄCY, WIEKUISTY...”

¹W Imię Najwyższej Trójcy i Świętej Jedności, Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen!

²Wszystkim czcigodnym i umiłowanym braciom, bratu A., ministrowi generalnemu zakonu braci mniejszych, memu panu i innym ministrom generalnym, którzy będą po nim i wszystkim ministrom i kustoszom, i kapłanom tego braterstwa, pokornym w Chrystusie i wszystkim braciom prostym i posłusznym, pierwszym i ostatnim: ³Brat Franciszek, człowiek nędzny i słaby sługa wasz najmniejszy, przesyła pozdrowienie w Tym, który odkupił i obmył nas we Krwi swojej najdroższej (por. Ap 1, 5), ⁴którego imię gdy usłyszycie, oddawajcie Mu pokłon z lękiem i szacunkiem, pochyleni do ziemi (por. 2 Ezd 8, 6), imię Jego – Pan, Jezus Chrystus, Syn Najwyższego (por. Łk 1, 32), który jest błogosławiony na wieki (Rz 1, 25).

⁵Słuchajcie, panowie synowie i bracia moi, i posłuchajcie słów moich (Dz 2, 14). ⁶Nakłońcie ucha (Ps 77, 1, Iz 55, 3) serca waszego i bądźcie posłuszni głosowi Syna Bożego. ⁷Zachowujcie przykazania Jego całym sercem i wypełniajcie doskonale Jego rady. ⁸Wysławiajcie Go, bo dobry (por. Ps 135, 1) i wywyższajcie Go w uczynkach waszych (por. Tb 13, 6), ⁹bo po to posłał was (por. Tb 13, 4) na cały świat, abyście słowem i czynem dawali świadectwo Jego głosowi i przywieźli wszystkich do poznania, że oprócz Niego nie ma Wszechmocnego (por. Tb 13, 4). ¹⁰Trwajcie w karności i w świętym posłuszeństwie (por. Hbr 12, 7) i wypełniajcie to, co przyrzekliście Mu dobrym i mocnym postanowieniem. ¹¹Pan Bóg odnosi się do nas jak do synów (Hbr 12, 7).

¹²Całując wam stopy, błagam was wszystkich, bracia, z taką miłością na jaką mnie stać, abyście tak jak tylko możecie, okazywali wszelkie uszanowanie i wszelką cześć Najświętszemu Ciału i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, ¹³w którym to, co jest w niebie i to, co jest na ziemi, zostało obdarzone pokojem i pojednane z Wszechmogącym Bogiem (por. Kol 1, 20).

¹⁴Proszę również w Panu wszystkich moich braci kapłanów, którzy są i będą, i pragną zostać kapłanami Najwyższego, ilekroć zechcą odprawić Mszę, aby sami będąc nieskazitelni, w sposób nieskazitelny składali prawdziwą ofiarę Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa, z świętą i czystą intencją, nie dla [uzyskania] jakiejś ziemskiej rzeczy ani z obawy przed jakimś człowiekiem lub z miłości ku niemu, jakoby dla przypodobania się ludziom (por. Ef 6, 6; Kol 3, 22); ¹⁵lecz cała wola, o ile wspomogą łaska, niech się kieruje ku Bogu, stąd niech pragnie podobać się jedynie samemu najwyższemu Panu, bo On sam jeden działa w tej tajemnicy, jak Mu się podoba. ¹⁶Ponieważ, jak On sam mówi: To czyńcie na moją pamiątkę (Łk 22, 19, 1 Kor 11, 24). Kto zaś inaczej czyniłby, ten staje się zdrajcą Judaszem i winnym Ciała i Krwi Pańskiej (por. 1 Kor 11, 27).

¹⁷Przypomnijcie sobie, moi bracia kapłani, co jest napisane w Prawie Mojżeszowym: jak wykraczający nawet w rzeczach zewnętrznych z wyroku Pana umierał bez żadnego miłosierdzia (por. Hbr 10, 28). ¹⁸O ileż bardziej zasługuje na większe i gorsze kary ten, kto by Syna Bożego podeptał i zbeczczył Krew Przymierza, przez którą został uświęcony i Ducha łaski zelżył (por. Hbr 10, 29). ¹⁹Człowiek bowiem gardzi, zbeczczył i depcze Baranka Bożego, gdy, jak mówi Apostoł, nie rozróżniając (1 Kor 11, 29) i nie odróżniając świętego Chleba Chrystusowego od innych pokarmów lub rzeczy albo spożywa niegodny, albo także, chociaż byłby godny, spożywa na próżno i niegodnie, ponieważ Pan mówi przez proroka: Przeklęty człowiek, który spełnia dzieło Boże zdradliwie (por. Jr 48, 10). ²⁰A kapłanów, którzy nie chcą wziąć sobie tego naprawdę do serca, potępia mówiąc: Przeklinać będą wasze błogosławieństwa (Ml 2,2).

²¹Posłuchajcie moi bracia: Jeśli błogosławiona Dziewica odbiera, i słusznie, taką cześć, ponieważ nosiła Go w najświętszym łonie; jeśli św. Jan Chrzciciel zadrżał i nie śmiał dotknąć świętej głowy Boga; jeśli szanujemy grób, w którym przez pewien czas spoczywało [Ciało Chrystusa], ²²jakżeż święty, sprawiedliwy i godny powinien być ten, który rękami dotyka, sercem i ustami przyjmuje i innym do spożywania podaje [Pana], który już nie podlega śmierci, lecz żyje w wiecznej chwale, na którego pragną patrzeć aniołowie (1 P 1, 12).

²³Patrzcie na swoją godność, bracia (por. 1 Kor 1, 26) kapłani, i bądźcie świętymi, bo On jest święty (por. Kpł 11, 44; 19, 2). ²⁴I jak Pan Bóg ze względu na tę posługę uczcił was ponad wszystkich ludzi, tak i wy więcej od innych kochajcie Go, szanujcie i czcicie. ²⁵Wielkie to nieszczęście i pożałowania godna słabość, że gdy macie Go wśród siebie obecnego, wy zajmujecie się czymś innym na świecie. ²⁶Niech zatrzwoży się cały człowiek, niech zadrży cały świat i niech rozraduje się niebo, gdy na ołtarzu w rękach kapłana jest Chrystus, Syn Boga żywego (Mt 16, 16; J 11, 27)! ²⁷O przedziwna wielkości i zdumiewająca łaskawości! O wzniosła pokoro! O pokorna wzniosłości, bo Pan wszechświata Bóg i Syn Boży, tak się uniaża, że dla naszego zbawienia ukrywa się pod niepozorną postacią chleba! ²⁸Patrzcie, bracia, na pokorę Boga i wylewajcie przed nim serca wasze (Ps 61, 9), uniażajcie się i wy, abyście zostali wywyższeni przez Niego (por. 1 P 5, 6; Jk 4, 10). ²⁹Nie zatrzymujcie więc niczego z siebie dla siebie, aby was całych przyjął Ten, który cały wam się oddaje.

³⁰Dlatego upominam i zachęcam w Panu, aby w miejscach, gdzie przebywają bracia, była odprawiana w ciągu dnia tylko jedna Msza św. według przepisów Kościoła świętego. ³¹Jeśli zaś jest na miejscu więcej kapłanów, niech jeden zadowoli się z miłości uczestnictwem [we Mszy] odprawianej przez drugiego kapłana; ³²bo Pan Jezus Chrystus napenia obecnych i nieobecnych, którzy są tego godni. ³³Chociaż Go widać w wielu miejscach, pozostaje jednak niepodzielny i nie doznaje żadnego uszczerbku, lecz jeden działa wszędzie, jak Mu się podoba, z Panem Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym Pocieszycielem na wieki wieków. Amen.

³⁴A ponieważ kto z Boga jest, słucha słów Bożych (J 8, 47), my, którzy jesteśmy specjalnie przeznaczeni do służby Bożej, powinniśmy nie tylko słuchać i czynić to, co mówi Bóg, lecz także strzec naczyń [liturgicznych] oraz wszystkich ksiąg, które zawierają święte słowa Boże po to, aby opanowało nas [poczucie] wzniosłości naszego Stwórcy i naszego poddaństwa wobec Niego. ³⁵Dlatego upominam wszystkich moich braci i zachęcam w Chrystusie, aby gdziekolwiek znajdą słowa Boże napisane, uszanowali je, jak tylko mogą, ³⁶i jeśli nie są należycie przechowywane lub leżą bez szacunku w jakimś miejscu rozrzucone, o ile tylko od nich to zależy, niech je zbiorą i złożą, czcząc w tych słowach Pana, który je wypowiedział (3 Krl 2, 4). ³⁷Wiele rzeczy poświęca się bowiem przez słowa Boże (por. 1 Tm 4, 5) i mocą słów Chrystusowych dokonuje się Sakrament Ołtarza.

³⁸Dlatego spowiadam się ze wszystkich moich grzechów Panu Bogu Ojcu i Synowi, I Duchowi Świętemu, Błogosławionej Maryi zawsze Dziewicy i wszystkim Świętym w niebie

i na ziemi, bratu H., ministrowi naszego zakonu jako mojemu czcigodnemu panu, i kapłanom naszego zakonu, i wszystkim innym moim braciom umiłowanym.³⁹W wielu rzeczach ciężko zgrzeszyłem, szczególnie, że nie zachowałem reguły, którą Panu ślubowałem, i nie odmawiałem oficjum, jak reguła przepisuje, czy z niedbalstwa, czy z powodu choroby, czy dlatego, że jestem człowiekiem nie mającym wiedzy i niewykształconym.⁴⁰Proszę więc na wszystko, jak tylko mogę, brata H., ministra generalnego, mego pana, aby dokładał wszelkich starań, by regułę wszyscy w całości zachowywali;⁴¹i by klerycy odmawiali oficjum z pobożnością wobec Boga, nie tyle zważając na melodyjność głosów, co na harmonię ducha, aby głos zgadzał się z duchem, a duch z Bogiem,⁴²żeby mogli przez czystość serca przejednać Boga, a nie miękkością głosów pieścić uszy ludzkie.⁴³Ja zaś przyrzekam stanowczo to wszystko zachowywać, na ile Bóg udzieli mi łaski, i chcę, aby bracia, którzy są ze mną, zachowywali to co do oficjum i co do innych przepisów reguły.⁴⁴Tych zaś braci, którzy nie zechcą tego zachowywać, nie uważam za katolików ani za moich braci. Nie chcę ich widzieć ani rozmawiać, dopóki nie będą czynili pokuty.⁴⁵To także mówię o wszystkich innych, którzy włączą się po świecie, lekceważąc karność nakazaną przez regułę;⁴⁶ponieważ Pan nasz Jezus Chrystus oddał życie swoje, aby nie uchylić się od posłuszeństwa wobec swego Najświętszego Ojca (por. Flp 2, 8).

⁴⁷Ja, brat Franciszek, człowiek nieużyteczny i niegodne stworzenie Pana Boga, mówię przez Pana naszego Jezusa Chrystusa bratu H., ministrowi całego naszego zakonu i wszystkim ministrom generalnym, którzy będą po nim, i pozostałym kustoszom i gwardianom braci, obecnym i przyszłym, aby to pismo mieli przy sobie, postępowali według niego i starannie je przechowywali.⁴⁸I błagam ich, aby przestrzegali troskliwie i dokładali starań, aby to, co jest w nim napisane, było zachowywane według upodobania wszechmogącego Boga, teraz i zawsze, dopóki ten świat będzie istniał.

⁴⁹Błogosławieni bądźcie od Pana wy, (Ps 113, 15) którzy to zachowacie, i Pan na wieki niech będzie z wami. Amen.

[MODLITWA]

⁵⁰Wszechmogący, wiekuisty, sprawiedliwy i miłosierny Boże, daj nam nędznym czynić dla Ciebie to, o czym wiemy, że tego chcesz i chcesz zawsze tego, co się Tobie podoba,⁵¹abyśmy wewnątrznie oczyszczeni, wewnątrznie oświeceni i rozpaleni ogniem Ducha Świętego, mogli iść śladami umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa⁵²i dojść do Ciebie, Najwyższy, jedynie dzięki Twojej łasce, który żyjesz i królujesz, i odbierasz hołd w doskonałej Trójcy i prostej Jedności, Bóg wszechmogący przez wszystkie wieki wieków. Amen.

LIST DO MINISTRA

¹Do brata N., ministra. Niech Pan cię błogosławi (por. Lb 6, 24a).²Tak, jak umiem, mówię ci o sprawach twej duszy, że to wszystko, co przeszkadza ci kochać Pana Boga i jakikolwiek [człowiek] czyniłby ci przeszkody albo bracia lub inni, także gdyby cię bili, to wszystko powinienes uważać za łaskę.³I tego właśnie pragnij, a nie czego innego.⁴I to przez prawdziwe posłuszeństwo wobec Pana Boga i wobec mnie, bo wiem na pewno, że to jest prawdziwe posłuszeństwo.⁵I kochaj tych, którzy sprawiają ci te trudności.⁶I nie żądaj od nich czego innego tylko tego, co Bóg ci da.⁷I kochaj ich za to; i nie pragnij, aby byli lepszymi chrześcijanami.⁸I nich to ma dla ciebie większą wartość niż życie w pustelni.⁹I po tym chcę poznać, czy miłujesz Pana i mnie, sługę Jego i twego: jeżeli będziesz tak postępował, aby nie

było takiego brata na świecie, który, gdyby zgrzeszył najciężej, a potem stanął przed tobą, żeby odszedł bez twego miłosierdzia, jeśli szukał miłosierdzia. ¹⁰A gdyby nie szukał miłosierdzia, to ty go zapytaj, czy nie pragnie przebaczenia. ¹¹I choćby tysiąc razy potem zgrzeszył na twoich oczach, kochaj go bardziej niż mnie, abyś go pociągnął do Pana; i zawsze bądź miłosierny dla takich. ¹²I oznajmij to gwardianom, gdy będziesz mógł, że postanowiłeś osobiście tak postępować.

¹³Ze wszystkich zaś rozdziałów reguły, które mówią o grzechach śmiertelnych, zrobimy na kapitule Zielonych Świąt z pomocą Bożą i za radą braci taki rozdział: ¹⁴jeśli któryś z braci za podszeptem nieprzyjaciela zgrzeszy śmiertelnie, obowiązany jest na mocy posłuszeństwa zwrócić się do swego gwardiana. ¹⁵Wszyscy bracia, którzy wiedzą o jego grzechu, niech go nie zawstydzają i nie zniesławiają, lecz niech okazują mu wielkie miłosierdzie i zachowują grzech brata swego w całkowitej tajemnicy; bo nie zdrowi, lecz chorzy potrzebują lekarza (Mt 9, 12). ¹⁶Podobnie na mocy posłuszeństwa obowiązani są wysłać go z towarzyszem do swego kustosza. ¹⁷A kustosz odniesie się do niego z miłosierdziem, tak jak by sam sobie życzył, by go potraktowano w podobnym położeniu. ¹⁸A jeśli w innym wypadku popełniłby grzech powszedni, niech wyzna go współbratu swemu kapłanowi. ¹⁹A jeśli nie będzie tam kapłana, niech go wyzna bratu swemu, dopóki nie znajdzie kapłana, który rozgrzeszyłby go kanonicznie, jak już była o tym mowa. ²⁰I ci [bracia] niech nie mają władzy nakładania innej pokuty oprócz tej: Idź i więcej nie grzesz (J 8, 11).

²¹Aby to pismo lepiej zachowywano, miej je przy sobie aż do Zielonych Świąt; będziesz tam [na kapitule] z twoimi braćmi. ²²I tę sprawę i wszystkie inne, nie dość wyczerpująco ujęte w regule, postarajcie się z pomocą Pana Boga uzupełnić.

PIERWSZY LIST DO KUSTOSZÓW

¹Wszystkim kustoszom braci mniejszych, do których dojdzie ten list, brat Franciszek, sługa wasz najmniejszy w Panu Bogu, śle pozdrowienie z nowymi znakami nieba i ziemi, które są wielkie i najważniejsze u Boga, a przez wielu zakonników i innych ludzi uważane za najmniejsze.

²Proszę was bardziej niż gdyby chodziło o mnie samego, o ile to jest stosowne i uważalibyście za pożyteczne, błagajcie pokornie duchownych, aby ponad wszystko czcili Najświętsze Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz święte imiona i słowa Jego napisane, które konsekrują Ciało. ³Kielichy, korporały, ozdoby ołtarza i wszystko, co służy do Ofiary, niech będą kosztowne.

⁴I jeśli w jakimś miejscu Najświętsze Ciało Pana będzie umieszczone za ubogo, niech będzie według przepisów Kościoła umieszczone przez nich w miejscu godnym i zabezpieczone i niech je noszą z wielką czcią i roztropnie udzielają innym. ⁵Także imiona i słowa Pańskie napisane, gdziekolwiek znajdą w miejscach nieodpowiednich, niech podejmują i składają w godnym miejscu. ⁶I w każdym kazaniu, które głosicie, nakłaniajcie lud do pokuty i [przypominajcie], że nikt nie może zbawić się, jeśli nie przyjmuje Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej (por. J 6, 54); ⁷a gdy kapłan je konsekruje na ołtarzu i na inne miejsce przenosi, niech wszyscy ludzie na klęczkach oddają chwałę, uwielbienie i cześć Panu Bogu żywemu i prawdziwemu. ⁸I Jego chwałę tak głoscie i opowiadajcie wszystkim narodom, aby o każdej godzinie i na głos dzwonu wszystkich lud na całej ziemi zawsze oddawał chwałę i składał dzięki Bogu Wszchemogącemu.

⁹I do którychkolwiek braci moich kustoszów dojdzie to pismo i przepiszą, i będą mieć u siebie, i przepiszą dla braci, którzy mają obowiązek głoszenia kazań i opiekę nad braćmi, i wszystko, co zawiera się w tym piśmie, będą głosić aż do końca, niech wiedzą, że mają

błogosławieństwo Pana Boga i moje. ¹⁰I niech tak będzie na mocy prawdziwego i świętego posłuszeństwa. Amen.

DRUGI LIST DO KUSTOSZÓW

¹Wszystkim kustoszom braci mniejszych, do których dojdzie ten list, brat Franciszek, najmniejszy ze sług Bożych przesyła pozdrowienie i życzy świętego pokoju w Panu.

²Wiedźcie, że w obliczu Boga są pewne rzeczy bardzo głębokie i wzniosłe, które wśród ludzi uważane są niekiedy za liche i godne odrzucenia; ³a inne [rzeczy] są dla ludzi drogie i godne uwagi, które w obliczu Boga uchodzą za najlichsze i godne odrzucenia. ⁴Proszę was, jak mogę wobec Pana Boga naszego, abyście ten list, który dotyczy Najświętszego Ciała i Krwi Pana naszego, rozdali biskupom i innym duchownym ⁵i pamiętali o tym co wam poleciliśmy. ⁶Z innego listu, który wam posyłam, abyście dali zwierzchnikom, radnym i rządcom, a w którym jest mowa, aby ludy publicznie oddawały chwałę Bogu na ulicach, uczynicie jak najprędzej wiele odpisów ⁷i doręczajcie je z wielką pilnością tym, którym powinny być oddane.

LIST DO BRATA LEONA

¹Bracie Leonie, twój brat Franciszek śle pozdrowienie i życzy pokoju. ²Tak mówię do ciebie, synu mój, jak matka: bo co do tego wszystkiego, o czym rozmawialiśmy w drodze, pokrótce tym słowem postanawiam i radzę, i jeśli będziesz kiedyś potrzebował przyjść do mnie po radę, zaprawdę tak ci radzę: ³jakikolwiek sposób wydaje ci się lepszy, aby podobać się Panu Bogu i iść Jego śladami, i za Jego ubóstwem, postępuj tak z błogosławieństwem Pana Boga i moim pozwoleniem. ⁴I jeśli odczuwasz potrzebę ze względu na twoją duszę lub dla innej pociechy twojej i chcesz, Leonie, przyjść do mnie, przyjdź.

LIST DO ŚW. ANTONIEGO

¹Bratu Antoniemu, biskupowi memu, brat Franciszek [przesyła] pozdrowienie. ²Uważam to za dobre, że wykładasz świętą teologię barciom, byle byś tylko podczas tego studium nie gasił ducha modlitwy i pobożności, jak mówi reguła.

STRESZCZENIA LISTÓW ŚW. FRANCISZKA

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA ŚW. KLARY I JEJ SIÓSTR WYSLANE NA PIŚMIE

¹...aby ją [Klarę] pocieszyć, [Franciszek] napisał jej w liście swoje błogosławieństwo, ²a także rozgrzeszył ją od jakiegokolwiek niedociągnięcia, o ile je popełniła, w stosunku do jego poleceń i woli oraz poleceń i woli Syna Bożego.

LIST DO ŚW. KLARY O POŚCIE

¹W sprawie, którą już poleciłaś mi sobie wyjaśnić, którą są święta, z pewnością, jak mniemam, cenione przez ciebie aż dotąd, a co do których najchwalebniejszy Ojciec nasz święty Franciszek specjalnie nas upominał, abyśmy je uświetniały urozmaiceniem potraw, uznałam, że powinnam odpowiedzieć twojej miłości: ²Niech się dowie zatem twoja roztropność, że z wyjątkiem ułomnych i chorych, które z jego polecenia i rozkazu mamy, o ile możliwości, wyróżniać pod względem pożywienia, żadna z nas zdrowych i mocnych nie powinna jadać innych potraw, tylko postne, zarówno w dni zwykłe, jak w świąteczne, co dzień mamy pościć z wyjątkiem niedziel i Bożego Narodzenia, w których wolno nam posilać się dwa razy.

LIST DO PANI JAKOBINY

(...Okazuje się, że święta kobieta przyniosła wszystko na pogrzeb Ojca, o czym była mowa w napisanym wcześniej liście): dostarczyła bowiem sukna koloru popielatego na okrycie ciała zmarłego, również wiele świec, płótna na twarz, poduszkę pod głowę i pewną potrawę, którą Święty lubił.

LIST WYSLANY DO BRACI WE FRANCJI

¹... święty Franciszek napisał własnoręcznie list ... do ministra i braci we Francji, ²aby na widok listu uradowali się i oddali chwałę Bogu w Trójcy mówiąc: ³Błogosławmy Ojca i Syna z Duchem Świętym.

LIST NAPISANY DO MIESZKAŃCÓW BOLONII

Opowiadał także [brat Marcin z Barton], że pewien brat modlił się w dzień Bożego Narodzenia w Brescii podczas trzęsienia ziemi, które przepowiedział święty Franciszek i w liście napisanym błędną łaciną polecił braciom o tym głosić we wszystkich szkołach Bolonii; i kościół zawalił się, a pod gruzami znaleziono [brata] nietkniętego.

POZDROWIENIE BŁOGOSŁAWIONEJ MARYI DZIEWICY

¹Bądź pozdrowiona, Pani, święta Królowo,
 święta Boża Rodzicielko, Maryjo,
 która jesteś Dziewicą, uczynioną Kościołem
²i wybraną przez najświętszego Ojca z nieba,
 Ciebie On uświęcił z najświętszym, umiłowanym
 Synem swoim
 i Duchem Świętym, Pocieszycielem,

³w Tobie była i jest
wszelka pełnia łaski i wszelkie dobro.

⁴Bądź pozdrowiona, Pałacu Jego,
Bądź pozdrowiona, Przybytku Jego,
Bądź pozdrowiona, Domu Jego.

⁵ Bądź pozdrowiona, Szato Jego,
Bądź pozdrowiona, Służebnico Jego,
Bądź pozdrowiona, Matko Jego.

⁶I wy wszystkie święte cnoty,
które Duch Święty
swą łaską i oświeceniem
wlewa w serca wiernych,
abyście z niewiernych
uczyniły wiernych Bogu.

POZDROWIENIE CNÓT

¹Bądź pozdrowiona, Królowo Mądrości, Pan niech cię strzeże z twą siostrą, świętą, czystą Prostotą.

²Pani święte Ubóstwo, Pan niech cię strzeże z twą siostrą, świętą Pokorą.

³Pani święta Miłości, Pan niech cię strzeże z twą siostrą, świętym Posłuszeństwem.

⁴Wszystkie najświętsze cnoty, niech was strzeże Pan, od którego się wywodzicie i pochodzicie.

⁵Nie ma w ogóle na całym świecie żadnego człowieka, który mógłby jedną z was posiadać, jeśli wcześniej nie umarłby.

⁶Kto jedną posiada, a innym nie uchybia, posiada wszystkie.

⁷I kto jednej uchybia, żadnej nie posiada i wszystkim uchybia (por. Jk 2, 10).

⁸I każda zawstydzą wady i grzechy.

⁹Święta Mądrość zawstydzą szatana i całą jego przewrotność.

¹⁰Czysta i święta Prostota zawstydzą całą mądrość tego świata (por. 1Kor 2, 6) i mądrość ciała.

¹¹Święte Ubóstwo zawstydzą pychę i skąpstwo, i troski tego świata.

¹²Święta Pokora zawstydzą pychę i wszystkich ludzi, którzy są ze świata, podobnie i wszystko co jest ze świata.

¹³Święta Miłość zawstydzą wszystkie pokusy diabelskie i cielesne, i wszelką bojaźń cielesną.

¹⁴Święte Posłuszeństwo zawstydzą wszelkie ludzkie i cielesne pożądania, ¹⁵i utrzymuje ciało w umartwieniu, aby było posłuszne duchowi i aby słuchało swego brata, ¹⁶i czyni człowieka poddanym i uległym wszystkim ludziom, ¹⁷i nie tylko samym ludziom, lecz także dzikim i okrutnym zwierzętom, ¹⁸aby mogły z nim czynić, co zechcą, na ile im Pan z wysoka pozwoli (por. J 19, 11).

KARTKA PODAROWANA BRATU LEONOWI

UWIELBIENIE BOGA NAJWYŻSZEGO

¹Ty jesteś Święty Pan Bóg jedyny,
który czynisz cuda (por. Ps 76, 15).
Ty jesteś wielki (por. Ps 85, 10),
²Ty jesteś mocny,
Ty jesteś wielki (por. Ps 85, 10),
Ty jesteś najwyższy,
Ty jesteś Królem wszechmogącym,
Ojczyźnie święty (J 17, 11),
Królu nieba i ziemi (por. Mt 11, 25).
³Ty jesteś w Trójcy jedyny
Pan Bóg nad bogami (por. Ps 135, 2),
Ty jesteś dobro, wszelkie dobro, najwyższe dobro,
Pan Bóg żywy i prawdziwy (por. 1 Tes 1, 9).
⁴Ty jesteś miłością, kochaniem;
Ty jesteś mądrością,
Ty jesteś pokorą,
Ty jesteś cierpliwością (Ps 70, 5),
Ty jesteś pięknnością,
Ty jesteś łaskawością;
Ty jesteś bezpieczeństwem,
Ty jesteś ukojeniem,
Ty jesteś radością,
Ty jesteś nadzieją naszą i weselem,
Ty jesteś sprawiedliwością,
Ty jesteś łagodnością,
Ty jesteś w pełni wszelkim bogactwem naszym.
⁵Ty jesteś pięknnością,
Ty jesteś łaskawością,
Ty jesteś opiekunem (Ps 30, 5),
Ty jesteś stróżem i obrońcą naszym;
Ty jesteś mocą (por. Ps 42, 2),
Ty jesteś orzeźwieniem.
⁶Ty jesteś nadzieją naszą,
Ty jesteś wiarą naszą,
Ty jesteś miłością naszą,
Ty jesteś całą słodyczą naszą,
Ty jesteś wiecznym życiem naszym:
Wielkim i przedziwnym Panem,
Bogiem wszechmogącym, miłosiernym Zbawicielem.

BŁOGOSŁAWIENSTWO DLA BRATA LEONA

¹Niech ci Pan błogosławi i niech cię strzeże;
niech ci ukazuje oblicze swoje i zmiłuje się nad tobą.
²Niech zwróci oblicze swoje ku tobie
i niech cię obdarzy pokojem (por. Lb 6, 24-26).

³Pan niech cię błogosławi, bracie Leonie (por. Lb 6, 27b).

PIEŚŃ SŁONECZNA ALBO POCHWAŁY STWORZEŃ

¹Najwyższy, wszechmogący, dobry Panie,
Twoja jest sława,
chwała i cześć,
i wszelkie błogosławieństwo (por. Ap 4, 9. 11).

²Tobie jednemu, Najwyższy, one przystoją
i żaden człowiek nie jest godny
wymówić Twego Imienia

³Pochwalony bądź, Panie mój,
ze wszystkimi Twymi stworzeniami (por. Tb 8, 7),
szczególnie z panem bratem słońcem,
przez które staje się dzień i nas przez nie oświecasz.

⁴I ono jest piękne i świecące wielkim blaskiem:
Twoim, Najwyższy jest wyobrażeniem.

⁵Pochwalony bądź, Panie mój,
przez brata księżyc i gwiazdy (por. Ps 148, 3),
ukszałtowałaś je na niebie jasne
i cenne, i piękne.

⁶Pochwalony bądź, Panie mój,
przez brata wiatr i przez powietrze,
i chmury, i pogodę, i każdy czas,
przez które Twoim stworzeniom dajesz utrzymanie.

⁷Pochwalony bądź, Panie mój,
przez siostrę wodę (por. Ps 148, 4-5),
która jest bardzo pożyteczna i pokorna,
i cenna, i czysta.

⁸Pochwalony bądź, Panie mój,
przez brata ogień (por. Dn 3, 66),
którym rozświetlasz noc:
i jest on piękny, i radosny,
i krzepki, i mocny.

⁹ Pochwalony bądź, Panie mój,
przez siostrę naszą matkę ziemię,
która nas żywi i chowa,
wydaje różne owoce
z barwnymi kwiatami i trawami (por. Ps 103, 13-14).

¹⁰Pochwalony bądź, Panie mój,
przez tych, którzy przebaczą dla Twej miłości
i znoszą słabości i prześladowania.

¹¹Błogosławieni ci,
którzy je zniosą w pokoju (por. Mt 5, 10),
ponieważ przez Ciebie, Najwyższy,
będą uwieńczeni.

¹²Pochwalony bądź, Panie mój,
przez naszą siostrę śmierć cielesną,
której żaden człowiek żywy uniknąć nie może.

¹³Biada tym,
którzy umierają w grzechach śmiertelnych;
Błogosławieni ci,
których [śmierć] zastanie w Twej najświętszej woli,
albowiem śmierć druga
nie wyrządzi im krzywdy (por. Ap 2, 11; 20, 6).

¹⁴Chwalcie i błogosławcie mojego Pana (por. Dn 3, 85),
i dziękujcie Mu, i służcie
z wielką pokorą.

WYKŁAD MODLITWY OJCZE NASZ

¹O Najświętszy Ojcze nasz: Stwórcu, Odkupicielu, Pocieszycielu i Zbawicielu nasz.

²Który jesteś w niebie: w aniołach i w świętych. Oświecasz ich, aby Cię poznali, bo Ty, Panie jesteś światłością. Rozpalasz ich, aby Cię kochali, bo Ty, Panie, jesteś miłością. Zamieszkujesz w nich i napelniasz, aby ich uszczęśliwić, bo Ty, Panie, jesteś dobrem najwyższym, wiecznym, od którego pochodzi wszelkie dobro, bez którego nie ma żadnego dobra.

³Święć się Imię Twoje: niech zajaśnieje w nas poznanie Ciebie, abyśmy poznali, jaka jest szerokość Twoich dobrodziejstw, długość Twoich obietnic, wysokość majestatu i głębokość sądów (Ef 3, 18).

⁴Przyjdź królestwo Twoje: abyś Ty królował w nas przez łaskę i doprowadził nas do Twego królestwa, gdzie będziemy oglądać Cię bez zasłon, miłować doskonale i w radosnym zjednoczeniu cieszyć się Tobą na wieki.

⁵Bądź wola Twoja jak w niebie, tak i na ziemi: abyśmy Cię kochali z całego serca (por. Łk 10, 27), zawsze o Tobie myśląc; z całej duszy, zawsze za Tobą tęskniąc; całym umysłem, ku Tobie kierując wszystkie nasze intencje, szukając we wszystkim Twojej chwały i ze wszystkich naszych sił, obracając wszystkie nasze siły i władze duszy i ciała na służbę Twojej miłości, a nie na co innego; i bliźnich naszych kochajmy jak samych siebie (por. Mt 22, 37. 39), wszystkich pociągając według sił do Twojej miłości, ciesząc się z dobra innych jak z własnego i współczując w nieszczęściu, i nikomu nie dając żadnego zgorszenia (por. 2 Kor 6, 3).

⁶Chleba naszego powszedniego: umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, daj nam dzisiaj: na pamiątkę i dla zrozumienia, i uczczenia miłości, którą nas darzył, oraz tego, co dla nas powiedział, uczynił i wycierpiał.

⁷I odpuść nam nasze winy: przez Twoje niewysłowione miłosierdzie, przez moc męki umiłowanego Syna Twego i przez zasługi, i wstawiennictwo Najświętszej Dziewicy i wszystkich wybranych Twoich.

⁸Jako i my odpuszczamy naszym winowajcom: a czego nie odpuszczamy w pełni, Ty, Panie, naucz nas w pełni odpuszczać, abyśmy dla Ciebie prawdziwie kochali nieprzyjaciół i modlili się za nich pobożnie do Ciebie, nikomu złem za złe nie oddając (Rz 12, 17), i abyśmy starali się w Tobie wszystkim służyć pomocą.

⁹I nie wódz nas na pokuszenie: ukryte czy jawne, nagłe czy uporczywe.

¹⁰Ale nas zbaw ode złego: przeszłego, obecnego i przyszłego.

Chwała Ojcu itd.

MODLITWY POCHWALNE ODMAWIANE PRZY WSZYSTKICH GODZINACH

Zaczynają się modlitwy pochwalne, które zebrał święty Ojciec nasz Franciszek i odmawiał je przy wszystkich godzinach [kanonicznych] dnia i nocy i przed oficjum Błogosławionej Maryi Dziewicy, tak zaczynając Najświętszy Ojciec nasz, który jesteś w niebie itd. oraz Chwała. Następnie należy odmawiać modlitwy pochwalne:

¹Święty, święty, święty, Pan Bóg wszechmogący, który jest i który był, i który ma przyjść (por. Ap 4, 8):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki (por. Dn 3, 57).

²Godzien jesteś, Panie, Boże nasz otrzymać sławę, chwałę i cześć, i błogosławieństwo (por. Ap 4, 11):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

³Godzien jest Baranek, który był zabity, otrzymać moc i bóstwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo (Ap 5, 12):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

⁴Błogosławmy Ojca i Syna z Duchem Świętym:

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

⁵Błogosławcie, wszystkie dzieła Pańskie, Panu (Dn 3, 57):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

⁶Dajcie chwałę Bogu naszemu wszyscy słudzy Jego i którzy się Boga boicie, mali i wielcy (por. Ap 19, 5):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

⁷Niech Go pełnego chwały chwałą niebo i ziemia (por. Ps 68, 35):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

⁸I wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i które jest pod ziemią i morze, i co jest w nim (por. Ap 5, 13):

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

⁹Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu:

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

¹⁰Jak była na początku i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

I chwalmy, i wywyższajmy Go na wieki.

[MODLITWA]

¹¹Wszechmogący, najświętszy, najwyższy i największy Boże, wszelkie dobro, największe dobro, całe dobro, który sam jesteś dobry (por. Łk 18, 19), Tobie pragniemy oddawać wszelką sławę, wszelką chwałę, wszelką wdzięczność, wszelką cześć, wszelkie błogosławieństwo i wszelkie dobra. Niech się stanie. Niech się stanie.

Amen.

ZACHĘTA DO UWIELBIENIA BOGA

¹Bójcie się Pana i cześć Mu oddajcie (Ap 14, 7).

²Godzien jest Pan otrzymać sławę i cześć (por. Ap 4, 11).

- ³Wszyscy, którzy boicie się Pana, chwalcie Go (por. Ps 21, 24).
⁴Bądź pozdrowiona, Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą (por. Łk 1, 28).
⁵Chwalcie Go niebo i ziemia (por. Ps 68, 35).
⁶Chwalcie, wszystkie rzeki, Pana (por. Dn 3, 78)
⁷Błogosławcie, synowie Boży, Pana (por. Dn 3, 82).
⁸Oto dzień, który Pan uczynił; radujmy się w nim i weselmy (por. Ps 117, 24).
Alleluja, alleluja, alleluja! Król Izraela (J 12, 13)!
⁹Wszelki duch niech chwali Pana (Ps 150, 6).
¹⁰Chwalcie Pana, bo jest dobry (por. Ps 146, 1); wszyscy, którzy to czytacie, błogosławcie Pana (Ps 102, 21).
¹¹Wszystkie stworzenia, błogosławcie Pana (por. Ps 102,22).
¹²Wszystkie ptaki powietrzne chwalcie Pana (por. Ps 148, 7. 10; Dn 3, 80).
¹³Wszyscy słudzy, chwalcie Pana (por. Ps 112, 1).
¹⁴Młodzieńcy i panny, chwalcie Pana (por. Ps 148, 12).
¹⁵Godzien jest Baranek, który został zabity, odebrać sławę, chwałę i cześć (por. Ap 5, 12).
¹⁶Błogosławiona niech będzie święta Trójca i nierozdzielna Jedność²⁴.
¹⁷Święty Michale Archaniele, broń nas w walce²⁵.

OFICJUM O MĘCE PAŃSKIEJ

Zaczynają się psalmy, które zebrał święty Ojciec nasz Franciszek dla uczenia i upamiętnienia, i uwielbienia Męki Pana. Odmawia się je przy wszystkich godzinach dnia i nocy. Zaczynają się od komplety Wielkiego Piątku, ponieważ tej nocy Pan nasz Jezus Chrystus został pojmany i uwięziony.

I wiadomo, że św. Franciszek odmawiał w ten sposób to oficjum: najpierw odmawiał modlitwę, której nas nauczył Pan i Mistrz: Najświętszy Ojcze nasz itd. z modlitwami pochwalnymi, tzn. Święty, święty, święty, jak się wyżej zawiera. Po modlitwach pochwalnych z oracją zaczynał tę antyfonę: Święta Maryjo. Najpierw odmawiał psalmy o Świętej Maryi, potem inne wybrane przez siebie psalmy, a na zakończenie wszystkich psalmów mówił psalm o Męce Pańskiej. Po zakończeniu psalmu odmawiał tę antyfonę: Święta Maryjo Dziewico; odmówieniem antyfony kończyło się oficjum.

[CZĘŚĆ I: NA ŚWIĘTE TRIDUUM WIELKIEGO TYGODNIA I NA DNI W CIĄGU ROKU]

KOMPLETA

Antyfona.

¹Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie,
²Córko i Służebnico najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego: módl się za nami wraz ze św. Michałem Archaniołem i wszystkimi mocami nieba, i wszystkimi świętymi do Twego najświętszego, umiłowanego Syna, Pana i Mistrza.

²⁴ Ze Mszy św. o Trójcy Świętej.

²⁵ Ze Mszy św. o św. Michale Archaniele.

Chwała Ojcu. Jak było...

Psalm [I]

¹Boże, objawiłem Tobie moje życie * łzy moje położyłeś przed Twoim obliczem (Ps 55, 9).

²Wszyscy nieprzyjaciele moi zło przeciw mnie obmyślali (Ps 40, 8 – R) * i wspólnie odbyli naradę (Ps 70, 10b – G)²⁶.

³Odplacili mi złem za was * i nienawiścią za moją miłość (por. Ps 108, 5).

⁴Zamiast mnie miłować, uwłaczali mi * ja zaś modliłem się (Ps 108, 4).

⁵Mój Ojczy Świąty (J 17, 11), Królu nieba i ziemi, nie odstępuj ode mnie * bo zagraża ucisk i nie ma nikogo, kto by udzielił pomocy (Ps 21, 12 – R).

⁶Nieprzyjaciele moi zawrócą (R) wstecz * w jakimkolwiek dniu wezwę Ciebie: oto wiem, że jesteś moim Bogiem (Ps 55, 10 – por. R).

⁷Przyjaciele moi i moi bliscy przybliżyli się i stanęli naprzeciw mnie * moi bliscy z daleka stanęli (por Ps 37, 12 – R).

⁸Oddaliłeś ode mnie moich znajomych * uznali mnie za wstrętnego dla siebie, jestem jak więzień i wyjść nie mogę (Ps 87, 9 – por. R).

⁹Ojczy Świąty (J 17, 11), nie oddalaj ode mnie Twojej pomocy (Ps 21, 20) * Boże mój, pamiętaj o pomocy dla mnie (por. Ps 70, 12).

¹⁰Przyjdź mi z pomocą * Panie, Boże zbawienia mego (Ps 37, 23).

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Antyfona.

¹Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie,
²Córko i Służebnico najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego: módl się za nami wraz ze św. Michałem Archaniołem i wszystkimi mocami nieba, i wszystkimi świętymi do Twego najświętszego, umiłowanego Syna, Pana i Mistrza.

Chwała Ojcu. Jak było...

Wiadomo, że tę antyfonę wyżej przytoczoną odmawia się we wszystkich godzinach. Zastępuje ona antyfonę, kapitulum, hymn, werset i orację, zarówno w jutrzni, jak i w innych Godzinach. Każda Godzina składała się tylko z tej antyfony i z odpowiednich psalmów. Na zakończenie oficjum św. Franciszek zawsze odmawiał:

Błogosławmy Panu Bogu żywemu i prawdziwemu (1 Tes 1, 9); oddawajmy Mu zawsze sławę, chwałę, cześć, błogosławieństwo (por. Ap 4, 9) i wszelkie dobra. Amen. Amen. Niech się stanie. Niech się stanie.

JUTRZNIA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [II]

¹Panie, Boże zbawienia mego * wołałem we dnie i w nocy przed Tobą.

²⁶ Litera R oznacza Psalterz rzymski; G – Psalterz galikański.

²Niech dojdzie moja modlitwa przed Twoje oblicze * nakłoń ucha Twego na moją prośbę (Ps 87, 2-3).

³Spójż na moją duszę i uwolnij ją * ze względu na mych nieprzyjaciół wybaw mnie (Ps 68, 19).

⁴Ponieważ ty odłączyłeś (R) mnie od łona, nadziejo moja od piersi mej matki * Tobie jestem oddany od urodzenia.

⁵Od łona matki mojej Ty jesteś moim Bogiem * nie odstępuj ode mnie (Ps 21, 10-12a).

⁶Ty znasz moją hańbę i moje zawstydzenie * i niesławę moją.

⁷Wszyscy, którzy mnie prześladują, są przed Twoim obliczem * me serce oczekiwało hańby i nędzy.

⁸I czekałem na kogoś, kto by się ze mną smucił i nie było nikogo * na kogoś, kto by pocieszył i nie znalazłem (Ps 68, 20-21).

⁹Boże, niegodziwcy powstałi przeciw (R) mnie * i zgromadzenie możnych czyhało na me życie i nie zważali na Ciebie (Ps 85, 14).

¹⁰Zaliczono mnie między schodzących do grobu * stałem się jak człowiek bez pomocy, wolny wśród umarłych (Ps 87, 5-6a).

¹¹Ty jesteś najświętszym Ojcem moim * Królu mój i Boże mój (Ps 5, 3b; 43, 5a).

¹²Pośpiesz mi z pomocą * Panie, Boże zbawienia mego (Ps 37, 23).

PRYMA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [III]

¹Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną * bo w Tobie ufa dusza moja.

²I w cieniu Twoich skrzydeł będę miał nadzieję * dopóki nie przeminie nieprawość.

³Będę wołał do mego najświętszego Ojca najwyższego * Pana (R), który dobrze mi czyni.

⁴Posłał z nieba i uwolnił mnie * tych, którzy mnie depczą, wydał na pohańbienie.

⁵Zesłał Bóg miłosierdzie swoje i prawdę swoją * duszę moją wyrwał (Ps 56, 1-5a) od bardzo mocnych nieprzyjaciół moich i od tych, którzy mnie nienawidzą, ponieważ umocnili się nade mną (por. Ps 17, 18).

⁶Sidla zastawili na moje nogi * i ugięli moją duszę.

⁷Wykopali dół przede mną * i wpadli do niego.

⁸Gotowe serce moje, Boże, gotowe serce moje * zaśpiewam i psalm odmówię.

⁹Zbudź się, chwała moja, zbudź harfo i cytro * ja obudzę się o świcie.

¹⁰Będę Cię chwalił wśród ludów, Panie * i będę Ci mówił psalm wobec narodów.

¹¹Bo miłosierdzie Twoje aż do niebios zostało wywyższone * i aż pod chmury prawda Twoja.

¹²Wznies się ponad niebiosą, Boże * a chwała Twoja ponad całą ziemię (Ps 56, 7-12).

Wiadomo, że wyżej przytoczony psalm zawsze odmawia się w prymie.

TERCJA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [IV]

¹Zmiłuj się nade mną, Boże, bo podeptał mnie człowiek * cały dzień zwalczał mnie i uciskał.

²Moi nieprzyjaciele przez cały dzień mnie deptali * ponieważ wielu przeciwko mnie walczyło (Ps 55, 2-3).

³Wszyscy nieprzyjaciele moi zło przeciw mnie obmyślali * niegodziwe zamiary przeciwko mnie powzięli (Ps 40, 8b-9a – por. R).

⁴Ci, którzy strzegli mojej duszy * wspólnie odbyli naradę (Ps 70, 10).

⁵Wyszli na zewnątrz * i rozmawiali (R) razem (G) (por. Ps 40, 7-8).

⁶Wszyscy, którzy mnie widzieli, wyśmiewali się ze mnie * mówili ustami i kiwali głową (Ps 21, 8).

⁷Ja zaś jestem robak, a nie człowiek * pośmiewisko ludzkie i wzgarda pospólstwa (Ps 21, 7).

⁸Ze względu na nieprzyjaciół stałem się wielkim pośmiewiskiem dla moich bliskich * i postrachem dla moich znajomych (Ps 30, 12).

⁹Ojcze Święty (J 17, 11), nie oddalaj ode mnie Twojej pomocy * wejrzyj ku mojej obronie (por. Ps 21, 20).

¹⁰Pośpiesz mi z pomocą * Panie Boże zbawienia mego (Ps 37, 23).

SEKSTA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [V]

¹Głosem moim wołałem do Pana * głosem moim błagałem Pana.

²Wylewam przed Jego obliczem moją modlitwę * i moje utrapienie Jemu wyznaję.

³Gdy duch mój ze mnie uchodził * Ty znałeś ścieżki moje.

⁴Na drodze, którą chodziłem * pyszni ukryli na mnie sidło (por. R).

⁵Rozglądałem się w prawą stronę i widziałem * i nie było nikogo, kto by mnie poznał.

⁶Straciłem możliwość ucieczki * i nie ma nikogo, kto ratowałby moje życie (Ps 141, 2 5).

⁷Bo dla Ciebie znosiłem hańbę * zawstydzenie okryło moją twarz.

⁸Stałem się obcy dla moich braci * i cudzoziemcem dla synów mej matki.

⁹Ojcze Święty (J 17, 11), żarliwość o dom Twój pożera mnie * i zniewagi urągających Tobie spadły na mnie (por. Ps 68, 8-10).

¹⁰Z radością przeciw mnie zbiegli się * nagromadzili na mnie kary, a ja nie wiedziałem (Ps 34, 15).

¹¹Licniejsi są nad włosy mej głowy ci * którzy nienawidzą mnie bez powodu.

¹²Umocnili się nieprzyjaciele moi, którzy mnie niesprawiedliwie prześladowali * oddawałem to, czego nie zrabowałem (Ps 68, 5).

¹³Powstali niegodziwi świadkowie * pytali mnie o to, czego nie wiedzieli (Ps 34, 11).

¹⁴Oddawali mi złem za dobro (Ps 34, 12) i uwłaczali mi * ponieważ postępowałem dobrze (Ps 37, 21).

¹⁵Ty jesteś najświętszym Ojcem moim * Królu mój i Boże mój (Ps 5, 3b; 43, 5a).

¹⁶Pośpiesz mi z pomocą * Panie Boże zbawienia mego (Ps 37, 23).

NONA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [VI]

¹O, wy wszyscy, którzy przechodzicie drogą * zwróćcie uwagę i zobaczcie, czy jest boleść, jak boleść moja (Lm 1, 12).

²Bo otoczyła mnie sfora psów * obiegła mnie gromada złoczyńców (Ps 21, 17).

³Oni zaś zastanawiali się i przyglądali mi się * podzielili między siebie moje szaty i rzucili los o moją suknię (Ps 21, 18b-19).

⁴Przebili moje ręce i moje stopy * policzyli wszystkie moje kości (Ps 21, 17c-18a –R).

⁵Otworzyli na mnie swoje usta * jak lew, który porywa i ryczy (Ps 21, 14).

⁶Zostałem jak woda wylany * i rozsypały się wszystkie moje kości (Ps 21, 15a-b).

⁷I serce moje stało się podobne do wosku topniejącego * we wnętrzu moim (Ps 21, 15c – R)

⁸Moc moja wyschła jak skorupa * a język mój przywarł do podniebienia mego (Ps 21, 16a-b).

⁹I dali mi żółć na pokarm * i w moim pragnieniu napoili mnie octem (Ps 68, 22).

¹⁰I w proch śmierci mnie strącili (por. Ps 21, 16c) * i nad miarę powiększyli ból ran moich (Ps 68, 27b).

¹¹Zasnąłem i powstałem (Ps 3, 6 – R) * i Ojciec mój najświętszy przyjął mnie z chwałą (por. Ps 72, 24c).

¹²Ojcze Święty (J 17, 11), ująłeś moją prawą rękę i według Twej woli wyprowadziłeś mnie * przyjąłeś mnie z chwałą (Ps 72, 24 – R).

¹³Cóż bowiem mam w niebie * i czego chciałem od Ciebie na ziemi? (por. Ps 72, 25).

¹⁴Zobaczcie, zobaczcie, że ja jestem Bogiem, mówi Pan * wywyższę się wśród narodów i wywyższę się na ziemi (por. Ps 45, 11).

¹⁵Błogosławiony Pan Bóg Izraela (Ps 71, 18a; Łk 1, 68a), który odkupił dusze swoich sług swoją własną krwią najświętszą * i nie opuści nikogo, kto w Nim ufność pokłada (por. Ps 33, 23 – R).

¹⁶I wiemy, że przyszedł * że przyjdzie sądzić sprawiedliwość (por. Ps 95, 13a-b – R).

NIESZPORY

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [VII]

¹Wszystkie narody klaszczcie w dłonie * chwalcie Boga radosnym głosem.

²Bo Pan wysoki * straszliwy, Król wielki nad całą ziemią (Ps 46, 2-3).

³Bo najświętszy Ojciec z nieba, Król nasz, przed wiekami * posłał z wysoka swego umiłowanego Syna i dokonał zbawienia na ziemi (por. Ps 73, 12).

⁴Niech weselą się niebiosa i raduje ziemia, niech poruszy się morze i to, co je napelnia * będą cieszyć się pola i wszystko, co na nich się znajduje (Ps 95, 11-12a).

⁵Śpiewajcie Mu pieśń nową * śpiewaj Panu, cała ziemia (Ps 95,1).

⁶Bo Pan jest wielki i godzien wielkiej chwały * straszliwy ponad wszystkich bogów (Ps 95, 4).

⁷Oddajcie Panu, plemiona narodów, oddajcie Panu chwałę i cześć * oddajcie Panu chwałę Jego imienia (Ps 95, 7-8a)..

⁸Składajcie ciała wasze w ofierze i dźwigajcie Jego święty krzyż * i zachowujcie aż do końca Jego najświętsze przykazania (por. Łk 14, 27; 1 P 2, 21).

⁹Niech całą ziemia zdrży przed Jego obliczem * powiedzcie wśród narodów, że Pan zakrólował z drzewa (por. Ps 95, 9b-10a – G/R)

Dotąd odmawia się codziennie od Wielkiego Piątku do święta Wniebowstąpienia. W święto zaś Wniebowstąpienia dodaje się następujące wersety:

¹⁰I wstąpił do nieba, i siedzi po prawicy najświętszego Ojca w niebie (por. Skład Apostolski); bądź wywyższony, Boże, ponad niebiosa * a chwała Twoja ponad całą ziemię (Ps 56, 6).

¹¹I wiemy, że przyszedł, że przyjdzie sądzić sprawiedliwość (por. Ps 95, 13a-b – R).

Wiadomo, że od Wniebowstąpienia do Adwentu w taki sam sposób odmawia się codziennie ten psalm, mianowicie: Wszystkie narody ze wspomnianymi wyżej wersetami, mówiąc Chwała Ojcu, tam gdzie kończy się psalm, mianowicie: że przyjdzie sądzić sprawiedliwość.

Wiadomo, że wymienione wyżej psalmy odmawia się od Wielkiego Piątku do Niedzieli Zmartwychwstania. Odmawia się je również w ten sposób od oktawy Zesłania Ducha Świętego do Adwentu i od oktawy Objawienia Pańskiego do Niedzieli Zmartwychwstania z wyjątkiem niedziel i głównych świąt, w które się nie odmawia; w inne zaś dni odmawia się codziennie.

[CZĘŚĆ II: W OKRESIE WIELKANOCNYM]

KOMPLETA W WIELKĄ SOBOTĘ WIECZOREM

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [VIII]

¹Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu * Panie, pospiesz mi na pomoc.

²Niech się zawstydzą i zmieszają ci * którzy czyhają na moje życie.

³Niech zawrócą wstecz i zarumienią się ze wstydu * którzy mi źle życzą.

⁴Niech natychmiast zawrócą zawstydzeni ci * którzy mi mówią: „dobrze ci tak, dobrze ci tak”.

⁵Niech się radują i cieszą w Tobie wszyscy, którzy Cię szukają * i ci, którzy kochają Twoje zbawienie, niech mówią zawsze: Pan niech będzie uwielbiony.

⁶Ja zaś jestem biedny i ubogi * Boże wspomóż mnie.

⁷Ty jesteś wspomżycielem moim i wybawcą moim * Panie, nie zwlekaj (Ps 69, 2-6).

JUTRZANIA NIEDZIELI ZMARTWYCHWSTANIA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [IX]

¹Śpiewajcie Panu pieśń nową * bo cuda uczynił.

²Poświęcił swego umiłowanego Syna prawicą swoją * i świętym swoim ramieniem.

³Pan oznajmił swoje zbawienie * swoją sprawiedliwość objawił w obliczu narodów (por. Ps 97, 1-2).

⁴W owym dniu zesłał Pan miłosierdzie swoje * a nocą pieśń jego (por. Ps 41, 9a-b).

⁵Oto jest dzień, który Pan uczynił * radujmy się w nim i weselmy (Ps 117, 24).

⁶Błogosławiony, który przychodzi w imię Pana * Bóg jest Panem i zajaśniał nam (Ps 117, 26a-27a).

⁷Niech weselą się niebiosa i raduje ziemia, niech poruszy się morze i to, co je napelnia * będą cieszyć się pola i wszystko, co na nich się znajduje (Ps 95, 11-12a).

⁸Oddajcie Panu plemiona narodów, oddajcie Panu chwałę i cześć * oddajcie Panu chwałę Jego imienia (Ps 95, 7-8a).

Dotąd odmawia się od niedzieli Zmartwychwstania do święta Wniebowstąpienia codziennie, we wszystkich godzinach z wyjątkiem nieszporów, komplety i prymy. W nocy Wniebowstąpienia dodaje się następujące wersety:

⁹Królestwa ziemskie, śpiewajcie Bogu * grajcie na cytrze Panu.

¹⁰Grajcie na cytrze Bogu, który wstępuje na niebiosa * ku wschodowi.

¹¹Oto nada głosowi swemu mocne brzmienie, dajcie chwałę Bogu, który jest nad Izraelem * wspaniałość Jego i moc wśród obłoków.

¹²Przedziwny Bóg w świętych swoich * Bóg Izraela sam da moc i potęgę swemu ludowi, błogosławiony Bóg (Ps 67, 33-36). Chwałą Ojcu.

I wiadomo, że ten psalm z podanymi wyżej wersetami odmawia się co dzień od Wniebowstąpienia do oktawy Zesłania Ducha Świętego: na jutrznię, tercję, sekstę i nonę. Chwała Ojcu dodaje się po błogosławionym Bogu, a nie w innym miejscu.

Także wiadomo, że w ten sposób odmawia się tylko jutrznię w niedzielę i główne święta od oktawy Zesłania Ducha Świętego do Adwentu i od oktawy Objawienia Pańskiego do Czwartku Wieczery Pańskiej, bo tego dnia Pan spożywał Paschę ze swymi uczniami; można też na jutrznię lub na nieszpory odmawiać inny psalm, mianowicie: Będę wysławiał Cię, Panie, itd. (Ps 29) jak jest w psalterzu; i to od niedzieli Zmartwychwstania do święta Wniebowstąpienia, a nie później.

PRYMA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną - jak wyżej [Ps III]

TERCJA, SEKSTA I NONA

Psalm: Śpiewajcie – jak wyżej [Ps IX].

NIESZPORY

Psalm: Wszystkie narody – jak wyżej [Ps VII].

[CZEŚĆ III: NA NIEDZIELE I GŁÓWNE ŚWIĘTA]

Zaczynają się inne psalmy, które zebrał również św. Ojciec nasz Franciszek. Odmawia się je zamiast poprzednich psalmów o Męce Pańskiej w niedziele i główne święta od oktawy Zesłania Ducha Świętego do Adwentu i od oktawy Objawienia Pańskiego do Czwartku Wieczery Pańskiej; należy uważać, aby odmawiać je w tym dniu, ponieważ jest to Pascha Pańska.

KOMPLETA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Boże, wejrzyj – jak było w psalterzu [Ps VIII].

JUTRZNIA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Śpiewajcie – jak wyżej [Ps IX]

PRYMA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną – jak wyżej [Ps III].

TERCJA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [X]

¹Radośnie wykrzykuj Bogu cała ziemio, mówcie psalm imieniu Jego * dajcie cześć Jego chwale.

²Mówcie Bogu: jak przejmujące grozą są dzieła twoje, Panie * nieprzyjaciele Twoi będą Ci schlebiać ze względu na wielką moc Twoją.

³Niech wielbi Cię cała ziemia i gra Ci na cytrze * psalm niech mówi Twemu imieniu (Ps 65, 1-4).

⁴Wszyscy, którzy boicie się Boga, przyjdźcie, słuchajcie, a opowiem * jak wielkie rzeczy uczynił mej duszy.

⁵Do Niego wołałem moimi ustami * i z radością wysławiałem moim językiem (Ps 65, 16-17 – R).

⁶I wysłuchał głosu mego ze swego świętego przybytku * a moje wołanie przed Jego obliczem (Ps 17, 7c-d).

⁷Błogosławcie narody Pana naszego * i rozgłaszajcie Jego chwałę (Ps 65, 8).

⁸I będą błogosławione w Nim wszystkie pokolenia ziemi * wszystkie narody będą Go wysławiać.

⁹Błogosławiony Pan Bóg Izraela * który sam działa wielkie cuda (R).

¹⁰I na wieki błogosławione imię Jego majestatu * i całą ziemię napelni Jego majestat; niech się stanie, niech się stanie (Ps 71, 17c-19).

SEKSTA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [XI]

¹Niech wysłucha cię Pan w dniu utrapienia * imię Boga Jakuba niech cię otoczy opieką.

²Niech ześle ci pomoc ze świętego [miejsca] * i ze Syjonu niech cię strzeże.

³Niech pamięta o wszystkich twych ofiarach * a twoja ofiara całopalenia niech będzie tłusta.

⁴Niech ci udzieli według twego serca * i każdy twój zamiar utwierdzi.

⁵Będziemy się cieszyć z twego ocalenia * i doznamy wywyższenia w imieniu Pana Boga naszego (Ps 19, 6 – R).

⁶Niech Pan spełni wszystkie twoje prośby, * teraz poznałem, że (Ps 19, 2-7) Pan posłał Jezusa Chrystusa swego Syna * i będzie sędził ludy w sprawiedliwości (Ps 9, 9b).

⁷I stał się Pan ucieczką dla ubogich, wspomóżycielem w odpowiednim czasie, w utrapieniu * i niech mają w Tobie nadzieję ci, którzy poznali Twe imię (Ps 9, 10-11a – R).

⁸Błogosławiony Pan, Bóg mój (Ps 143, 1b), bo stał się obrońcą moim i ucieczką moją * w dniu mego utrapienia.

⁹Będę Ci grał na cytrze, Wspomożycielu mój, bo Bóg moim obrońcą * Bogiem moim, miłosierdziem moim (por. Ps 58, 17c-18).

NONA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [XII]

¹W Tobie, Panie, położyłem nadzieję, nie będę zawstydzony na wieki * w sprawiedliwości Twojej uwolnij mnie i wyrwij mnie.

²Nakłoń ku mnie Twego ucha * i zbaw mnie.

³Bądź dla mnie Bogiem obrońcą i miejscem warownym * abyś mnie zbawił (Ps 70, 1b-3b).

⁴Ponieważ Ty jesteś otuchą moją, Panie * Panie, nadziejo moja od młodości mojej.

⁵W tobie zostałem utwierdzony od poczęcia, od łona matki mojej Ty jesteś moim obrońcą * w Tobie zawsze śpiewam (Ps 70, 5-6).

⁶Niech usta moje napełnią się czią, abym śpiewał chwałę Twoją * przez cały dzień wielkość Twoją (Ps 70, 8).

⁷Wysłuchaj mnie, Panie, bo łaskawe jest Twoje miłosierdzie * spójrz na mnie poprzez wielkość zmiłowań Twoich.

⁸I nie odwracaj Twego oblicza od sługi Twojego * bo jestem w utrapieniu, wysłuchaj mnie szybko (Ps 68, 17-18).

⁹Błogosławiony Pan, mój Bóg (Ps 143, 1b), bo stał się obrońcom moim i ucieczką moją * w dniu mego utrapienia.

¹⁰Będę Ci grał na cytrze, Wspomożycielu mój, bo Bóg moim obrońcą * Bogiem moim, miłosierdziem moim (por. Ps 58 17c-18).

NIESZPORY

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Wszystkie narody – jak wyżej [Ps VII].

[CZĘŚĆ IV: W CZASIE ADWENTU]

Zaczynają się inne psalmy, zebrane również przez św. Ojca naszego Franciszka. Odmawia się je zamiast poprzednich psalmów o Męce Pańskiej od Adwentu do wigilii Bożego Narodzenia, a nie później.

KOMPLETA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [XIII]

¹Dokądże, Panie, będziesz o mnie zapominał? * Dokądże będziesz odwracał oblicze Twoje ode mnie?

²Jak długo będę chował zamiary w mej duszy * boleść w sercu moim przez dzień?

³Dokądże mój nieprzyjaciel będzie wynosił się nade mnie? * Spójrz i wysłuchaj mnie, Panie, Boże mój.

⁴Oświeć moje oczy, bym kiedy nie zasnął w śmierci * by nieprzyjaciel mój kiedy nie powiedział: Przemogłem go.

⁵Ci, którzy mnie uciskają, będą się radować, jeśli się zachwieję * lecz ja zaufałem Twemu miłosierdziu.

⁶Moje serce rozraduje się w Twoim zbawieniu; będę śpiewał Panu, który mnie dobrem obdarzył * i będę grał na cytrze imienia Najwyższego Pana (Ps 12, 1-6).

JUTRZNIA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [XIV]

¹Będę Cię wysławiał, Panie, Ojczy najświętszy, Królu nieba i ziemi * ponieważ mnie pocieszyłeś.

²Ty jesteś Bogiem, Zbawicielem moim * będę działał z ufnością i nie ulękę się (por. Iz 12, 1-2b).

³Pan moją mocą i chwałą moją 8 i stał się moim zbawieniem (Wj 15, 2a-b; Iz 12, 2c-d).

⁴Prawica twoja, Panie, wsławiła się mocą, prawica Twoja, Panie, poraziła nieprzyjaciela * i potęgą twojej chwały powaliłeś przeciwników moich (por. Wj 15, 6-7a).

⁵Niech zobaczą ubodzy i niech się radują * szukajcie Boga, a będzie żyła wasza dusza (Ps 68, 33).

⁶Niech Go sławią niebo i ziemia * morze i wszystko, co w nich się porusza.

⁷Bo Bóg zbawi Syjon * i zostaną odbudowane miasta Judy (R).

⁸I zamieszkają tam * i wezmą je w dziedzictwo.

⁹I posiadzie je potomstwo sług Jego * i miłujący Jego imię w nich zamieszkają (Ps 68, 35-37).

PRYMA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Zmiłuj się nade mną, Boże, zmiłuj się nade mną – jak wyżej [Ps III].

TERCJA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Radośnie wykrzykuj Bogu – jak wyżej [Ps X].

SEKSTA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Niech wysłucha cię – jak wyżej [Ps XI].

NONA

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: W Tobie, Panie, położyłem nadzieję – jak wyżej [Ps XII].

NIESZPORY

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm: Wszystkie narody – jak wyżej [Ps VII].

Wiadomo także, że nie odmawia się całego psalmu, lecz tylko do wersetu: Niech cała ziemia zdrży przed Jego obliczem. Należy pamiętać, by odmówić cały werset: Składajcie ciała wasze. Po tym wersecie mówi się: Chwała Ojcu i w ten sposób odmawia się nieszpory codziennie od Adwentu do wigilii Bożego Narodzenia.

[CZĘŚĆ V: W OKRESIE BOŻEGO NARODZENIA DO OKTAWY OBJAWIENIA PAŃSKIEGO]

**NIESZPORY
NA BOŻE NARODZENIE**

Antyfona. Święta Maryjo, Dziewico.

Psalm [XV]

¹Wysławiajcie Boga, wspomóżyciela naszego (Ps 80, 2a) * wykrzykujcie radosnym głosem Panu Bogu żywemu i prawdziwemu (por. Ps 46, 2b).

²Bo Pan wysoki * straszliwy, Król wielki nad całą ziemią (Ps 46, 3).

³Bo najświętszy Ojciec z nieba, Król nasz, przed wiekami (Ps 73, 12a) posłał z wysoka swego umiłowanego Syna * który narodził się z błogosławionej Dziewicy, świętej Maryi.

⁴On zwrócił się do mnie: „Ty jesteś moim Ojcem” * a ja go uznaję za pierworodnego, wywyższonego ponad królów ziemi (por. Ps 88, 27a. 28).

⁵W owym dniu zesłał pan miłosierdzie swoje * a nocą pieśń Jego (por. Ps 41, 9a-b).

⁶Oto dzień, który Pan uczynił * radujmy się w nim i weselmy (Ps 117, 24).

⁷Ponieważ najświętsze, umiłowane Dziecię zostało nam dane i narodziło się dla nas (por. Iz 9, 6) w drodze i położone zostało w żłobie * bo nie miało miejsca w gospodzie (por. Łk 2, 7).

⁸Chwała na wysokościach Panu Bogu * a na ziemi pokój ludziom dobrej woli (por. Łk 2, 14).

⁹Niech weselą się niebiosa i raduje ziemia, niech poruszy się morze i to, co je napelnia * będą cieszyć się pola i wszystko, co na nich się znajduje (Ps 95, 11-12a).

¹⁰Śpiewajcie Mu pieśń nową * śpiewaj Panu, ziemio cała (Ps 95, 1).

¹¹Bo Pan jest wielki i godny wielkiej chwały * straszliwy ponad wszystkich bogów (Ps 95, 4).

¹²Oddajcie Panu, plemiona narodów, oddajcie Panu chwałę i cześć * oddajcie Panu chwałę Jego imienia (Ps 95, 7-8a).

¹³Składajcie ciała wasze w ofierze i dźwigajcie Jego święty krzyż * i zachowujcie aż do końca Jego najświętsze przykazania (por. Łk 14, 27; 1 P 2, 21).

Wiadomo, że ten psalm odmawia się we wszystkich Godzinach od Bożego Narodzenia do oktawy Objawienia Pańskiego. Jeśli ktoś chciałby odmawiać to Oficjum św. Franciszka, odmawia się je w ten sposób: na początku mówi się Ojciec nasz z modlitwami pochwalnymi: Święty, Święty, Święty. Po skończeniu modlitw pochwalnych z oracją zaczyna się antyfonę, jak wyżej: Święta Maryjo z psalmem przeznaczonym dla każdej Godziny dnia i nocy. I należy je odmawiać z wielkim uszanowaniem.

MODLITWA ODMÓWIONA PRZED KRUCYFIKSEM

Najwyższy, chwalebny Boże, rozjaśnij ciemności mego serca i daj mi, Panie, prawdziwą wiarę, niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość, zrozumienie i poznanie, abym wypełniał Twoje święte i prawdziwe posłannictwo.